



NOWY NUMER

CZY TO
SHAKESPEARE
NAPISAŁ TO
WSZYSTKO

AGATA
ROMANIUK
TERAZ MOGĘ
PISAĆ

FERDEK
MA W SOBIE
COŚ Z SARMATY

Już w sprzedaży!

Dziś na stacjach paliw

• Benzyna 95

6,21 zł

• Olej napędowy

7,12 zł

To maksymalne ceny obowiązujące dziś na stacjach paliw

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198



1 RP



FOT. JACEK MARCZEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Historyczna zbiórka

WOŚP MŁODEGO POKOLENIA

Nosowska obcięła włosy, Lamine Yamal zatańczył do Bedoesa. Koźuchowska znów wpadła w kartony. Owsiak pogratulował, Szyc wpadł z makowcem, a Sanah z chlebkiem bananowym. Na YouTube w ostatnich dniach trwała akcja „Słucham 9 dni dissu na raka, żeby pomóc dzieciom z fundacji Cancer Fighters”. Efekt: przerosł wszelkie oczekiwania. Zebrano ponad 251 mln zł

► 4-5

Historycy o kandydacie na szefa IPN

Twarz skrajnego upolitycznienia

Historycy apelują do „przedstawicieli większości parlamentarnej w Sejmie i Senacie” o niewybieranie Mateusza Szpytmy na prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Mirosław Maciorowski

To już kolejne podejście do wyboru prezesa IPN po tym, gdy poprzedni – Karol Nawrocki – został prezydentem RP. W październiku 2025 roku zdominowane przez historyków związanych z prawicą kolegium IPN próbowało przeforsować na to stanowisko dotychczasowego wiceprezesa Instytutu Karola Polejowskiego, mediewistę. Sejm jednak odrzucił tę kandydaturę.

Kolegium zebrało się więc ponownie, by przesłuchać kolejnych kandydatów. W efekcie rekomendowało na prezesa IPN dr. Mateusza Szpytmę, który – podobnie jak Polejowski – był jednym z zastępców Nawrockiego.

Decyzję kolegium jego przewodniczący prof. Wojciech Polak przekazał już marszałkowi Sejmu Włodzimierzowi Czarzastemu.

„IPN partyjną przybudówką PiS”

Na rekomendację Szpytmy stanowczo zareagowało środowisko historyków. Kilkunastu badaczy, wśród których znaleźli się m.in. Sławomir Poleśzak, Adam Puławski czy Mariusz Zajączkowski, czyli naukowcy usunięci z IPN za czasów rządów Nawrockiego, a także jego poprzednika Jarosława Szarka, również nominata Zjednoczonej Prawicy, wystosowało apel do przedstawicieli większości parlamentarnej. Domagają się w nim, by nie dopuścili oni do wyboru Szpytmy.

„Wsparcie udzielone tej kandydaturze przez grono, w którym przytłaczającą większość stanowią wybrani w 2023 r. nominaci obozu Zjednoczonej Prawicy, nie jest przypadkowe – piszą sygnatariusze apelu. – Wbrew budowanej narracji o swojej apolityczności i profesjonalizmie Mateusz Szpytma był i jest nadal jedną z twarzy



FOT. DAWID ZUCHOWICZ

• Mateusz Szpytma był w IPN jednym z zastępców Nawrockiego

skrajnego upolitycznienia IPN, który na przestrzeni ostatnich 10 lat stał się de facto partyjną przybudówką PiS”.

„Współodpowiedzialny za dewastację instytucji”

Apelujący przypominają, że Szpytma był wiceprezesem IPN zarówno w czasie rządów Szarka, jak i Nawrockiego oraz „ponosi współodpowiedzialność za dewastację instytucji, która powinna służyć wszystkim obywatelkom i obywatelom Polski, bez względu na ich ideowe wybory i pochodzenie. W ostatnich 10 latach IPN stał się

zaprzeczeniem tej oczywistej – wydawać by się mogło – koncepcji i zamiast dialogu, oferuje w głównej mierze monolog na temat najnowszych dziejów Polski wpisujący się w bieżące zapotrzebowania formułowane przez środowiska prawicowe, a nierzadko również skrajnie prawicowe” – piszą autorzy apelu.

Zwracają też uwagę, że po porażce Zjednoczonej Prawicy w wyborach 15 października 2023 r. „IPN stał się »przechowalnią« dla ludzi powiązanych z byłym już obozem władzy, takich jak np. była prezeska Polskiego Radia Agnieszka Kamińska, były wojewoda pomorski z ramienia PiS Dariusz Drelich czy niedawno zatrudniony w lubelskim IPN Radosław Brzózka, w l. 2020-23 szef gabinetu politycznego ministra Przemysława Czarńka”.

Historycy apelują o zablokowanie kandydatury Szpytmy. Po upublicznieniu apelu petycję ws. podpisało już ponad 100 osób, wśród nich m.in.: Andrzej Friszke, Antoni Dudek, Paweł Machcewicz, Anna Machcewicz, Marcin Kula, Jerzy Kochanowski, Dobrochna Kałwa, Łukasz Garbał, Janusz Marszałec, Małgorzata Szejnert, Piotr M. Majewski i Barbara Engelking. ●

Bartosz T.
Wieliński

Pytanie, którego nikt nie odważył się zadać

Czy w związku z krytycznymi wypowiedziami Donalda Tuska pod adresem obecnego lokatora Białego Domu Amerykanie obrazili się na Polskę i pogodzili z Niemcami? Taki przekaz dnia jest powielany przez polityków PiS.

To echa wywiadu, którego Tusk udzielił „Financial Timesowi”. Powiedział w nim, że „największym i najważniejszym pytaniem dla Europy jest to, czy Stany Zjednoczone są gotowe być tak lojalne, jak opisano to w naszych traktatach”.

Z dyplomatycznych źródeł wiem, że słowa Tuska w Europie przyjęto bardzo dobrze. Bo polski premier publicznie zadał pytanie, które nurtuje obecnie wszystkich. Choć dotąd nikt w tej sprawie nie osmielił się zabrać publicznie głosu.

Sprawa pewności amerykańskich gwarancji dotyczy Polski bezpośrednio. Jesteśmy krajem frontowym, gdyby Rosja zaatakowała państwa bałtyckie, a taki scenariusz jest prawdopodobny, wojna dotknie nas w pierwszej kolejności. Co będzie, gdy ten scenariusz się spełni? Na kogo możemy liczyć? Nie ma w NATO przywódcy, który nie zadawałby sobie tych pytań.

Odkąd Trump rozpoczął – najwyraźniej bez żadnego planu – wojnę z Iranem i poniósł podczas niej spektakularne wojskowe i polityczne klęski, z Waszyngtonu płyną sygnały pełne rozczarowania i gróźb wobec europejskich sojuszników. Już nie chodzi o brak wystarczających wydatków na obronność (czyli zakupów w amerykańskich koncernach zbrojeniowych), tylko o odmowę natychmiastowego przyścia Amerykanom

z odsieczą. Z ust Trumpa padły słowa, że NATO to „papierowy tygrys”, że jesteśmy tchórzami, co zostanie nam zapamiętane. Tylko idiota nie zadawałby sobie pytań, jak ta wojna przełoży się na bezpieczeństwo Europy. Zresztą już wiadomo, że zamówione w USA nowoczesne systemy przeciwlotnicze nie dotrą do europejskich klientów na czas.

Pytanie Tuska ewidentnie dotarło za ocean. Nie tylko do Białego Domu, ale do coraz większych gremiów w obydwu amerykańskich partiach, które krytycznie oceniają politykę zagraniczną urzędującego prezydenta. W Polsce reakcje są absurdalne. Wywiad Tuska połączono z tweetem amerykańskiego podsekretarza wojny, który chwali Niemców za plany skokowego wzmocnienia sił zbrojnych. Politycy PiS twierdzą, że skoro Tusk obraził Amerykanów, to skorzystają na tym Niemcy, którzy wobec Amerykanów są potulni. Naiwność miesza się tu z nieprawdą. W polityce zagranicznej potulną postawę przyjmują tylko słabi. A Niemcy bynajmniej tacy wobec USA nigdy nie byli – jeszcze niedawno kanclerz Friedrich Merz krytykował amerykańskiego prezydenta za bezsensowne wywołanie wojny i odmawiał przyścia mu z odsieczą. Zaślepieni Trumpem politycy PiS pewnie tego nie zauważyli. ●

Andrzej rysuje



Holandia Dzień Króla



27 kwietnia 2026 r., Dokkum. Królowa Holandii Maksyma podczas obchodów Dnia Króla. Narodowe święto „Koningsdag” upamiętnia urodziny holenderskiego monarchy.

Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Liczba dnia

1347

MLN ZŁ
o taką kwotę pozwali
Skarb Państwa spółki
Agory za 3,5 roku opóź-
nienia we wdrożeniu
dyrektywy o prawach
autorskich
► wyborcza.biz



Żaden prezydent, nawet Lech Kaczyński czy Andrzej Duda, nie zdecydowali się ujawnić tej notatki [aneksu do raportu dot. WSI, który chce odtajnić Karol Nawrocki]. Jeżeli dojdzie do ujawnienia, to będzie to nierozsądne, głupie, niemądre, a Lech Kaczyński będzie się w grobie przewracał

ROBERT BIEDROŃ,
europoseł Lewicy
w RMF FM

www.nekrologi.wyborcza.pl/34432022

Z głębokim smutkiem i niedowierzaniem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Łukasza Litewki

wybitnego Działacza społecznego i naszego Przyjaciela,
który odszedł od nas 23 kwietnia 2026 roku.

Łukasz był dla nas inspiracją. Jego bezinteresowność, pasja w walce o dobro innych oraz niezwykła wrażliwość na krzywdę ludzką i zwierzęcą pozostaną dla nas wzorem na zawsze.

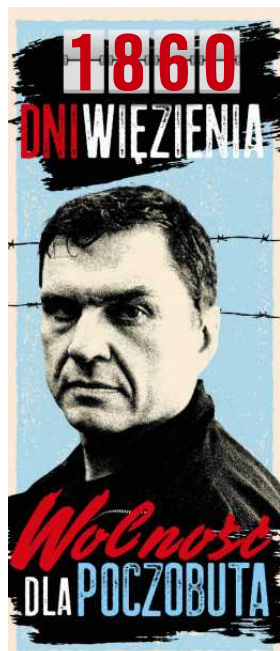
*Rodzinie, Najbliższym
oraz wszystkim, których ta strata dotknęła*

składamy wyrazy najszczerzego współczucia i wsparcia w tych trudnych chwilach.

Zarząd, Pracownicy oraz Przyjaciele
Kuchni Vikinga

ODESZLI.pl

STWÓRZ MIEJSCE PAMIĘCI





**DOLNY
ŚLĄSK**

Kolej na **DOLNY ŚLĄSK**

**Mistrzowskie prędkości, nowe trasy, więcej połączeń
Twoja podróż na właściwych torach**



WWW.KOLEJEDOLNOSLASKIE.PL



Rekordowy „diss na raka”



• **Stream Piotra Garkowskiego – Łatwoganga (z prawej), podczas którego zebrano ponad 250 mln zł na Fundację Cancer Fighters**

FOT. JACEK MARCZEWSKI /
AGENCJA WYBORCZA.PL

WOŚP młodego pokolenia

To wideotransmisja na żywo „Słucham 9 dni dissu na raka, żeby pomóc dzieciom z Fundacji Cancer Fighters”, podczas której Polacy zebrali w sumie ponad 251 mln zł.

Paweł Marcinkiewicz

Piotr Garkowski, bo tak naprawdę nazywa się działający w internecie twórca Łatwogang, przez kilka dni ściągnął do swojego studia największe nazwiska spośród polskich celebrytów – po to, by walczyć z rakiem.

Zaczęło się od piosenki „Ciagle tutaj jestem (diss na raka)”, nagranej przez bydgoskiego rapera Bedoesa 2115 razem z chorującą na nowotwór 11-letnią Mają Mecan, podopieczną fundacji Cancer Fighters. Przez 12 dni wyświetlono ją ponad 4 mln razy.

„Jeśli tak samo chorujesz na raka jak ja, ten utwór jest dla Ciebie. Jestem Maja i jest to moja trzecia wznowa, i mam powody, żeby ciebie dissować” – śpiewa dziewczynka. Na to Bedoes: „No to co, Maja, jedziemy z nim?”

Odpowiedź jest krótka: „Jedziemy”.

Utwór zainspirował Piotra Garkowskiego do utworzenia wideotransmisji na żywo, która trwała nieprzerwanie od 17 do 26 kwietnia. W tle przez cały czas odtwarzany był „Diss na raka”. Diss, czyli „po-

cisk”, w rapie to słowny atak na inną osobę, w tym przypadku – chorobę. Jak chcą z nią walczyć? Przede wszystkim poprzez zbiórki pieniędzy na Fundację Cancer Fighters, która finansuje leczenie i rehabilitację chorych na nowotwory.

– Najpierw liczyłem na pół miliona, później po cichu na milion, ale wydawała mi się to nierealna suma – mówił w trakcie transmisji Łatwogang.

Celebryci w kolejce

Wyszło trochę lepiej. W piątek na koncie było 20 mln zł. Od soboty zbiórka przyspieszyła. Tego dnia udało się uzbierać już ponad 50 mln zł. Prawdziwa kulminacja przyszła jednak w niedzielę rano. Gdy do końca zbiórki zostały już ostatnie godziny, do studia Garkowskiego celebryci zaczęli się już ustawiać w kolejce.

O poranku, tuż po godz. 8, przyszła do niego ekipa aktorów z netflixowego serialu komediowego „1670”, parodiującego polską szlachtę. Byli m.in. Michał Sikorski, czyli serialowy książd Jakub, i jego brat Stani-

slaw – aktor Filip Zareba. Gdy na liczniku zbiórki wybiło już ponad 80 mln zł, zadzwonili do Barłomieja Topy, odtwórcy roli Jana Pawła, czyli głównego bohatera „1670”. Umówili się z nim, że, gdy na koncie zbiórki pojawi się 85 milionów, to wspólnie zaśpiewają serialowy hymn – „Adamczychę”. Po chwili zbiórka przyspieszyła, aktorzy odpalili konfetti, a w studiu wybrzmiało: „Ależ piękna jest Adamczycha bez Andrzeja...”.

Rano do Łatwoganga przyszedł też aktor Borys Szyc: – Pomyślałem, że to wielkie święto, a święta kojarzą mi się z makowcem. Przyniosłem więc na śniadanie kanapki i makowca z Irenki, słynnej cu-

kierni na Saskiej Kępie. To najpyszniejsza rzecz, jaka istnieje – przekonywał na żywo.

Z kolei Michał Matczak, czyli raper Mata, który półtora roku temu został presem i zawodnikiem A-klasowego klubu piłkarskiego LKS Tajfun Ostrów Lubelski, zadzwonił do Wojciecha Szczęsnego, bramkarza FC Barcelony, do niedawna także reprezentacji Polski.

– Na 100 milionów zobowiązuję się, że będę na jeden mecz zawodnikiem Tajfunu – obiecał Szczesny. – Poproszę tylko na dziewiątkę [pozycja wysuniętego napastnika – red.]. Michał mówił, że potrzebują kogoś spokojnego w ataku, jak Lewy, bo ich dziewiątką dużo zderzonych zbiera.

Lewandowski na 110 milionów obiecał razem z Szycem zaprosić dwie osoby na partię golfa, a Szczesny dołożył na aukcję koszulkę Ronaldinho z podpisanymi całą kadry FC Barcelony. Główną siłą napędową zbiórki stała się jednak inna z obietnic bramkarza.

– Może gdybyśmy dobili do końca dnia 200 milionów, to może spróbowałbyś namówić Lamine’a Yamala, żeby nagrał choć sekundę do „Dissu na raka” – zachęcał Łatwogang.

– Za 200 milionów to wszystko ogarniemy. Jadę zaraz do klubu i będę go namawiał – odpowiedział Szczesny. Ostatecznie poprzeczka spadła do 150 milionów. Ten cel udało się osiągnąć około godz. 15.

Zaczęło się od piosenki „Ciagle tutaj jestem (diss na raka)”, nagranej przez bydgoskiego rapera Bedoesa 2115 razem z chorującą na nowotwór 11-letnią Mają Mecan, podopieczną fundacji Cancer Fighters. Przez 12 dni wyświetlono ją ponad 4 mln razy

Rekordowy „diss na raka”

A Szczęsny jak obiecał, tak zrobił – i zatańczył z kolegą z drużyny w szatni Barcelony.

Na 125 milionów w puli do studia przyjechał raper Grubson, który zaśpiewał swój klasyk „Na szczycie góry”. Byli też inni muzycy: Dawid Kwiatkowski, zespół Kwiat Jabłoni, Maryla Rodowicz, która na aukcję przekazała swoją złotą płytę „Niech żyje bal”, a także Sanah, która nie tylko zaśpiewała swoją interpretację „Nic dwa razy” Wisławy Szymborskiej, ale upiekła też dla youtubera i gości chlebek bananowy. Jedli go razem z Tomaszem Kammelem, kiedyś prezenterem TVP, teraz dziennikarzem Kanału Zero.

W ramach solidarności z chorymi na raka goście Garkowskiego golili głowy na lyso. Zrobili to m.in. influencerka Maffashion, piosenkarka Katarzyna Nosowska i – w studiu śniadaniówki „Halo tu Polsat” – prezenter Maciej Kurzajewski.

W transmisji Łatwoganga był też wątek polityczny. Na sugestię, by połączyć się z prezydentem Karolem Nawrockim, prowadzący zbiórkę odpowiedział: – Nie chciałem tu polityków. Zgodziłbym się może jedynie, jeżeli na 100 milionów przyszliby razem Karol Nawrocki i Donald Tusk i podali sobie dłonie, ale pewnie i tak nie byłoby to szczere, więc nie ma to sensu”. Tym sposobem akcja charytatywna działa się ponad wszelkimi podziałami politycznymi.

Akcję wsparli także Martyna Wojciechowska, Monika Olejnik, Robert Lewandowski czy tenisistka Iga Świątek, która zaoferowała oprócz 100 tys. zł dwa bilety na swój mecz na Wimbledonie.

Na zbiórkę dla Cancer Fighters wpłacały też firmy. O miano najbardziej szczodrej do końca walczyły dwie: Budimex i Tymbark. Ostatecznie Budimex wpłacił o tysiąc złotych więcej: 2 miliony i 501 tys. zł, Tymbark równo 2,5 miliona. Milion złotych wpłacił też Bedoes, niewiele mniej Ewa Chodakowska i Allegro.

Od rana do wieczora

Pod blokiem, w którym trwała transmisja na żywo, bierali się nie tylko celebryci.

– Jesteśmy tu od środy. Siedzimy często od rana do samego wieczora. Wczoraj byliśmy do 23.30, dziś też jesteśmy tu prawie

cały dzień – mówiła mi jedna z nastolatek, którą spotkałem w niedzielę pod blokiem Łatwoganga. Po co aż tak się poświęcali?

– Czekamy na znane osoby, żeby zrobić sobie z nimi zdjęcia, dostać podpis na etui telefonu. Mamy już Okiego, Żabsona [znani raperzy – red.], Wojtka Gołę, Blankę, Roxie Węgiel, Sanah, dziś czekamy już tylko na Bedoesa. O, był tu jeszcze Mata – usłyszałem.

Większość mieszka na Grochowie, np. w okolicy Ronda Wiatraczna. Pytałem, czy sąsiadom nie przeszkadza tak duże zgromowisko ludzi.

– Tylko tym, którzy stoją na klatce schodowej, wzywali nawet policję. Ale policja przyjeżdżała i mówiła, że to akcja charytatywna, słuszną – stwierdził jeden z chłopaków.

– Bardzo się cieszę, że tylu ludzi dowodziło się o tej świetnej akcji. My bardzo długo nie widzieliśmy o niej, mimo że tu mieszkamy. Ale pracujemy do późna, nie przeszkadza nam zupełnie, że zbierają się tu ludzie. Nikt nam na chana nie wbija. Nie bałagania, nie chuligania. Ludzie na ulicy po prostu stoją i spokojnie czekają, żeby zrobić sobie zdjęcie. Chodnik to przecież miejsce publiczne. Na początku mówili, że chcą wykręcić milion, teraz jest 200. To niesamowite, bardzo to podziwiam – powiedziała Anna z bloku na Gocławiu.

Nie tylko głupoty

– On jest bardzo skuteczny. Umie zjednoczyć ludzi przy jakichś głupich rzeczach, typu bicie rekordów lajków [polubień wpisu – red.] na Instagramie. I wyszło mu to. Zrobił spontaniczną akcję, autentyczną, bo działa się w kawalerce, trochę wulgarnie, na krawędzi. Jest dokładnie taki, jaki był na początku Owsiak – mówi Dominik, który wpłacił cegiełkę na zbiórkę Łatwoganga.

Dla 23-letniego Piotra Garkowskiego to znany sposób działania. Można więc powiedzieć, że akcje jednoczące internautów są jego specjalnością.

– To nie jest twórca typu „film co tydzień”. To chłopak, który co jakiś czas robi coś głośniejszego, raz ważniejszego, raz po prostu bije rekordy lajków na Instagramie, raz nagra piosenkę z Edem Sheeranem. Dlatego też oglądałem go

wybiórczo. Ale teraz wsparłem go całym sercem – mówi Sławek, równolatek Łatwoganga.

– Mówi się, że social media wybijają tylko głupoty. My wszyscy, oglądając YouTube’a, potrzebowaliśmy miejsca, które dałoby nam cel, poczucie sprawczości. I to takiej cenniejszej niż po prostu uzbieranie lajków. Fajnie, że to ludzie decydowali, z kim chcą rozmawiać, kogo słuchać, że odcięto się od polityki, nawet takich postaci jak Monika Olejnik, która nie została najlepiej odebrana przez fanów.

Na zbiórkę youtubera wpłacił też Jakub, student stosunków międzynarodowych na magisterce: – Wpłaciłem, bo uwielbiam tego typu akcje. Jestem wielkim fanem WOŚP. Wiedziałem, że ktoś taki jak Łatwo istniał, ale nie oglądałem go. Twarzą akcji był dla mnie bardziej Bedoes.

Dodaje, że nie podoba mu się deprecjonowanie zbiórki Łatwoganga.

– Nie podoba mi się, że zawsze ktoś musi zadzierać nosa i narzekać, że „to rząd powinien robić”, że „ludzie, którzy całe życie nie płacą podatków, teraz wrzucają na zbiórkę i się wybielają”. Okej, to prawda, ale wkurza mnie takie umniejszanie temu fenomenowi. Bo zjednoczyliśmy się ponad podziałami i jest to ważniejsze niż kwestie kasy czy podatków – mówi.

Kim jest Łatwogang

• Piotr Garkowski, bo tak naprawdę nazywa się działający w internecie twórca, zyskał ogromną popularność na TikToku, na którym ma ponad 2,4 mln obserwujących, przede wszystkim dzięki formatowi tzw. real life quest – zadań na żywo. Wykonywał absurdalne zlecenia od widzów, np. pojechał do Paryża tylko po to, by kupić bagietkę. Gdy chciał pobić rekord polskiego internetu w liczbie polubień, wstawił na Instagrama zdjęcie swojej stopy. I zdobył 1,28 miliona „lajków”.

Generalnie swoją skuteczność zawdzięczał bezpośredniości,

która pomagała łąpać mu szybki i dobry kontakt z widzami. Aktywność jego fanów wyznaczała jego kolejne działania. Przykładowo akcja „jeden krok za jednego lajka” zaprowadziła go w podróż do Maroka.

Szybko zyskał popularność i przedostał się do mainstreamu. W październiku 2024 roku sieć telekomunikacyjna Plush nawiązała z nim współpracę i zorganizowała kampanię „Łatwoferta”. W jej promocji pomogło postawienie w centrum Warszawy gigantycznego billboardu z wizerunkiem – a jakże – jego stopy.

Sławek: – Łatwogang dał nam nadzieję, że nawet jeśli ktoś wspierał zbiórkę, żeby zrobić sobie reklamę albo się wybielić, to następnym razem zrobi to szczerze.

Finał

Na finał przyjechali m.in. Tomasz Karolak i Małgorzata Kożuchowska, która znów wpadła w kartony, jak przed laty w kultowej scenie z „M jak Miłość”. Na wizji doszło też do pierwszej od 17 lat rozmowy zwalczających się raperów: Tedego i Pei. Pano wie ustalili zawieszenie broni.

Komentatorzy mówią już, że akcja Łatwoganga to „WOŚP młodego pokolenia”. Jerzy Owsiak chwalił zbiórkę: – Mówilem, że będzie sto. A będzie jeszcze więcej niż 100 milionów. Coś niesamowitego. To zwariowana, szalona zbiórka. Myślę, że ministra zdrowia podziękuje tej ekipie zwariowanych ludzi, że to zrobili – komentował szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Zbiórka miała się skończyć w niedzielę o godz. 16, gdy na liczniku było 164 mln zł. Łatwogang podsumował:

– To, co zrobiliśmy jako Polska, absolutnie nie mieści mi się w głowie.

Ostatecznie zbiórka zakończyła się o godz. 21.37 sumą ponad 251 mln zł. Podczas tegorocznego finału Orkiestra zebrała 263 mln zł. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34432046

W Sądzie Rejonowym w Radomsku w sprawie o sygnaturze akt I Ns 460/24 toczy się postępowanie z wniosku Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Przerębskiej z udziałem Gminy Masłowice o zasiedzenie nieruchomości położonej w jednostce ewidencyjnej 101210_2 Masłowice, obręb 0019 Wola Przerębska, oznaczonej w rejestrze gruntów numerami działek: 235 i 236, o łącznej powierzchni 0,29 ha.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych aby w terminie 3 miesięcy od dnia dokonania ogłoszenia zgłosili swoje prawa i wykazali je, w przeciwnym wypadku Sąd stwierdzi zasiedzenie jeżeli zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34432073

Słowno
Literówka
Quizy, Sudoku
Krzyżówki

Szukaj  w  APLIKACJI WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację



Netto sp. z o.o. z siedzibą w Motańcu informuje, że zabawka Lalka z akcesoriami, nr art.: 10846667, EAN 5901529124084 nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek z uwagi na obecność w wyrobie, w ręce lalki, niebezpiecznych substancji chemicznych w stężeniu przekraczającym dozwolony limit, tj. ftalanu dibutylo (DBP) w ilości 0,341% oraz ftalanu bis(2-etyloheksylu) (DEHP) w ilości 2,86%, co stwarza ryzyko niekorzystnego wpływu na zdrowie ludzkie związanego z narażeniem na działanie ww. substancji i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia użytkowników. Ogłoszenie publikuje się w związku z postępowaniem prowadzonym przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.



Kraj/34431943



• Akcja protestacyjna, która była częścią „Czarnego Tygodnia Szpitali Powiatowych”. Na zdjęciu pracownicy Powiatowego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Starachowicach, 22 kwietnia 2026 roku
FOT. PAP/PIOTR POLAK

ROZMOWA Z
MARIĄ LIBURĄ
członkinią Polskiej Sieci Ekonomii,
ekspertką Klubu Jagiellońskiego

JUDYTA WATOŁA: NFZ proponuje szpitalom, że jeśli przestaną na jakimś oddziale leczyć i go zamkną, to jeszcze przez dwa lata będą otrzymywać połowę ryczałtu, jaki ten oddział otrzymywał z funduszu na leczenie. Tylko że to będzie płacenie za nieleczenie. To wyjątkowo przewrotny pomysł i wywracanie systemu do góry nogami.

MARIA LIBURA: Nie rozumiem, dlaczego w ochronie zdrowia stosujemy narzędzia rodem z zamykania kopalni. Ale nawet w energetyce najpierw planowano, co zastąpi polski węgiel, tymczasem oddziały szpitalne mają się zamykać na zasadzie rozpoznania bojem.

Ale w zasadzie panuje zgoda, że mamy za dużo szpitali?

– Owszem. Ale to nie znaczy, że wszystko jedno, które z nich się zamkną i w jakim trybie. Nie ma chyba w Polsce osoby interesującej się ochroną zdrowia, która uważałaby, że reforma szpitali jest niepotrzebna. Nie tylko dlatego, że relatywnie dużo wydajemy na szpitale, a za mało na poradnie specjalistyczne, ale także dlatego, że nowoczesna medycyna stara się jak najwięcej potrzeb pacjentów zaspokoić bez hospitalizacji, by ograniczyć ryzyko różnych powikłań.

Wątpliwości pojawiają się wtedy, kiedy zaczynamy pytać, jak zreformować szpitale. Przecież celem nie może być abstrakcyjna średnia liczba łóżek w Polsce w przeliczeniu na liczbę mieszkańców zgodna ze średnią europejską. To nie jest żadna reforma. Jaką zapewnimy opiekę pacjentom, którzy dotąd leczyli się w zamkniętych szpitalach? Co zrobimy z pracownikami, którzy stracą zatrudnienie? To pytania, na które powinni jasno i wyraźnie odpowiedzieć rządzący.

Ministerstwo Zdrowia stwarza pewne pozory. Mówi, że szykuje nowe mapy potrzeb zdrowotnych.

– W przepisach potrzeba zdrowotna jest zdefiniowana jako liczba i rodzaj świadczeń opieki zdrowotnej potrzebny danej populacji. To jest bardzo dziwna defini-

Liczą się liczby i kasa, a nie pacjenci

– Reforma przez chaos, jaką forsuje Ministerstwo Zdrowia, mija się z podstawowym celem systemu, jakim jest zabezpieczenie pacjentom opieki. Wygląda to tak, jakby liczył się tylko Excel, a nie ludzie z ich potrzebami.

cja, która skupia się na procedurze, a nie na stanie zdrowia ludzi.

No właśnie! Mapy, które powstały przed laty to były mapy zasobów: szpitali, łóżek, świadczeń. Te mapy nie mówiły nic o potrzebach.

– Opis zasobów jest prostszy niż analiza potrzeb. A połączenie rzetelnej analizy z pomysłem, jak inaczej, niż leczeniem szpitalnym, zaspokoić potrzeby zdrowotne, to już w ogóle ogromne i złożone zadanie, nieodrobiona w Polsce lekcja. Dopóki jej nie odrobimy, będzie bardzo trudno zreformować szpitale, nie szkodząc przy okazji pacjentom.

Minister zdrowia chyba uważa, że łatwo. Mówi samorządom: reformujcie szpitale sami. A w szpitalach powiatowych właśnie trwa „czarny tydzień”

– protest przeciwko temu, że są zostawione same sobie.

– Bo to, co się dzieje, wygląda na reformę z Excela. Gdzie są te mechanizmy, które mają zapewnić, że system będzie bezpieczniejszy i skuteczniejszy w opiece nad pacjentem?

Świetnym przykładem są tu porodówki. Miały się zamykać te, gdzie jest tak źle, że kobiety boją się rodzić. W województwie śląskim na początku roku zamknięto porodówki, które uzyskały najlepsze oceny w rankingu Fundacji Rodzić po Ludzku. To pokazuje właśnie, że reforma szpitali to reforma oparta na abstrakcyjnych założeniach, wyrwana z kontekstu praktyki klinicznej.

W tych porodówkach było mało porodów. Może dlatego matkom się w nich podobało?

– Sednem sprawy jest to, że zamiast wzmocnić cieszące się dobrą opinią oddziały, żeby więcej kobiet mogło skorzystać na tym, jakie stworzono w nich warunki, my pozwalamy na ich zamykanie. Dlaczego? To jest pytanie, na które chciałabym usłyszeć odpowiedź.

Odpowiedź ministerstwa jest prosta: bo te oddziały przynoszą straty.

– Zapominamy, że oddziały szpitalne, np. taka interna, finansowo się nie spinają nawet tam, gdzie mają dużo pacjentów. Przynoszą straty dlatego, że ktoś te

świadczenia za nisko wycenił. Czyli mamy zamknąć całą internę w Polsce i zostawić tylko kardiologię, jak ironizowała dyrektorka jednego ze szpitali? Po drugie, ochronę zdrowia powinniśmy rozumieć jako dobro publiczne. Potrzebna jest w niej pewna nadmiarowość.

Czyli z założenia powinniśmy trochę przepłacać?

– Są sytuacje, w których po prostu musimy płacić więcej za utrzymanie infrastruktury potrzebnej ludziom. Nie nazwałabym tego przepłacaniem. To zapobieganie zagrożeniu dla zdrowia i życia ludzi, którzy na przykład mieszkają na tak zwanej prowincji. Nie kwestionujemy wydatków na straż pożarną, jeśli w danym roku w mieście było mniej pożarów, bo wiemy, że liczy się gotowość.

O to właśnie walczą teraz szpitale powiatowe, żeby ludzie z mniejszych miast i położonych wokół nich wsi zachowali dostęp do podstawowych świadczeń.

– Są szpitale, które można połączyć bez szkody dla mieszkańców, ale są też np. obszary górskie, o niskiej gęstości zaludnienia, które wymagają zupełnie innych rozwiązań niż wielkie miasta. Więc nie powinno się porównywać sytuacji szpitala położonego na takim obszarze ze szpitalem w dużym mieście. Podam przykład z nieco innej dziedziny. Centrum zdrowia psychicznego położone w górach musi zapewnić swoim pacjentom nocleg, bo na tym terenie nie ma autobusów i ci pacjenci nie są w stanie dojechać na terapię w oddziale dziennym.

Od rzecznika Naczelnej Izby Lekarskiej słyszałam o pacjentce chorej na raka, która zrezygnowała z programu lekowego, bo nie miała czym dojeżdżać ze swojej wsi do szpitala.

– No właśnie, system nie odpowiada na potrzeby takiej pacjentki. Nas przekonuje się do ogólnie słusznych idei, na przykład takiej, że lepiej jest, kiedy pacjent jak najkrócej przebywa w szpitalu. Super. Tak rzeczywiście jest, ale są pacjenci, których nie da się w tę regułę wpasować bez szkody dla ich zdrowia. Tymczasem „poprawiamy” system tak, jakbyśmy wypuścili do ogrodu automatyczną kosiarkę. Owszem, kosi trawę, ale razem z nią kwiaty i warzywa, na które się natknie.

Pacjent z Warszawy czy Trójmiasta może nie będzie miał kłopotu, jak z mapy zniknie jeden szpital. Uboższy pacjent z gór będzie zagrożony.

Dlatego powinniśmy przyjąć, że są pewne ogólne dobre wzorce, ale nie wszędzie mogą być zastosowane bez uwzględnienia różnic.

Ten pacjent z gór, który nie ma czym dojechać do szpitala, będzie miał teraz jeszcze mniejsze szanse. Bo szpital zamknie na przykład internę. Oplaci mu się, skoro NFZ przez dwa lata będzie mu płacić za nieleczenie. A przecież odprowadzamy składki, żeby NFZ miał z czego płacić za leczenie, a nie za jego zaniechanie.

– Ten pomysł budzi ogromne wątpliwości, na poziomie prawnym i na poziomie etyki systemu i jego sprawiedliwości. Dlaczego mamy płacić komuś za to, że czegoś nie robi? Takie rozwiązanie na pewno nie powinno być finansowane przez NFZ. Jeśli już, to z jakichś innych pieniędzy, a nie z naszych składek na leczenie. I to powinny być pieniądze na transformację opieki, ale możliwe do uzyskania tylko pod pewnymi warunkami.

Ale po co dokładać szpitalom, skoro według Ministerstwa Zdrowia reforma ma służyć oszczędnościom?

– Tylko że jest wręcz przeciwnie, reformy kosztują, nawet te, które mają na koniec dać oszczędności. Niemcy, które też doszły do wniosku, że mają za dużo szpitali, zwiększyły nakłady na zdrowie. I tak trwa tam teraz debata, czy za dużo kosztów nie przetrzuca się na społeczeństwo.

Druga słabość działań podejmowanych przez Ministerstwo Zdrowia polega na tym, że to jest reforma oficjalnie dla chętnych. Ministerstwo oficjalnie nie chce do konsolidacji nikogo zmuszać.

A raczej nie chce brać odpowiedzialności za zmiany, do których zachęca. Jak się okazało, że wbrew słowom premiera porodówka w Lesku jest zamknięta, to od razu zwalono winę na starostę.

– Unikanie odpowiedzialności za trudne decyzje to pierwsza zasada publicznego zarządzania. Ale poza wszystkim to dziwna logika te reformy dla chętnych. Jeśli z punktu widzenia zarządzających systemem widzimy, że jakieś rozwiązanie jest lepsze od innych, to powinniśmy narzucać taki standard. To odnosi się zarówno do organizacji szpitali, jak i samego procesu leczenia.

Ale w Polsce standardy nie działają. Kto tylko zachoruje, pyta znajomych: „czy znają jakiegoś dobrego lekarza”. Tu pada nazwa specjalności. Nie mam gwarancji, że jak wybiorę szpital A zamiast B, to będą mnie leczyć tak samo.

– W niektórych dziedzinach jest z tym lepiej, w innych gorzej. Ale gdybym miała odpowiedzieć na pytanie, co powinno być najważniejszym celem reformy systemu ochrony zdrowia w Polsce, to wskazałabym właśnie na wdrożenie standardów i pilnowanie jakości, tak żeby pacjent zyskał pewność, że wszędzie będzie miał tę samą opiekę. Nawet jeśli pójdzie do lekarza, który nie zna jego choroby, to powinien być pewien, że ten lekarz zna ścieżkę postępowania i odeśle go tam, gdzie będzie właściwie leczony.

My tymczasem mamy reformę dla chętnych i żadnej gwarancji, że zabierzemy się za standaryzację, czyli po prostu wyrównanie szans na zdrowie.

Ministerstwo jakby rzekło się kontroli nad tym, jakie oddziały zostaną zamknięte. Nie sprawdza, gdzie mogą powstać białe plamy. To reforma, która mija się z podstawowym celem systemu ochrony zdrowia,



Nie rozumiem, dlaczego w ochronie zdrowia stosujemy narzędzia rodem z zamykania kopalni. Ale nawet w energetyce najpierw planowano, co zastąpi polski węgiel, tymczasem oddziały szpitalne mają się zamykać na zasadzie rozpoznania bojem

MARIA LIBURA

członkini Polskiej Sieci Ekonomii

czyli zabezpieczeniem opieki nad pacjentami. Niesamowite, jak bardzo to wszystkim umyka.

Minister zdrowia stara się stworzyć wrażenie, że ma na względzie potrzeby pacjentów. Jak mantrę powtarza, że szpitale powinny się do nich dostosować, bo te potrzeby się właśnie zmieniają, społeczeństwo się starzeje itd.

– Ale to nie szpitale powinny podejmować tego typu decyzje, nawet nie samorząd na poziomie powiatu. Żeby takie decyzje, jak łączenie szpitali i zamykanie wybranych oddziałów, miały sens w aspekcie zabezpieczenia zdrowotnego, powinny być podejmowane co najmniej na poziomie województwa. Tymczasem ministerstwo przetrzuca je możliwie najniżej. Wiedza o tym, jak powinno zarządzać się systemem ochrony zdrowia, ustępuje przed doraźną kalkulacją polityczną. Bo jak się coś nie uda, to powiemy, że winni są ci w powiecie.

Czyli właśnie tak jak było z Leskiem.

– To jeszcze jeden nasz problem: reformy się „upartyjniają”. Decyzje, które powinny być podjęte z troską o ludzi, stają się kolejną przyczyną wojny polsko-polskiej. Chodzi o to, żeby zrzucić z siebie odpowiedzialność za trudne politycznie decyzje, które będą dotyczyły nie tylko pacjentów, ale też osób, które mogą stracić pracę w szpitalu.

Konstytucja w art. 68 daje nam prawo do ochrony zdrowia i równy dostęp do opieki zdrowotnej. W praktyce to jest czę-

sto tylko prawo do zapisania się w kolejce, w której mogą czekać latami. Nikt za to nie odpowiada, że nie mam tego badania na czas i tracę przez to zdrowie. Mamy system, w którym w ogóle nie jest jasne, kto odpowiada za efekty leczenia. Ostatecznie wychodzi na to, że pacjent...

No może jeszcze samorząd? Pytam ironicznie, ale minister zdrowia cały czas powtarza, że „to już jest rola samorządów, co robią ze swoimi szpitalami”.

– Już powiedziałam: powiat czy miasto to za mały obszar, żeby organizować sieć szpitali. Po drugie, nie da się zrobić reformy bez silnego przywództwa, które bierze odpowiedzialność za swoje decyzje. Tymczasem ta reforma robiona jest tak, żeby odpowiedzialność maksymalnie rozproszyć.

Właśnie tego domagają się protestujące szpitale i same powiaty. Mówią: powiedzcie, co mamy zamykać. Bo jeśli 91 proc. szpitali powiatowych miało w zeszłym roku straty, to przecież nie dlatego, że są wszystkie źle zarządzane. Dostają za mało pieniędzy. Odpowiada za to NFZ i ministerstwo.

– Tak, to odpowiedzialność państwa. Zle wyceny skłaniają dyrektorów do złych decyzji w zarządzaniu. Na przykład takich, że szpitale podkradają sobie lekarzy, oferując im niebotyczne stawki. Szpitale chcą wykonywać lepiej wycenione świadczenia i poprawić wynik finansowy, żeby minimalizować straty. Bo co ma zrobić biedny szpital powiatowy, jeżeli całe leczenie, którym powinien się zajmować, jest słabo wycenione?

Te szpitale ratowały się wykonywaniem Nielimitowanych badań, na przykład tomografii. I teraz słyszą, że tomografia będzie limitowana, bo robili jej za dużo.

– Z punktu widzenia systemu mnożenie badań poza określonymi wskazaniami jest nieracjonalne. Ale z punktu widzenia dyrektora szpitala już tak, bo jakoś próbuje się ratować i pomniejszać stratę. Do tego koordynacja leży, nie ma jasnych wytycznych... No i w ten sposób władze publiczne wypychają publiczne szpitale w logikę komercjalizacji. Wynik finansowy staje się ważniejszy od przywracania zdrowia. Bo lecząc jak należy, można się nie dać Boże zadłużyć, a za dobry wynik finansowy będą okłaski i miejsca w rankingach liderów w zdrowiu.

Ale po cięciach w diagnostyce już żadnych dodatkowych tomografii czy kolonoskopii nie będzie, bo NFZ musi oszczędzać.

– To znowu przejaw myślenia, że reforma musi się zaczynać od cięcia kosztów. Jest odwrotnie. Bo czy lepiej się odżywiamy, kiedy mamy mniej pieniędzy? Przeciwnie, odżywiamy się gorzej, bo kupujemy gorsze produkty.

Żeby zrobić sensowną reformę w zdrowiu, trzeba za nią zapłacić i to nie ze składek odprowadzanych do NFZ. Na taką reformę mogły pójść pieniądze z KPO, ale przyszły tak późno, że ta szansa została zmarnowana. To jednak nie znaczy, że państwo może zrzucić z siebie odpowiedzialność.

Państwo powinno, tak czy inaczej, znaleźć pieniądze na taką reformę. Niemcy na swoją reformę szpitali przeznaczają 50 mld euro.

Tam też toczą się spory o kształt tej reformy, ale gdy je śledzę, widzę jedno: oni wiedzą, po co ta reforma jest i jak ma działać.

My też wiemy, po co jest nasza reforma: żeby NFZ nie musiał tyle wydawać na szpitale. Pani minister powiedziała, że mamy 30 proc. łóżek za dużo.

– Pytanie, co je zastąpi? Czy pacjent dostanie lepszą opiekę, czy ulotkę z logo NFZ i pouczeniem, że ma się lepiej odżywiać? Dlaczego nie wiemy, czym zastąpione zostaną zamykane oddziały? Tyle słyszymy, że zdrowie to ważny sektor gospodarki. Można rozumieć to na dwa sposoby. Albo chcemy mieć zdrowych obywateli, bo to kapitał ludzki państwa, albo chcemy wykręcać wyniki finansowe na leczeniu. W tym drugim przypadku zdrowie ludzi jest trzeciorzędne. Chory więcej wyda, sektor urośnie!

Pierwsze myślenie jest europejskie, drugie – przypomina system w USA. Tylko nawet tam baronowie bigtechów zorientowali się, że biedni, chorzy ludzie stają się ryzykiem nawet dla bogatych. Ktoś, kto zbankrutował z powodu kosztów leczenia, sięga po broń. Dziś ku zdumieniu świata proponują dochód podstawowy. W Europie niebezpieczeństwa dużych nierówności odkryto wcześniej, ale chyba z dziwnych powodów akurat w Polsce chcemy sprawdzić na własne skórze, jakie będą skutki utraty spójności społecznej. Oby do tego nie doszło. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34432171

www.nekrologi.wyborcza.pl/34432048

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34432019

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis odeszli.pl

Z bólem przyjąłem wiadomość o tragicznej śmierci
Posła na Sejm X kadencji

Łukasza Litewki

Kochał przyrodę, kochał ludzi, kochał życie.
Nie umiał przejść obojętnie, gdy widział czyjąś krzywdę.
Pomagał sam, otwierał serca innych, by też pomagali.

Żegnaj!

Rodzinie i Bliskim

składam serdeczne wyrazy współczucia

Marszałek Sejmu
Włodzimierz Czarzasty

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34432150

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis odeszli.pl

Prezydent Wrocławia ogłasza

trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego: TERAZ NIŻSZA CENA

ul. generała Romualda Traugutta 141 m. 4

Powierzchnia lokalu	-	82,26 m ²
Powierzchnia przynależna	-	2,79 m ²
Cena wywoławcza w zł	-	462 000,00 zł
Wadium	-	46 200,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 15.06.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 16.06.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 17.06.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Centrum Obsługi Mieszkańca, ul. Namysłowska 8, 50-304 Wrocław, tel. 71 326-41-01, 71 323-57-38.

UWAŻ!

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr **215**, o godz. 10:00 dnia **1 lipca 2026 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 24 czerwca 2026 r.** na konto Gminy Wrocław- **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w Internecie pod adresem: **<http://bip.um.wroc.pl>**
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 91 16.

Miliony Rosjan chcą uciec z kraju

Rosjanie są zmęczeni wojną i sytuacją w kraju, więc szukają ratunku. I jak zawsze jest to ratunek indywidualny zamiast zbiorowego.

Władisław Inozemcew*

O tym, że Rosjanie szukają możliwości wyjazdu z kraju mówi m.in. statystyka trendów internetowych. Ostatnio liczba pytań o emigrację i wyjazd z Rosji tak wzrosła, że jest wyższa od tej z marca 2022 r. (początek pełnoskalowej inwazji na Ukrainę) i września 2022 r. (mobilizacja).

Ale to nie tylko trendy. O chęć wyjazdu z kraju pyta m.in. niezależny Ośrodek Lewady, ale też sondażownie, które pracują dla Kremla. Z danych wynika, że o emigracji poważnie myśli teraz 2-3 mln ludzi w stolicy i na prowincji, osób w wieku średnim i świeżych absolwentów szkół średnich.

A nie chodzi tu o marzenia, tylko konkretne działania. Prawie nigdzie w Rosji urzędy nie wydają nowych paszportów w przewidzianym przepisami czasie, co świadczy, że składanych przez obywateli wniosków jest szczególnie dużo.

Mają dość Putina

Wielu publicystów wiąże rosnącą chęć emigracji z kagańcem nałożonym przez Kreml na Internet (mówi się choćby o rzekomej masowej emigracji na Białoruś), ale problem jest o wiele poważniejszy.

W ostatnich latach sformowało się kilka kategorii Rosjan aktywnie przygotowujących się do opuszczenia kraju i nawet powierzchowna analiza pokazuje, że nowa, kolejna fala emigracji będzie znacznie się różnić od poprzednich. Oczywiście w ogóle nie biorę pod uwagę pierwszej, która miała miejsca w czasie wojny domowej w latach 1917-22, lecz drugą – po rozpadzie ZSRR i trzecią – po agresji putinowskiej na Ukrainę.

Fatalna dla Kremla reakcja narodu na niepowodzenia na froncie i mobilizację w 2022 r. sprawiła, że władza wyciągnęła wnioski: nowego przymusowego poboru już nie ma i nie będzie. Wysokie wypłaty dla najemników-ochotników okazują się niezbyt wysoką ceną, za którą można kupić spokój społeczeństwa. A punktowo stosowane represje wobec przeciwników reżimu i wypychanie ich za granice kraju także umocniły pion putinowskich rządów.

Oświata jak z groteski

Jednak za tą fasadą dostrzegam co najmniej trzy niebezpieczne dla władzy tendencje.

Pierwsza to problemy z młodzieżą. Przede wszystkim ważne są trendy w oświacie rosyjskiej, która staje się coraz bardziej groteskowa. Na uczelniach technicznych powstają katedry teologii, przybywa wykładów historii dawnej i najnowszej przy tym przerobionej na nowy ład, pojawiają się pisane pod potrzeby aktualnej propagandy „suwerenne” podręczniki, unieważniono system boloński (trójstopniowa struktura studiów).

Dlatego dziesiątki tysięcy uczniów i studentów myślą o nauce w Europie. Liczba młodych Rosjan, którzy podeszli w ostatnich latach do testów językowych w ostatnich latach wynosi ponad 100 tys.

Co charakterystyczne, po rozprawie reżimu z British Council, w którym można było zdawać testy z języka angielskiego, młodzież masowo przelączyła się na uczelnie niemieckie i francuskie, skoro egzaminy z tych języków można, jak do tej pory, zdawać w Moskwie.

Z drugiej strony wykształcenie za granicą pozostaje nie tylko atrakcyjne ze względu na jego po-



• Moskwa, w tle billboard ze zdjęciem żołnierza biorącego udział w inwazji na Ukrainę, 17 kwietnia 2024 r. FOT. GETTY IMAGES

Już wkrótce wartość majątku bogatszych emigrantów rosyjskich przerośnie to, czym dysponują oligarchowie z rosyjskiej listy „Forbesa”

ziom, bo staje się też stosunkowo tanie. Ceny na uczelniach rosyjskich w ostatnich latach wyrosły ponad dwukrotnie. W Moskwie trzeba płacić do miliona rubli (ok. 50 tys. zł) za rok w szkole wyższej, a to więcej niż w większości szkół w Europie (poza najbardziej prestiżowymi uniwersytetami).

Nic dziwnego, że badania są jednoznaczne: około jedna trzecia uczniów dobrych moskiewskich czy petersburskich liceów nosi się ze zdecydowanym zamiarem kontynuowania nauki poza krajem.

Przykręcona śrubę przedsiębiorcom

Drugi trend wiąże się z rosnącym naciskiem władz na biznes. W Rosji od dziesięciu lat stawiano na samozatrudnienie, a pandemia jeszcze wzmocniła tę tendencję. Do niedawnego czasu Kreml rozumnie regulował ten proces, gwarantując samozatrudnionym choćby ulgi podatkowe. I w rezultacie ich liczba z 960 tys. w 2018 r. urosła do 15,9 mln pod koniec 2025 r.

Jednak w ostatnim czasie stosunek cara do przedsiębiorców wyraźnie się zmienia. Podatki nakładane na mały biznes gwałtownie urosły, wysokość dochodu pozwalający człowiekowi zarejestrować się jako samozatrudnionemu został zmniejszony. Przy tym większość ludzi zajętych taką działalnością przywykła do pracy zdalnej, potrafi znajdować klientów tak w dalekich regionach Rosji, jak i za granicą. Oni są samodzielnymi, wykształceni, mają nagromadzone oszczędności. Przy tym nie są w oczach reżimu jego przeciwnikami. A to ważne, bo w przeciwnieństwie do opozycjonistów uznanych choćby za „agentów zagranicy”, przebywając poza Rosją, mogą dysponować swym majątkiem w kraju.

Przy tym nawet w Europie wydaje się wizy „cyfrowym koczownikom” (digital nomads), co ważne dla potencjalnych nowych emigrantów z Rosji.

„Opętane kierownictwo kraju”

Trzecie zjawisko, które Kreml nieopatrznie lekceważy, związane jest z atakami na Internet. Rzecz jednak nie o „informacyjnym zamykaniu” Rosji (ono dla większości nie znaczy wiele), lecz o niszczeniu tego stylu życia, do którego ludzie przywykli.

W naszych czasach gospodarka kraju stała się nie tylko cyfrową, bo też nastawioną na infrastrukturę mobilną. Dość powiedzieć, że około 71 proc. ruchu w Internecie rosyjskim przechodzi przez urządzenia mobilne (w USA nie więcej niż 50 proc.). Wyłączenia Internetu i łączności mobilnej, które władze, jak ogłaszają otwarcie, mają zamiar praktykować „do zwycięstwa na wojnie” (czyli zawsze), niszczą dziesiątki rodzajów biznesów, od taksówek, do płatnych parkingów, zamówień towarów, handlu przez Internet, placenia kartami bankowymi. W efekcie ludzie nie tyle muszą więcej płacić za to, do czego przywykli, lecz zostają tego w ogóle pozbawieni.

Mamy więc potwierdzenie tego, że pod władzą Putina Rosja cofa się w przeszłość, a to trwoży wielu ludzi.

Myślę więc, że nowa fala emigracji pozbawi Rosję ludzi, którzy u siebie w pełni mogliby realizować swoje ambicje, gdyby nie głupota i fobia przywódców kraju.

Jeśli w latach 90. ubiegłego wieku Rosjanie wyjeżdżali na poszukiwanie możliwości rozwoju zawodowego i szans dla biznesu, a w drugiej dekadzie tego stulecia uciekali od represji i wszechwładzy służb, to napęd nowej emigracji będzie inny. Ludzie chcą budować swoje życie bez oglądania się na opętane kierownictwo swojego kraju. Nie myślą o przebudowie swojego społeczeństwa, tylko dążą do spokojnego życia w świecie, do którego przywykli.

Na ten potok opinia publiczna nie będzie zwracać tyle uwagi, jak na paniczną ucieczkę przed mobilizacją przez Wierchny Łars, przejście graniczne z Gruzją w 2022 r. Ci ludzie nie

będą krzyczeć w Europie i USA o prawach człowieka. Oni tam się urządują spokojnie, planowo. Oni są znacznie bardziej spokojni, racjonalni, profesjonalni od wcześniejszych emigrantów.

A jednak najpewniej powtórzą los swych poprzedników. Choć nie będą zrywać kontaktów z krajem, to też do niego już nie wrócą. Włożywszy wiele wysiłków w to, by urządzić się na nowym miejscu, będą coraz bardziej oddalać się od ojczyzny.

„Postimperialna pustynia”

Co więcej – skutkiem rządów Putina będzie to, co nie udało się nawet bolszewikom. Okaże się, że Rosja poza Rosją stanie się ekonomicznie mocniejsza niż sam wykrwawiony wojną, okaleczony korupcją kraj. Już wkrótce wartość majątku bogatszych emigrantów rosyjskich przerośnie to, czym dysponują oligarchowie z rosyjskiej listy „Forbesa”.

Na przykład 20 lat temu informatyk przedsięwzięcia Siergiej Brin (z aktywami wartymi dziś 237 mld dolarów, szósty na amerykańskiej liście bogaczy) nie „dorastał” do Romana Abramowicza, a dziś „wart” jest 30 razy więcej od kremłowskiego miliardera.

Nie mniej dramatyczne okaże się porównanie sytuacji mieszkających w Rosji i poza nią rosyjskojęzycznych pisarzy, wykładowców uniwersyteckich, artystów (o rosyjskich sportowcach, którzy przy Putinie stali się w świecie pariasami, nawet wspominać nie warto).

Czy twórcza energia emigracji uratuje rosyjską kulturę i tożsamość – nie wiem. Ale nie ma powodów wątpić, że na miejscu samoniszczącej się Rosji, która pozbywa się swych najlepszych ludzi, zostanie postimperialna pustynia. ●

Tłumaczył **Wacław Radziwinowicz**

***Władisław Inozemcew**, znany ekonomista, współzałożyciel Centrum Analiz i Strategii w Europie (CASE) w Nikozji. Jest autorem licznych książek, m.in. „Nienowoczesny kraj. Rosja w świecie XXI wieku” (wydana w Polsce w 2020 r.). Ministerstwo Sprawiedliwości uznało go za „agenta zagranicy”. Komitet Śledczy RF wszczął przeciw niemu kryminalne dochodzenie i rozesłał za nim listy gończe.

Wysyp teorii po strzałach na balu z Trumpem

Niepoparte żadnymi dowodami tezy rzucają zarówno rozczarowani prezydentem dawni sojusznicy MAGA, jak i środowiska liberalno-lewicowe.

Maciej Czarnecki

Dziki teorie po strzelaninie na sobotniej gali Stowarzyszenia Korespondentów Białego Domu napędzają rozmaitej maści influencerzy z wielkim zasięgami na YouTube, TikToku czy X.

Powtarzają się oskarżenia, że atak, za który zarzuty otrzymać miała wczoraj 31-letni Cole Allen z Kalifornii, został „ustawiony”, by pomóc Donaldowi Trumpowi odbić się w sondażach, odwrócić uwagę od przedłużającej się i niepopularnej wojny z Iranem albo uzasadnić potrzebę budowy kontrowersyjnej sali balowej w Białym Domu.

Ustawka wyszukiwana

Według Google Trends, po incydencie wyszukiwania frazy „staged shooting” („ustawiona strzelanina”) wzrosły w USA o 900 proc. Zaś według TweetBindera tylko do niedzielnego popołudnia słowa „ustawiony” użyto w ponad 300 tys. postach na X. Sporo wzmianek z tym słowem pojawiło się też za



• **Stephen Miller, zastępca szefa gabinetu Białego Domu, i jego żona Katie wyprowadzani z sali balowej przez agentów ochrony**

FOT. ANDREW HARNIK/
GETTY IMAGES

platformie Bluesky, na której publikują głównie osoby o liberalno-lewicowych poglądach. Niektórzy wprost piszą o „ustawce”, inni tylko wyrażają wątpliwości, jak popularny progresywny influencer Brooklyn Dad („Co WY uważacie? Ustawka czy nie?” – napisał do swoich 1,3 mln obserwujących na X).

Podobnie było po zamachu na Trumpa na wiecu wyborczym w Butler w Pensylwanii w lipcu 2024 r. Sondaż Morning Consult pokazał wtedy, że w wyreżyserowanie zamachu uwierzyła ponad jedna trzecia wyborców Joe Bidena. Przypomnijmy, że Trump został wówczas draśnięty w ucho przez kulę, a dwie osoby (w tym zastrzelony przez agentów Secret Service sprawca) straciły życie.

To jeden z wielu dowodów na to, że choć najgłośniejsze teorie spiskowe z ostatnich lat (o rzekomych oszustwach wyborczych w 2020 r., szkodliwości szczepionek czy spiskach satanistycznych, pedofilskich elit Demokratów, którzy mieli gwałcić dzieci w piwnicy pizzerii) napędzali prawicowi influencerzy, druga strona też nie jest od nich wolna. Nawet jeśli badania pokazują, że jest relatywnie mniej podatna na dezinformację.

Teorie spiskowe wokół sprawcy

W tym przypadku – podobnie jak przy wezwaniach do pozbawienia Trumpa władzy z wykorzystaniem 25. poprawki do konstytucji – sympatykom

Demokratów wtórują rozczarowani prezydentem dawni akolici światka MAGA.

„Wiele pytań dotyczących Cole’a Allena. Ludzie zrobili szybki research i znaleźli pewne interesujące rzeczy” – napisała tajemniczo na X była kongresmenka Republikanów z Georgii Marjorie Taylor Green, od pewnego czasu ostro krytykująca Trumpa.

Popularny (ponad 135 tys. obserwujących), jak sam siebie określił, „nacjonalista spod znaku America First” Sam Parker zwrócił uwagę na dobrze uchwycone ujęcie z opuszczającą gałą, zapłakaną Eriką Kirk, wdową po zastrzelonym we wrześniu ubiegłego roku aktywistce MAGA Charliem Kirku, i nieszczęśliwe w świetle późniejszych wydarzeń słowa rzeczniczki Białego Domu Karoline Leavitt.

Krótko przed strzelaniną Leavitt zachęcała w rozmowie z reporterami do śledzenia wystąpienia prezydenta. – Powiem wam, że to dzisiejsze przemówienie będzie klasycznym przemówieniem Donalda J. Trumpa.

Podobnie było po zamachu na Trumpa na wiecu wyborczym w Butler w Pensylwanii w lipcu 2024 r.

To będzie zabawne. To będzie zabawne. Będzie kilka wystrzałów – rzuciła Leavitt. Miała na myśli żarty republikanina, ale podejrzliwi doszukują się w tym komentarzu drugiego dna. Tekst o dwuznacznym tytule, w którym nazwano słowa Leavitt „dziwacznymi”, opublikował nawet mainstreamowy portal „The Daily Beast”.

Podobną podejrzliwość wzbudziła przerwana relacja telefoniczna obecnej na gali korespondentki stacji Fox News Aishah Hasnie. Niektórzy twierdzą, że szefowie Foxa interweniowali, bo nie chcieli, by widzowie usłyszeli to, co za chwilę miała powiedzieć – że incydent był rzekomo zaplanowaną wcześniej operacją pod fałszywą flagą.

Hasnie wytłumaczyła jednak, że po prostu miała kłopoty z zasięgiem.

Wielu zwolenników Trumpa, np. skrajnie prawicowy podcaster Jack Posobiec czy twórczyni znanego konta LibsofTikTok Chaya Raichik, dość szybko po udaremnionym ataku zaczęło przekonywać, że stanowi on najlepszy dowód, jak bardzo potrzebna jest forsowana przez prezydenta sala balowa w Białym Domu, o którą toczy się walkach w sądach.

Inni wyciągnęli z tego wniosek, że atak na pewno był ustawiony, a Posobiec i spółka tylko czekali w blokach startowych. „Wyreżyserowali to, żeby wybudować tę głupią salę balową?” – pyta jedno z popularnych kont. ●

REKLAMA

Kraj/34427425

radio

ZET

100 TWARZY
CEZAREGO PAZURY

WŁĄCZ I BAW SIĘ
RAZEM Z NAMI

Walczą z hejtem, nie płacą współpracownikom. Kolejne kłopoty Samurai Labs

Firma, w którą zainwestował m.in. Robert Lewandowski, miała ratować świat przed hejtem. Teraz mierzy się z oskarżeniami o niszczenie współpracowników i unikanie spłaty zobowiązań. Z ustaleń Wyborcza.biz wynika, że Samurai Labs zalega swojemu byłemu PR-owcowi na ponad 200 tysięcy złotych.

Justyna Sobolak

Samurai Labs to firma, która przyciągnęła wielu inwestorów swoją misją. Jak twierdzi, specjalizuje się w wykrywaniu i przeciwdziałaniu przemocy w sieci oraz zapobieganiu samobójstwom. Założyli ją Grzegorz Rutkiewicz, Patrycja Tempska, Gniewosz Leliwa i Michał Wroczyński. Firma ma dwie odnogi: działa w USA i w Polsce.

Wyborcza.biz dotarła jednak do byłych pracowników, którzy opowiedzieli, jak z misji ratowania świata i zapobiegania samobójstwom zostały tylko górnolotne hasła. Zwracali uwagę, że firma nie tylko nie wypłacała im na czas wynagrodzeń (z kilkoma osobami do dziś się nie rozliczyła), ale też wpędzała w poczucie winy i wyniszczała psychicznie.

– Rozstanie po miesiącach bez wynagrodzenia i późniejsza dosłowna walka o odzyskanie należności okupione były nie tylko ogromnym stresem, ale również wpędzeniem w poczucie winy: „Mamy misję, a tobie zależy wyłącznie na pieniądzu” – opowiadał jeden z pracowników.

„Grupa hejterska”

Pracownicy podkreślali, że firma gwałtownie reaguje na każdy negatywny wpis na swój temat. Dotarliśmy do prywatnych wiadomości, jakie Michał Wroczyński, szef Samurai Labs, wysyłał byłemu pracownikowi, który zdecydował się napisać o braku wynagrodzeń na swoim profilu w serwisach społecznościowych. „Niszczysz”, „Po co niszczysz, psujesz, robimy ważne rzeczy” – krytykował Wroczyński.

O prezesie firmy byli pracownicy mówili, że „to osoba, która bardzo ingeruje w życie nawet byłych zatrudnionych i na wszystkie możliwe sposoby stara się dojść do tego, kto wystawia firmie negatywną opinię”.

Prezes Samurai Labs tłumaczył wtedy, że firma miała przejściowe kłopoty finansowe, a dobrą opinię szarga im jeden z byłych pracowników, wobec którego złożył doniesienie do prokuratury. Nazwał go wprost „hejterem”.

Dziś już wiadomo, że sprawa w prokuraturze wobec tej osoby zosta-

• **Samurai Labs mierzy się z problemami finansowymi i wizerunkowymi**

FOT. ADAM STĘPIEN /
AGENCJA WYBORCZA.PL

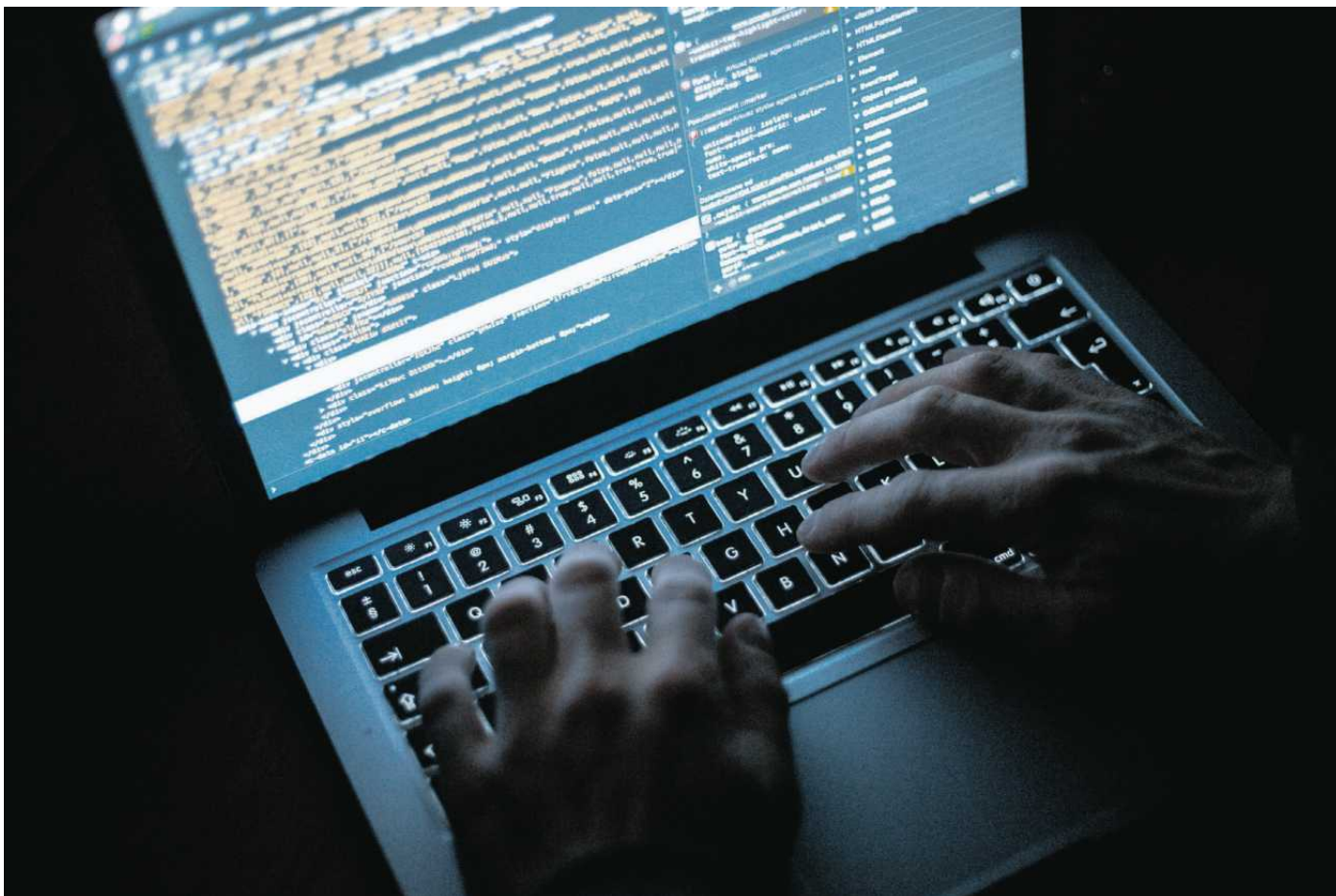
ła umorzona, a śledczy nie doszukali się żadnych nieprawidłowości. Były pracownik zdecydował się z kolei pozwać Wroczyńskiego o naruszenie dóbr osobistych w związku z rozpowszechnianiem nieprawdziwych informacji. Samurai Labs do dzisiaj nie rozliczyło się z tą osobą.

Tymczasem Michał Wroczyński w niedawnym komentarzu, jakiego udzielił serwisowi Zero.pl, zapewnił, że „spółka jest w dobrej sytuacji finansowej – w ostatnich dwóch latach zanotowała zysk, w tym roku sytuacja też wygląda optymistycznie”. Na pytanie, czy ma długi wobec kontrahentów, odpowiedział, że nie.

To nieprawda. Pracownicy, z którymi rozmawiamy, nadal nie mają wypłaconych pensji. Co więcej, Samurai Labs nie rozliczyło się do dnia dzisiejszego także z Pomorskim Parkiem Naukowo-Technologicznym w Gdyni, w którym miało siedzibę. Firma nie płaciła za wynajem, w związku z czym Park rozwiązał z nią umowę. Należności nie zostały uregulowane, a sprawę przekazano do sądu. Dorothea Krause-Leyk z działu organizacyjnego PPNT potwierdza, że postępowanie jest nadal w toku.

Zaległość na 200 tys. zł

O komentarz oraz umówienie spotkania z przedstawicielami Samurai Labs po wypowiedzi prezesa Wroczyńskiego dla Zero.pl poprosiliśmy PR-owca



firmy. Okazało się jednak, że jego firma nie współpracuje już z Samurai Labs. Dlaczego? Nie rozliczono się także z nim! Kwota zaległości sięga ponad 200 tys. zł brutto, a wynagrodzenia nie były terminowo wypłacane od 2024 roku.

Z naszych ustaleń wynika, że schemat działania wyglądał tu tak samo, jak u innych pracowników. O pieniądze trzeba było się dopraszać, na koniec i tak prezes nie zdecydował się ich wypłacić, a wykonaną usługę próbował podważyć.

– Dla Samurai Labs pracowałem od lutego 2021 roku. W przeszłości zdarzały się problemy z terminowymi wypłatami, byłem też proszony o wstrzymanie wystawiania faktur do czasu, aż spółka otrzyma finansowanie. Wtedy wystawiłem jedną fakturę obejmującą całość długu i została ona spłacona. Widocznie tamta sytuacja uspiła moją czujność oraz rozbudziła nadzieję, że i tym razem rozlicze-

nie przyjdzie, że nie zostanę oszukany – mówi współpracownik.

Podkreśla, że pracując tak długo dla Samurai Labs, wierzył w misję spółki i w to, że problemy finansowe są tylko przejściowe. – Z Michałem Wroczyńskim lub wyznaczonymi przez niego członkami zespołu miałem kontakt codzienny, poznałem inwestorów spółki oraz niektórych klientów. Szukałem w tym wiarygodności oraz gwarancji, że mimo problemów historia ta zakończy się szczęśliwie dla nas wszystkich. Nazwiska inwestorów nie są przypadkowe, to poważni przedsiębiorcy, osoby publiczne świata biznesu. Nie brałem pod uwagę, że swoim nazwiskiem mogą legitymizować brak rozliczeń z pracownikami i współpracownikami na tak dużą skalę – dodaje.

Z powodu wielomiesięcznego niewypłacania wynagrodzenia oraz ogromnej liczby deklaracji bez pokrycia co do terminu spłaty wstrzymał świadczenie usług dla Samurai Labs,

zatrzymując rozliczenia na wrześniu 2025 roku.

– Zaangażowałem również kancelarię prawną, której zadaniem jest przejęcie kontaktu z prezesem zarządu spółki i doprowadzenie do odzyskania moich pieniędzy. Wspólnicy Samurai Labs – Michał Wroczyński, Gniewosz Leliwa oraz Patrycja Tempska – otrzymali propozycję spłaty długu w ratach. Ku mojemu zdziwieniu po przesłaniu podsumowania oraz propozycji spłaty domeny e-mail (moja oraz mojego prawnika) zostały zablokowane przez spółkę, co miało utrudnić komunikację zmierzającą do rozliczenia. Wroczyński wysyłał mi wiele wiadomości, gwarantując spłatę długu, powołując się na swój honor, zasady i nazwisko. Mówię: sprawdzam. W tej chwili czekamy na akceptację propozycji spłaty długu. W przypadku braku kontaktu ze strony przedstawicieli spółki podejmiemy dalsze kroki zmierzające do zabezpieczenia i odzyskania należności – zapowiada były PR-owiec firmy.

Jak przyznaje, brak stabilności i przewidywalności wypłat wprowadził go w poważne problemy finansowe, a w konsekwencji życiowe.

– Moim celem jest jak najszybsze odzyskanie pieniędzy oraz zabezpieczenie mojej rodziny – podkreśla.

Z materiałów, do których mieliśmy wgląd, jednoznacznie wynika, że PR-owiec regularnie pisał do Wroczyń-

W odpowiedzi na pytania serwisu Wyborcza.biz Wroczyński zapewnia, że Samurai Labs dąży do rzetelnego rozliczenia pracy wszystkich osób zaangażowanych we współpracę. Byli pracownicy, z którymi rozmawiamy, jasno wskazują jednak co innego: nikt nie kontaktuje się z nimi w sprawie rozliczeń

skiego, informując go o zaległościach i dopraszając się o ich uregulowanie. Niestety do dzisiaj nie otrzymał należnego wynagrodzenia, choć dowody jego pracy są widoczne i były skuteczne – Samurai Labs udało się przebić do wielu mediów ze swoją narracją jako firmy z przejściowymi problemami, rzekomo poszkodowanej przez „grupę hejterską”.

„Gentleman’s agreement”

O komentarz do zaległości wobec tej osoby i twierdzeń, jakie padły w rozmowie z serwisem Zero.pl, poprosiliśmy prezesa Michała Wroczyńskiego. Ten zauważa, że Zero.pl nieprecyzyjnie zacytowało jego wypowiedź: nie powiedział, że „nie ma długów u kontrahentów”, ale że „należności wynikające z faktur są na bieżąco opłacane zgodnie z umowami”.

Przyznaje, że „w przypadku zaległości za najem pomieszczeń biurowych” firma jest w sporze prawnym z Parkiem Technologicznym i czeka na jego rozstrzygnięcie. Odnosząc się do sprawy byłego PR-owca, twierdzi z kolei, że gdy firma była w trudnej sytuacji finansowej, strony zawarły „gentleman’s agreement”.

„W toku dotychczasowej współpracy spółka ta otrzymała wynagrodzenie w łącznej wysokości bliskiej połowie miliona złotych. W okresie, gdy mierzyliśmy się z problemami z płynnością finansową, priorytetowo traktowaliśmy wypłaty dla pracowników obecnych i byłych. Z firmą PR-ową zawarliśmy gentleman’s agreement. Mieliśmy płacić zaległości, jak będziemy już w dobrej sytuacji finansowej. Zaproponowaliśmy płatność w ratach (trzy faktury od grudnia 2025 roku zapłacone), dodatkowy bonus oraz odsetki, na co firma PR-owa przystała. Jedynym sporem było ustalenie dokładnej kwoty zobowiązań w oparciu o realnie wykonane prace” – wyjaśnia Wroczyński.

Twierdzi, że firma PR-owa, poproszona o rozliczenie z wykonywanych działań, „nie wyraziła chęci do żadnych rozmów, wskazania, jakie prace zostały wykonane, a jakie nie”.

„PR-owiec nie tylko odmówił rozmów z zarządem spółki na temat wykonanych prac, ale również zaczął w tę sprawę angażować osoby spoza tego konfliktu, w tym współzałożycieli firmy: naukowców tworzących AI, którzy nie mają wpływu na kwestie finansowe czy prawne firmy, co jest naruszeniem zasad ludzkiej przyzwoitości poprzez tworzenie niezwykle stresującej sytuacji w miejscu pracy” – informuje Wroczyński.

Prezes dodaje, że PR-owiec „dręczący i niszczy” osoby związane z Samurai Labs. „Obawiamy się, że osoby będące ekspertami w zakresie komunikacji kryzysowej używają swoich kompetencji do niszczenia jej i pomawiania, do ciągłego dręczenia osób zaangażowanych w budowanie firmy, nowego produktu i utrzymywanie tworzonej kolejnych miejsc pracy” – ocenia Michał Wroczyński i zapowiada, że wobec byłego współpracownika wystąpi na drogę prawną.

„Dodatkowo dodam, że do dnia dzisiejszego spółka PR-owa miała aktywną umowę o obsługę w zakresie między innymi PR i social mediów i reprezentowania spółki przed mediami, która w naszym rozumieniu została w dość oczywisty sposób też naruszona” – twierdzi szef Samurai Labs.

W odpowiedzi na pytania serwisu Wyborcza.biz Wroczyński zapew-

nia, że Samurai Labs dąży do rzetelnego rozliczenia pracy wszystkich osób zaangażowanych we współpracę.

Byli pracownicy, z którymi rozmawiamy, jasno wskazują jednak co innego: nikt nie kontaktuje się z nimi w sprawie rozliczeń. Choć jednej z osób firma rozbiła zaległości na raty, to do dzisiaj ich nie uregulowała.

Wroczyński pisze o stanie psychicznym inwestorów, ale nie odnosi się jednak do tego, w jaki stan wpędził PR-owca i innych pracowników, nie płacąc za wykonaną pracę i zmuszając do ciągłego upominania się o pieniądze.

Ponadto twierdzenia szefa Samurai Labs wobec PR-owca nie pokrywają się z tym, co pisał w korespondencji z nim. W wiadomościach, które do niego wysyłał, chwalił go za terminowość i jakość wykonanej pracy. W jednej z nich „dziękuje za pracę w trudnych chwilach” i pisze, „że jest wzruszony”. Marek Friedman, dyrektor ds. marketingu Samurai Labs, nazywał go nawet „PR-guru”.

W kolejnych wiadomościach, które widzieliśmy, Wroczyński wprost potwierdza wysokość zobowiązań. „Dogadamy. Nie musisz mnie ścigać” – pisze. W innych, na pytanie, czy rozliczy się do „zera”, odpowiada: „jasne, że tak”. „Przykro mi, że tyle było niespełnionych obietnic” – dodaje.

Z korespondencji wynika też, że to Michał Wroczyński do e-maila odnośnie rozliczeń jako pierwszy dodał jednego z inwestorów.

„Widzę, że do wiadomości załączyłeś XX, przedstawiciela funduszu, który zainwestował w Samurai Labs – Panie XX, przykro mi, że po tak owocnych rozmowach, które prowadziliśmy poznając się w Samurai Labs, jesteśmy w tym miejscu, ale jak napisałem liczę, że Michał Wroczyński spełni swoje zobowiązania potwierdzone wieloma pisemnymi deklaracjami i dług wobec mnie zostanie spłacony” – pisze PR-owiec do inwestora.

Wroczyński dopiero w marcu 2026 roku zaproponował rozłoże-

nie długu na 16 rat i wypłatę 17-tej jako bonusu. PR-owiec zgodził się na 10 rat. Sprawę przekazał prawnikowi. Ale Wroczyński nie odpisał już na wiadomości prawnika, a e-maile obu mężczyzn zablokował.

„Czemu zablokował Pan nasze adresy e-mailowe” – pyta prawnik PR-owca w wiadomości do Michała Wroczyńskiego.

„Życie psów cenię bardziej niż wielu ludzi”

Negowanie zaległości finansowych, specyficzny sposób kontaktu i złe traktowanie pracowników to tylko jeden z wielu wizerunkowych problemów Samurai Labs.

Szukający komentarz zamieścił niedawno w serwisie społecznościowym Marek Friedman, dyrektor marketingu w Samurai Labs, pod postem o „kręgach żałoby po osobach zwierzęcych”. Dyrektor firmy walczącej z hejtem i mającej rzekomo zapobiegać próbom samobójczym napisał: „Życie moich psów

cenię wielokrotnie bardziej niż życie wielu ludzi...”.

„Rozumiem, że nie poświęciłby Pan życia psa, żeby ratować człowieka. To dość smutne i zarazem przerażające” – dopytywał jeden z internautów. Na co dyrektor odpowiedział: „mojego psa vs obcego człowieka... NIE”.

O sytuację w Samurai Labs zapytaliśmy prawnika Roberta Lewandowskiego, Kamila Gorzelnika z kancelarii GN LAW Gorzelnik Nowicka. – Robert Lewandowski posiada pośrednio kilka procent akcji w spółce Samurai Labs i nie ma żadnego wpływu na funkcjonowanie tej spółki. Robert Lewandowski nie ma żadnej wiedzy na temat stanu zobowiązań spółki Samurai Labs i nie planuje podejmowania jakichkolwiek działań w tym zakresie – podał mecenas Gorzelnik.

Dopytywany, czy chce zapoznać się z dowodami świadczącymi o zaległościach wobec pracowników i Pomorskiego Parku Naukowo-Technologicznego w Gdyni, nie podjął już kontaktu. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34432096

*Prof. dr hab. n. med.
Krystyna Pecold*

Prezes Polskiego Towarzystwa Okulistycznego w latach 1992–1998, Kierownik Katedry i Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu w latach 1988–2005, jedna z sześciorga członków-założycieli European Society of Retina Specialists (EURETINA), wybitny lekarz, nauczyciel akademicki i wychowawca pokoleń polskich okulistów.

Rodzinnie
Zmarłej

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Cześć Jej Pamięci.

*Prezes wraz z Zarządem Głównym
Polskiego Towarzystwa Okulistycznego*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34432102

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 23 kwietnia 2026 roku zmarł przeżywszy 77 lat,
nasz ukończony Tata, Dziadek, Brat i Mąż

Piotr Andrzej Świdorski

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 29 kwietnia 2026 roku (środa)
o godzinie 12.45 w kaplicy na Cmentarzu Rzymskokatolickim
pw. św. Antoniego, przy ulicy Solec 11 w Łodzi.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34432123

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis **odeszli.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34431729

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA

ODDZIAŁ TERENOWY W CZĘSTOCHOWIE

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze zamiany nieruchomości gruntowych, niezabudowanych, położonych w obrębie **Czeladź**, gmina **Czeladź**, powiat **będziński**, woj. **śląskie**,

działając na podstawie art. 12 ust. 3 i art. 24 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r. poz. 514) oraz § 4 ust. 1 pkt 3 i §10 ust. 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 marca 2009r. w sprawie warunków i trybu dokonywania zamiany nieruchomości (t.j. tekst jednolity Dz.U. z 2020 r. poz. 353 ze zmianami).

W skład nieruchomości wchodzi grunt oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr: **13747, 13748** z obrębu (**0001**) **Czeladź**, gm. **Czeladź** o powierzchni łącznej **0,5238 ha**, w tym użytkownik i klas: R11b-0,0723 ha, R1Va-0,4515 ha dla której w Sądzie Rejonowym w Będzinie prowadzona jest księga wieczysta (KW) nr **KA1B/00016548/1**, działki III i IV KW wolne od wpisów.

Według ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Czeladź przyjętego uchwałą Nr V/53/2019 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 27 lutego 2019 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z dnia 7 marca 2019 roku, poz. 1760, działki znajdujące się na terenie opisanym symbolami:

– **7 MNU – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług** (dotyczy obu działek),

– **6 ZI – tereny zieleni nieurządzonej** (dotyczy działki nr 13748).

Dojazd do nieruchomości z ulicy Grodzieckiej drogą polną od północy.

Działki nie posiadają prawnie uregulowanego dostępu do drogi publicznej. Nabywający zobowiązany będzie do złożenia oświadczenia, że znany jest mu stan faktyczny i prawny nieruchomości oraz ograniczenia w jej użytkowaniu, a w szczególności fakt braku prawnie uregulowanego dostępu do drogi publicznej, i że w związku z tym nie będzie występował do KOWR z żadnymi roszczeniami z tego tytułu, oraz że własnym staraniem i kosztem zapewni dostęp do drogi publicznej.

Ogłędzin oferowanej przez KOWR nieruchomości można dokonywać codziennie.

Wartość nieruchomości wynosi 815.504,00 zł (słownie złotych: **osiemset piętnaście tysięcy pięćset cztery**).

Do wartości nieruchomości zostanie doliczony stosowny podatek VAT.

Szczegółowy opis nieruchomości oraz warunki zamiany zawiera ogłoszenie o zamiarze zamiany nieruchomości (CZE.WKU.Z.GZ.4274.1.2025.MB.89) z dnia 21-04-2025 r. wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych oraz zamieszczone na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Krajowego Ośrodka, a także na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr.

Więcej informacji: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Częstochowie ul. Jana III Sobieskiego 7, 42-200 Częstochowa, tel. nr (34) 3839157, 601 185 111, e-mail marcin.burek@kowr.gov.pl.

www.gov.pl/web/kowr

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34431995

BURMISTRZ MIASTA RUMI
INFORMUJE O SPROSTOWANIU OGŁOSZENIA

o przetargu na sprzedaż nieruchomości, ogłoszonego w dniu 24.03.2026r. na łamach Gazety Wyborczej, na stronie internetowej urzędu, w BIP i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta.

DOTYCZY:

Przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonej w Rumi w rejonie ul. Klonowej, składająca się z działek nr 107 o pow. 600m², nr 108 o pow. 708m², nr 109 o pow. 709m², nr 110 o pow. 707m², nr 111 o pow. 707m², nr 112 o pow. 685m², nr 113 o pow. 635m², nr 114 o pow. 625m², nr 115 o pow. 625m², nr 116 o pow. 632m², nr 117 o pow. 758m², nr 118 o pow. 792m², nr 119 o pow. 649m², nr 120 o pow. 800m², nr 121 o pow. 1821m², zaś o łącznej powierzchni 11453m², obręb 13, zapisana w księdze wieczystej GD1W/00117184/3, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie.

Przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonej w Rumi w rejonie ul. Klonowej i ul. Rajskiej, składająca się z działek nr 122 o pow. 600m², nr 123 o pow. 600m², nr 124 o pow. 600m², nr 125 o pow. 600m², nr 126 o pow. 600m², nr 127 o pow. 600m², 128 o pow. 600m², nr 129 o pow. 600m², nr 130 o pow. 600m², nr 131 o pow. 602m², nr 132 o pow. 602m², nr 133 o pow. 600m², nr 134 o pow. 600m², nr 135 o pow. 600m², nr 136 o pow. 600m², nr 137 o pow. 600m², nr 138 o pow. 600m², nr 139 o pow. 600m², nr 140 o pow. 600m², nr 141 o pow. 600m² zaś o łącznej powierzchni 12.004m², obręb 13, zapisana w księdze wieczystej KWGD1W/00117184/3, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wejherowie.

Przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonej w Rumi w rejonie ul. Wiązowej, składająca się z działek nr nr 105 o pow. 776m², nr 106 o pow. 720m², nr 19/2 o pow. 3.182m², nr 19/4 o pow. 12.456m², nr 19/6 o pow. 1.676m², o łącznej powierzchni 18.810m², obręb 13, zapisana w księdze wieczystej KWGD1W/00117184/3 i KWGD1W/00032200/2, prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Wejherowie.

W ogłoszeniu nie doprecyzowano, że według regulaminu przetargów pisemnych i ustnych na sprzedaż, oddanie w użytkowanie wieczyste oraz dzierżawę nieruchomości o powierzchni do 1000m², stanowiących własność Gminy Miejskiej Rumia, rozdział II §16. Punkt 3.:O wysokości postąpienia w przetargu na sprzedaż nieruchomości lub oddania w użytkowanie wieczyste, decydują uczestnicy przetargu, z tym , że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Akcja charytatywna Łatwoganga

„Diss na raka”, czyli stream, który łączył

Nawet najbardziej spektakularna, spontaniczna charytatywność nie zastąpi zinstytucjonalizowanych mechanizmów pomocy. Ale to działa też w drugą stronę: takich autentycznych momentów potrzebowałibyśmy nawet w najlepszym systemie opieki zdrowotnej.

Wence

Zakończony wczoraj stream Piotra „Łatwoganga” Garkowskiego, któremu przez 10 dni udało zebrać się w ramach akcji walki z rakiem ponad 250 mln złotych, z pewnością zapisze się nie tylko w historii polskiego internetu, ale i współczesnej polskiej popkultury. Wszystko zaczęło się od „Dissu na raka” znanego rapera Bedoesa 2115 i chorującej na nowotwór 11-latki Mai Mecan, podopiecznej fundacji Cancer Fighters, na bazie którego Łatwogang rozpoczął w jednym z warszawskich mieszkań zbiórkę promowaną transmisją na żywo.

Od tego czasu popularność i zasięg akcji rosły ze spektakularnością kuli śnieżnej, angażując dawno nie widzianą w polskiej popkulturze liczbę celebrytów, aktorów, sportowców itd. Na streamie gościli Katarzyna Nosowska i Monika Olejnik, śpiewała Sanah, Tede dzwonił do Pei, Robert Lewandowski robił „six seven”, Cezary Pazura wykonał słynną „piosenkę radiotelegrafisty”, a bracia Golec dęli w trąby. Gdyby metaforycznie potraktować współczesną Polskę jako niekończący się, wielowątkowy serial fabularny, to Łatwogang wyreżyserował nieoczekiwany, spektakularny crossover episode, wypełniony w zasadzie niewyobrażalną wcześniej liczbą postaci pobocznych i powracających motywów.

W erze nie tylko radykalnej polaryzacji, ale również – co dostrzega się trochę rzadziej – równie silnej fragmentaryzacji społecznego doświadczenia, stream Łatwoganga okazał się wręcz niewytłumaczalnym momentem kulturowej anomalii.

Choć dziś na co dzień dzieli nas już dosłownie wszystko – począwszy od konsumowanych strumieni informacji, przez popkulturowy kanon, aż po osoby, które uznajemy za „znane” – nagle, spontanicznie, wygenerowała się z tego chaosu przestrzeń, w której udało się to wszystko zebrać w jedno. Co więcej – na bazie pozytywnych emocji, które przepuścić przez sito żerujących na konflikcie algorytmów jest dziś szalenie trudno. Oglądając tego streama, wyobrażałem sobie, że Amerykanie oglądający – w zupełnie innym kontekście spójności społecznej – po raz pierwszy teledysk „We Are The World” nie czuli nawet ułamka tej satysfakcji, widząc tych wszystkich znanych ludzi razem.

Jednocześnie od kilku dni czytam, przede wszystkim w okolicy politycznej „bańce” serwisów społecznościowych, krytyczne komentarze dotyczące zarówno całej akcji, jak i pełnej zachwyty reakcji tej entuzjastycznie nastawionej części Polaków. I po raz kolejny, zupełnie jak co roku, w rytualnej już dyskusji o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, mam wrażenie, że znaczenia tego wspólnotowego momentu nie potrafi docenić ta część opinii publicz-



• Występ braci Golec na streamie Łatwoganga FOT. SCREEN Z YOUTUBE\@LATWOGANG8538

nej, która deklaruje walkę o najbardziej wspólnotowe postulaty.

Oczywiście nie da się nie zgodzić z częścią krytyki dotyczącej np. hipokryzji niektórych uczestników tego streama czy ich antyspołecznych postaw. Promujący zbiórkę youtuber Friz sam z dumą ogłaszał ostatnio, że dla celów „optymalizacji podatkowej” założył fundację rodzinną. W pewnym momencie transmisji Bedoes zaczął typowe „korwinowskie” dywagacje o zabieraniu pieniędzy przez państwo w formie podatków, co przecież jest fundamentem publicznego systemu opieki zdrowotnej, którego nie zastąpią żadne zbiórki.

Inne głosy, słusznie zresztą, wskazywały na zabieg „charitywashingu”, który pozwala firmom na PR-owe pozorowanie dokonywania odpowiedniego wkładu na rzecz interesu wspólnego. Potwornie zasięgowa i rozgrzana bańka sympatyków lewicy (ironia losu jest to, że są dziś w pozycji, w której byli 10-15 lat temu ich rywale z konfederackiej prawicy – mimo niewielkiego poparcia dla analogicznych sił politycznych są nadreprezentowani nie tylko w social media, ale i wśród komentatorów) nadała zbiorce Łatwoganga jednoznacznie krytyczny wydźwięk: takie inicjatywy są po prostu szkodliwe, bo tworzą pozór, że można dziurę polityki społecznej państwa zasypać szarpanymi, emocjonalnymi zrywami społecznymi, które koniec końców zaspokajają jedynie ułamek potrzeb i pokrywają ułamek wydatków publicznych.

I po raz kolejny – nie da się z tym całkowicie nie zgodzić. Budżet NFZ przewidziany na ten rok to nie są setki milionów, ale 220 miliardów zł. Ani Łatwogang, ani WOŚP nie zbliżą się do tej kwoty, nawet gdyby miały odbywać się non stop. Nie może być podstawą żaden model finansowania pomocy w kwestiach zdrowotnych, który nie jest zinstytucjonalizowany, wpisany w codziennie funkcjonowanie społeczeństwa i obieg pieniędzy, a który jest jedynie oparty spontanicznych „gestach”.

Czasem, czytając reakcje osób najbardziej zachwyconych takimi ini-

Mam wrażenie, że znaczenia tego wspólnotowego momentu nie potrafi docenić ta część opinii publicznej, która deklaruje walkę o najbardziej wspólnotowe postulaty

cytywami i działalnością charytatywną, można mieć wrażenie, że cały problem „braku pieniędzy dla chorych dzieci” można by w ich rozumieniu rozwiązać większą liczbą takich akcji i jeszcze większym zaangażowaniem ludzi. To prawda, że mamy ogromny problem z brakiem zrozumienia tego, jak kluczowe jest sprawne państwo – zwłaszcza wśród młodszych pokoleń, wśród których występuje zwykła bardzo liberalnego podejścia do spraw podatkowych.

Mimo wszystko – ta fala krytyki na stream Łatwoganga z lewicowej, pro-państwowej strony (identyczna do krytyki, z którą coraz bardziej mierzy się co roku WOŚP) jest czymś, pod czym zwyczajnie nie można się podpisać. I to nawet uznając powyższe argumenty.

Za tą wyprowadzaną w imię wspólnotowych postulatów krytyką tkwi bowiem głęboko antywspólnotowy odruch myślowy i niezdolność do zauważenia, że tego rodzaju inicjatywy spełniają inną rolę – tworzą doświadczenie wzajemnej empatii i dobroczynności. Tego wspólnotowego doświadczenia nie zastąpi nawet najlepszy, najbardziej kompletny, wyczerpujący potrzeby i elastycznie się do nich dostosowujący system opieki społecznej i służby zdrowia. Nie zastąpi, bo w sprawnie działającym systemie, który nie pyta cię o zgodę przed tym, zanim cię do niego włączy i który nakłada na ciebie świadczenia podatkowe, znika „ludzka” przestrzeń do podmiotowej decyzji o tym, czy dokonać czegoś dobroczynnego, czy nie.

Samo powszechne, wspólnotowe, wzajemnie odczuwalne doświadczenie dobroczynności możliwe jest wyłącznie w świecie, w którym dobroczynność nie jest przymusowa – w którym dobroczynnym można nie być. To w zasadzie oczywistość i potwierdza to wiele przykładów. Cztery lata temu Polacy dokonali ogromnego zrywu życzliwości i pomogli uciekającym przed wojną Ukraińcom, przyjmując ich do domów. To doświadczenie nie byłoby możliwe, gdyby – jakimś cudem, wyobraźmy sobie taki fantastyczny scenariusz – mielibyśmy wtedy w Polsce naddatek miliona wolnych mieszkańców, w których bez większych kosztów społecznych mogli zamieszkać uchodźcy.

Czy to znaczy, że nie powinniśmy dążyć do tego, by państwo instytucjonalnie i systemowo zapewniało pieniądze np. chorym na raka? Oczywiście, że tak. Ale cała ta dyskusja o „zapaści usług publicznych”, „państwie z tektury” – której WOŚP czy Łatwogang są jedynie jednymi z wielu wątków – wydaje się być postawiona na głowie w kwestii zręczności odpowiedzialności na to, jak te słabości państwa zwalczyć.

Po pierwsze, te inicjatywy pojawiają się jako reakcja na pewne deficyty instytucjonalizacji pomocy państwa. Ich twórcy za nie nie odpowiadają – nawet jeżeli nie rozumieją przyczyn tych deficytów.

Po drugie, zaspokajają one pozamaterialną potrzebę przeżycia doświadczenia wspólnotowej dobroczynności. Ta potrzeba istnieje nawet w najbardziej rozwiniętych państwach i nie zniknie nigdy. Jej autentyczności nie unieważniają również próby „wyprania” swojego wizerunku przy użyciu takich inicjatyw przez firmy czy celebrytów.

Dzisiaj skuteczna, prospołeczna polityka na rzecz naprawy działania państwa tam, gdzie sobie ono nie radzi, powinna opierać się na wykorzystywaniu tej energii, a nie pogardzaniu nią czy traktowaniu jej jako wroga siłę. Akcja Łatwoganga zagospodarowała tę energię język komunikacji – język „streamów” – pokolenia zetek, który do tej pory był uznawany za w zasadzie czyste zło odpowiedzialne za wszystkie najbardziej aspołeczne postawy wśród młodzieży.

Jeżeli stereotypowy dla patostreamów model biznesowy „widzowie, dobijemy co celu donejtów i robimy pranki: golimy koledze głowę, a inny wspina się na trzecie piętro przez balkon” udało się przekuć na 250 mln złotych na dobroczynny cel, to znaczy, że dzieje się coś dobrego. ●

Jakub Wencel

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji



Nie ma wolności bez solidarności
Masz temat dla reporterek i reporterów „Wyborczej”?
Chcesz się podzielić swoją opinią, historią?
Pisz: listy@wyborcza.pl

Wyborcza to Wy Wasze inicjatywy

Dość wyroków nakazowych bez realnej możliwości prawa do obrony



• 13 grudnia 2024 r., Warszawa. Blokada Ostatniego Pokolenia na Wisłostradzie, na zdjęciu: Paweł Kasprzak
FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Bujak, Frasyniuk, Staniszevska, Stępień, Szczesna i wielu innych więźniów politycznych w PRL w obronie Pawła Kasprzaka

Wśród sygnatariuszy jest Adam Borowski z warszawskiego klubu Gazety Polskiej. W styczniu Kasprzak podpisał list w obronie Borowskiego.

Do Ministra Sprawiedliwości Waldemara Żurka i Rzecznika Praw Obywatelskich Marcina Wiącka

Paweł Kasprzak, jeden z najaktywniejszych działaczy Ruchu Obywateli RP, który ofiarnie i zdecydowanie sprzeciwiał się naruszeniom praworządności w Polsce po 2015 roku, wyrokiem sądu nakazowego skazany został na karę 15 dni aresztu i doprowadzony do więzienia. To kompromitacja polskiego wymiaru sprawiedliwości.

W procedurze, w jakiej został skazany Kasprzak wyrok wydawany jest zaocznie, bez udziału stron i przeprowadzenia rozprawy, dowodem w sprawie są w praktyce jedynie notatki policjantów, a posiedzenie sądu jest niejawne. Zważywszy, że na apelację wyznaczony jest termin zaledwie 7 dni, oskarżony praktycznie pozbawiony jest zagwarantowanego mu przez art. 42 Konstytucji prawa do obrony. Nadużyciem praworządności jest bowiem uzależnienie prawa do złożenia wyjaśnień w trybie odwoławczym od skuteczności doręczenia w terminie wezwań i odpisu wyroków. Przepisy Konstytucji nie mogą być uchylane działaniem poczty, która zdoła bądź nie doręczyć pismo procesowe.

Tu należy podkreślić, że Paweł Kasprzak przebywa w więzieniu na podstawie przepisów, które wprowadzono w 1997 roku, aby skuteczniej karać chuliganów, szczególnie tych stadionowych. Tylko że Paweł Kasprzak nie został skazany za chuligański wybryk, ale za uczestnictwo w pokojowej demonstracji Ostatniego Pokolenia, domagającego się rozmów z rządem w związku z zagrożeniami spowodowanymi zmianami klimatu.

Możemy mieć różne zdanie na temat granic obywatelskiego nieposłuszeństwa i tego, czy Ostatnie Pokolenie używa adekwatnych środków, aby alarmować społeczeństwo i władze o niebezpieczeństwie, jakie grozi naszej planecie. Jednak kierowanie do więzienia osób za udział w pokojowych protestach, uważamy za niedopuszczalne.

Jako byli więźniowie polityczni czasu PRL zdecydowanie sprzeciwiamy się polityce karnej, zgodnie z którą można skazać osobę uczestniczącą w pokojowym proteście, w ramach obywatelskiego nieposłuszeństwa. Domagamy się niezwłocznej rewizji wyroku Pawła Kasprzaka i zaprzestania praktyki wydawania wyroków nakazowych bez realnej możliwości zagwarantowania prawa do obrony. •

Marek Adamkiewicz, Teresa Bogucka, Grzegorz Boguta, Marek Borowik, Adam Borowski, Leszek Budrewicz, Zbigniew Bujak, Jarosław Chołodecki, Władysław Frasyniuk, Radosław Gawlik, Aleksander Gleichgewicht, Adam Grzesiak, Wojciech Jankowski, Marek Kossakowski, Sergiusz Kowalski, Marek Kulczyk, Ewa Kulik-Bielińska, Danuta Kuroń, Aleksander Wit Labuda, Bogdan Lis, Wiktor Mikusiński, Andrzej Misk, Sławomir Najnigier, Piotr Najsztub, Piotr Niemczyk, Janusz Onyszkiewicz, Zenon Pałka, Dariusz Pusz, Krzysztof Pusz, Ryszard Pusz, Krzysztof Siemieniński, Witold Siewicz, Krzysztof Skiba, Grażyna Staniszevska, Jerzy Stępień, Joanna Szczesna, Jacek Szymanderski, Piotr Szwajcer, Mateusz Wierzbicki, Iza Witowska

Trzy wątpliwości, czy Paweł Kasprzak powinien być w więzieniu

Za demokratów też lepiej nie protestować?



Waldemar Paś

Lidera Obywateli RP zatrzymała 23 kwietnia 2026 r. policja, czeka go dwa tygodnie odsiadki za pokojowy protest w obronie klimatu.

1 Powód pierwszy: Za czasów PiS, protestujący raczej nie trafiali do więzień. Teraz tak. Chodzi o protest „Ostatniego Pokolenia” 25 maja 2025 r., w którym uczestniczył Kasprzak.

– Demonstracja była (wyjątkowo) zgłoszona i przez kilka godzin, tamując ruch samochodowy, szła eskortowana przez policję ulicami Warszawy, w tym trzykrotnie przekraczała Wisłę mostami. Na ostatnim z nich, na ustalone wcześniej hasło „wybór – opór”, usiedliśmy na jezdni, nie posłuchaliśmy wezwań policji, itd. Poszły wnioski o ukaranie i dostałem wyrok nakazowy wraz z 24 innymi osobami – pisał na naszych łamach.

Metodę pokojowych protestów *non violence* stosowano już w PRL, ale chyba nigdy nie doprowadzały one przechodniów do takiej furii jak dzisiejsze protesty ekologiczne. W komentarzach pod tekstami o protestach „Ostatniego Pokolenia” coraz trudniej doszukać się zrozumienia dla sensu ich działań, wybiła głównie wściekłość na „ekoterrorystów” przeszkadzających innym w codziennym życiu.

Czy to właśnie dlatego sądy ostrzej traktują ekologów protestujących po 15 października 2023 r. niż pozostałych protestujących z czasów demonstracji przeciwko PiS?

Przed tygodniem „Ostatnie Pokolenie” ogłosiło, że kończy swoją działalność.

– Rozumiem niechęć tych wszystkich kierowców, którzy ją wyrażali nierzadko słowem i czynem. Przykro mi z powodu wzburzenia, które w ich umysłach wywołałem. Zrobiłem to, z wszystkimi konsekwencjami dla siebie, również po to, by nieśmiało uświadomić wszystkim korzystającym z prawa do odpalenia własnego diesela, by zrealizować w ten sposób jakąś być może ważną potrzebę, że ten ich dieselek narusza prawa wielkiej liczby ludzi. I że są to prawa tak ważne, jak prawo do życia – tłumaczył Kasprzak przy innej okazji.

– Inaczej niż w czasach PiS, kiedy sądy dzielnie uniewinniały demonstrujących, „Ostatnie Pokolenie” na tego typu zrozumienie celów protestu liczyć nie może – pisał Kasprzak. Podkreślał, że przeciwko „Ostatniemu Pokoleniu” kształtuje się wręcz brutalna linia orzecznicza.

To, że za czasów PiS protestujący nie trafiali do więzień, potwierdza nam mec. Radosław Baszuk, znany warszawski karnista, dzia-

łacz Obywateli RP. – Nie przypominam sobie, aby sądy wtedy ukarały kogoś aresztem. A teraz słyszałem o karach aresztu dla dwóch działaczy „Ostatniego Pokolenia” – tłumaczy (mec. Baszuk jest jedną z osób nominowanych do Człowieka Roku Czytelników Wyborczej).

Zarówno demokraci za czasów PiS, jak i młodzi ludzie za Koalicji 15 Października, protestowali w imię dobra wyższego, spójnego z wartościami demokratycznymi, państwa inkluzywnego, dbającego o potrzebujących, troszczącego się o wspólną przyszłość. Dlaczego więc tych drugich traktuje się brutalniej niż tych pierwszych?

2 Powód drugi. Automatyzm wyroków nakazowych bez wysłuchania oskarżonych

Paweł Kasprzak traktuje swoje relacje z organami ścigania i wymiarem sprawiedliwości z dezynwolturą, jak to czyniło wielu antykomunistycznych opozycjonistów w czasach PRL. Protestuje m.in. przeciwko tym elementom procedury, które uznaje za niepraworządne. Tu chodzi o wyrok nakazowy, a później zamianę orzeczonych prac społecznych na karę aresztu – sądy orzekały o tym w lutym i w marcu tego roku. Paweł Kasprzak nie chciał wykonywać prac społecznych: Doceniam „wychowawczą intencję” sądu kierującego mnie do prac społecznych, zwracam jednak uwagę, że mój wiek i doświadczenie sugerują niską podatność na wychowanie tą drogą. Argumenty działają lepiej na takich jak ja, a tych mi oszczędzono. Pracą społeczną jest przy tym wszystkim każdy udział w proteście. Nie pracuję inaczej – wszystko, co robię, a robię, na co mnie stać, ma właśnie taki charakter – tłumaczył.

– Szczerze mówiąc, nie pamiętam, czy zasądzono wówczas grzywnę, czy od razu miesiąc ograniczenia wolności i prace społeczne. Nie pamiętam dlatego, że od dobrych kilku lat ignoruję „nakazówki”, uznając je za represyjne nadużycie, nazbierało się ich sporo i szczególnie mi się mylą. Prawdopodobnie jednak tym razem sąd od razu orzekł o pracy. Wskazuje na to tempo rozwoju sytuacji – wspominał Kasprzak w „Wyborczej”.

Od wyroku nakazowego przysługiwał mu sprzeciw, ale tego nie zrobił.

– Wyrok jest prawomocny na skutek mojej własnej decyzji o niewniesieniu sprzeciwu. Nie skarzę się więc. Ta moja decyzja była jednak i pozostaje m.in. wyrazem protestu przeciw instytucji wyroków wydawanych wyłącznie na podstawie policyjnych zawiadomień i bez uwzględnienia oczywistego faktu, że skoro obwiniony nie przyjął mandatu karnego, to najpewniej sytuację widzi i ocenia inaczej niż policja. Decyzja o ograniczeniu czyjejkolwiek wolności bez wysłuchania człowieka narusza kilka, moim

zdaniem, podstawowych zasad praworządności – tłumaczył Kasprzak.

Przypominał, że za czasów PiS „nakazówki” też ferowano ochoczo i masowo na podstawie policyjnych zawiadomień, choć z rozpraw prowadzonych w identycznych sprawach w normalnym trybie procesowym (np. na skutek sprzeciwów) wynikało, że policjanci notorycznie fałszowali oskarżenia, represjonując w ten sposób uczestników demonstracji.

– Same w sobie wyroki nakazowe są zatem, przynajmniej w praktyce, której po wielokroć doświadczałem, skandalem – mówił Kasprzak. – Protestuję przeciw temu, doprowadzając sytuację do możliwie skrajnej postaci i wymuszając na sędzie odesłanie mnie do więzienia.

Co na to mec. Baszuk? – Około 2020 r. jako Obywateli RP zaapelowaliśmy do sędziów o to, aby przy wyrokach nakazowych byli szczególnie uważni co do wiarygodności dowodów dostarczanych przez policję. Wydawało nam się nawet, że apel spotkał się ze zrozumieniem. Z obecnej praktyki sądów widać, że był to chyba tylko efekt chwilowy – podkreśla.

3 Powód trzeci. Wiek i stan zdrowia Pawła Kasprzaka

– Nawet w PRL tak mnie nie poturbowano – mówił nam Kasprzak po wypuszczeniu go przez policję w sierpniu ub.r. Wspólnie z działaczami „Ostatniego Pokolenia” uczestniczył w akcji pomalowania zmywalną farbą tablicy z 21 postulatami sierpnia 80 na branie Stoczni Gdańskiej.

Mówił wtedy „Wyborczej”, że po przyduszeniu go przez funkcjonariusza miał problemy z oddychaniem, bolały go żebra. Zniknął na kilka tygodni z życia publicznego, aby dojść do siebie.

Paweł Kasprzak ma 65 lat. Jest jednym z liderów Obywateli RP, byłym działaczem opozycji demokratycznej w czasach PRL (NSZZ Solidarność, Wolność i Pokój, Pomarańczowa Alternatywa), współzакладаł Niezależne Zrzeszenie Studentów. W czasie rządów Zjednoczonej Prawicy zaangażowany w liczne, pokojowe, uliczne protesty antyfaszystowskie np. białe róże na trasie Marszu Niepodległości, w obronie praworządności, w czasie miesięcznic smoleńskich, za co był wielokrotnie zatrzymywany przez policję. W styczniu 2021 zamknięto go w areszcie na dwa dni – też protestował przeciwko postępowaniom nakazowym.

Po 15 października 2023 r., protestował w obronie klimatu z „Ostatnim Pokoleniem”, za co również był wielokrotnie zatrzymywany.

Teraz jest w więzieniu. •



• Co chcielibyście powiedzieć Pawłowi Kasprzakowi? Piszcie: listy@wyborcza.pl

Od dziś w sprzedaży „Książki. Magazyn do Czytania”



• „Nigdy nie chciał być czarnym artystą. Chciał być sławnym artystą”

Jean-Michel Basquiat to dzisiaj jedno z najśłynniejszych nazwisk sztuki XX wieku. Jak buduje się legendę i czy na pewno stawa dorównuje artystycznej jakości? Anna S. Dębowska zaprasza do świata amerykańskiej bohemy artystycznej.

• O tym kryzysie wciąż zapominamy



„Wielki Kryzys stał się w Polsce doświadczeniem milionów”, pisze Renata Lis w porywającym esej poświeconym książce Kamila Piskały. O tym, jak wielki wpływ na naszych przodków miał kryzys sprzed stulecia.

• „To w sumie miała być rozmowa optymistyczna”

– Zostałam sama z kredytem na mieszkanie na milion złotych. W jenach – mówi Tomaszowi Kwaśniewskiemu autorka „Kociej szajki”, czyli Agata Romaniuk. To niezwykle szczerza rozmowa o tym, że na szczęście trzeba się napracować. Wystarczy zaś przeczytać kilka zdań tego wywiadu, by nie móc się od niego oderwać. Zdradzamy finał: będzie optymistycznie.

• Pisarka, którą czyta cały świat

„Brexit wyrósł na bolesnych nierównościach klasowych, ale wcale ich nie zniwelował. Przeciwnie, jeszcze bardziej się pogłębiły”, mówi w rozmowie z Izabellą Adamczewską szkocka kandydatka do Nobla, Ali Smith.

• Ich (i nas) łączy literatura



Musk, Bezos, Zuckerberg. Łącząc ich nie tylko miliardy dolarów na kontach i olbrzymi wpływ na nasze życie. Wszyscy czytali... O tym, co czytali tech-bros mówi „Książkom” Peter Watts, autor legendarnego „Ślepowidzenia”.

„Atmosfera” Taylor Jenkins Reid

KSIĄŻKA, KTÓRA ZOSTAWIA Z GŁODEM WIEDZY

Po co w ogóle człowiek się pcha do gwiazd?

Adam Mirek

Start promu kosmicznego łatwo sobie wyobrazić jako rzecz wzniosłą i szczyt osiągnięć inżynierii. Ogromna masa metalu, paliwa i precyzyjnie zestrojonych układów odrywa się od Ziemi. W huku silników i ogniu można jednak przeoczyć, że w środku siedzą ludzie – na pamięć wyuczeni procedur, z wysuszonymi gardłami i żołądkami wywróconymi przez przeciążenia.

Nigdy mnie nie ciągnęło do kosmosu. Podglądanie życia oparte go na węglu, tlenie i azocie wydaje mi się ciekawsze niż kosmiczna próżnia. A jednak zachwyciła mnie powieść, która opowiada o ludziach podbijających kosmos.

CZYM WŁAŚCIWIE JEST LOT KOSMICZNY?

Taylor Jenkins Reid znalazłam już wcześniej z fenomenalnej „Daisy Jones and The Six” i byłam ciekaw, co zrobi z materią tak odległą od sceny, muzyki i rock’n’rolla. Lubię science fiction, a „Atmosfera” to książka, w której jest i science, i fiction, do tego w formie powieści obyczajowej.

Reid pisze o miłości – nie tylko do gwiazd, choć od tej wszystko się zaczyna. Główną bohaterką „Atmosfery” jest Joan Goodwin, kontrolerka ruchu w centrum kontroli misji, słynnym Houston. Zaczynamy do wielkiej katastrofy. W efekcie awarii promu kosmicznego giną wszyscy przebywający w nim astronauta. Poza jedną osobą. Od tego, jak Joan pokieruje działaniami Vanessy, zależy jej życie. Do tego momentu Joan była przygotowywana przez lata. Jak? O tym właśnie – a nie o katastrofie – jest „Atmosfera”.

Autorka w wywiadach mówiła, że spędziła kilka miesięcy w Houston, żeby lepiej zrozumieć NASA i program Space Shuttle. Ale jej obserwacje dotyczą nie tylko kwestii technicznych. Skupia się na pokazaniu astronautów jako ludzi, którzy próbują pogodzić wielkie ambicje z bardzo zwyczajnym życiem.

„Atmosfera” zostawiła mnie z głodem wiedzy. Jak naprawdę pracują astronauta? Czym właściwie jest lot kosmiczny? I co dzieje się z człowiekiem, kiedy na chwilę opuszcza świat, do którego ewolucja precyzyjnie go dopasowała?

MIŁOŚĆ DO KOSMOSU

Zanim bohaterowie „Atmosfery” wzniosą się w przestworza, muszą naprawdę ciężko pracować i trenować. Kluczowe są zaufanie do zespołu i znajomość własnych reakcji.

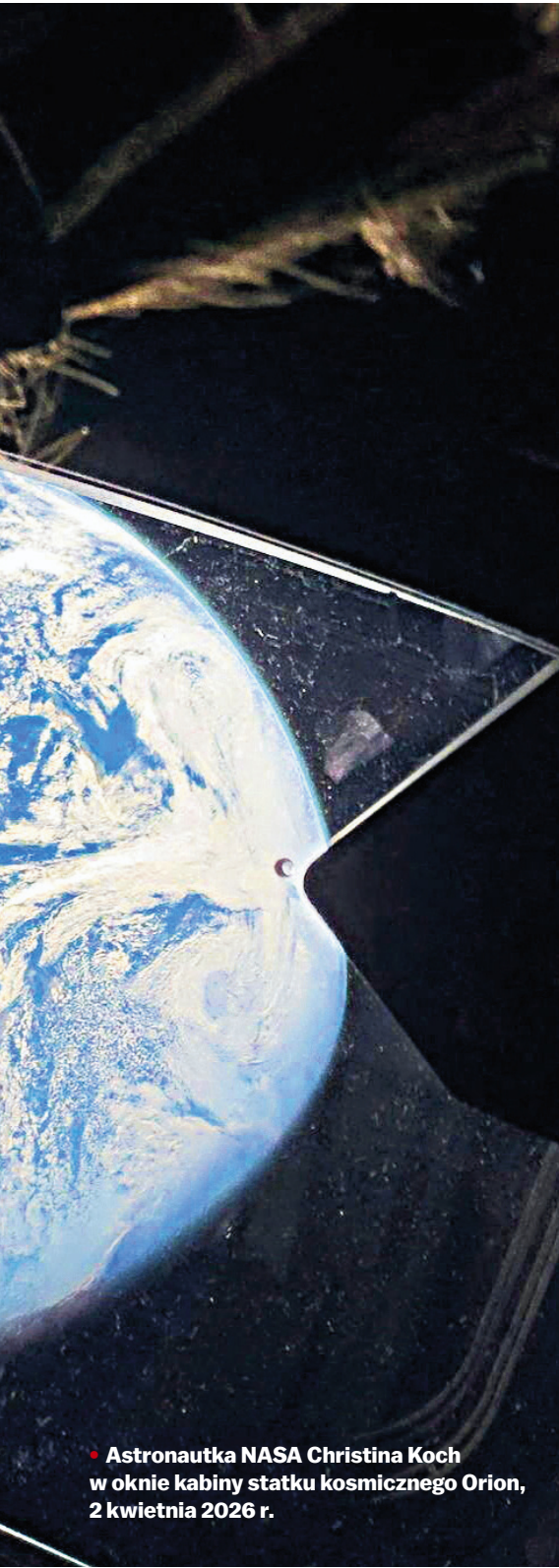
To często ludzkie błędy są przyczyną katastrof. Reid pokazuje, że astronautyka zaczyna się dużo wcześniej niż na orbicie – w salach treningowych, symulatorach i laboratoriach. Astronauta jest nie samotnym bohaterem, tylko częścią wielkiej, precyzyjnie zsynchronizowanej sieci ludzi.

Reid opisuje pokolenie, które w dzieciństwie zobaczyło lądowanie człowieka na Księżycu. W „Atmosferze” to zdarzenie ma bardzo ludzką skalę: jest spojrzeniem dziecka w niebo. Dopiero potem przychodzi szkoła i decyzja o przystąpieniu do rekrutacji. Pisarka pokazuje, że choć treningi i szkolenia zajmują jej bohaterce tysiące godzin i są wyczerpujące, to miłość do kosmosu nie wygasa. Za to dojrzewa.

Książka dobrze wybrzmiewa w czasie, gdy misja Artemis II posłała ludzi w okolice Księżyca. Ten pierwszy od pół wieku załogowy przelot wokół naszego satelity trwał 9 dni i jedną godzinę. Znow mogliśmy zobaczyć, że astronauta to konkretne osoby, które oddają swoje ciała procedurom, maszynom i zespołowi siedzącemu na Ziemi przed konsolami.

KOSMOS TO LABORATORIUM

Czytając „Atmosferę”, zafascynowały mnie wahadłowce. Nie były to po prostu rakiety czy statki kosmiczne. Były to pierwsze



Taylor Jenkins Reid



Atmosfera

tłum. Kaja Makowska,
wyd. Czwarta Strona,
Poznań 2025

na świecie wielokrotnie używalne wehikuly, które startowały jak rakieta, na orbicie stały się stacją kosmiczną i wracały na Ziemię jak samolot. Pierwszym w historii wahadłowcem była Columbia, która zadebiutowała w kosmosie w 1981 roku. Wahadłowce mówią nam, że po czasach heroicznych, jednorazowych maszyn w latach 80. przyszedł czas na maszyny, które będzie można używać wielokrotnie. Kosmos to praca, a nie mity.

Reid w swojej powieści próbuje odpowiedzieć na pytanie: Po co człowiek pcha się do gwiazd? Przecież nie dla samego spektaklu. NASA formułuje ten sens jednocześnie prosto i ambitnie. Chodzi o odpowiadanie na podstawowe pytania o nasze miejsce we wszechświecie, lepsze rozumienie Ziemi i budowanie technologii, które mogą wspierać nas na co dzień tu, na dole. Kosmos to laboratorium. Nie tylko uczy pokory wobec fizyki, ale też przypomina, że eksploracja nie

jest kaprysem garstki śmialków, tylko zbiorową pracą poznawczą. A przynajmniej tym być powinna, nim znów damy się wciągnąć w kosmiczny wyścig...

Jednak kiedy już trafimy na orbitę lub dalej, przychodzi moment, którego nie da się opisać w ramach naukowego artykułu. Astronauci bardzo często mówią, że zobaczenie Ziemi z orbity zmienia ich życie. NASA opisuje to jako efekt oglądu lub kosmiczną euforię (*overview effect*) – zmianę perspektywy, po której człowiek wraca do ziemskiego domu z trochę innym podejściem do własnej planety.

Taylor Jenkins Reid uchwyciła fenomenalnie, że w przeciwieństwie do naszej ziemskiej zmienności kosmos jest – przynajmniej pozornie – miejscem bardzo spokojnym. Jednocześnie widziany z kosmicznej perspektywy nasz ziemski chaos zachwyca tak, że jeszcze bardziej uświadamiamy sobie, że musimy go chronić. Może zatem loty w kosmos nie są tylko opowieścią o miejscach spoza naszego świata?

POKORA I DUCHOWY NIEPOKÓJ

Wspomniałem, że „Atmosfera” jest powieścią obyczajową. A w takich, co zrozumiałe, rzadko kiedy mówi się o nauce. Tu jest inaczej.

Joan Goodwin, główna bohaterka powieści, wie, że rozedrgany świat ludzi, planet, gwiazd i atomów jest rzeczywistością opisaną przez prawa fizyki, którą da się rozłożyć na cztery oddziaływania podstawowe. Silne – spaja jądra atomowe. Elektromagnetyczne – odpowiada za światło, elektryczność i chemię, a więc za ogromną część świata materii. Słabe – bierze udział w przemianach cząstek. Grawitacyjne – rządzi ruchem planet, gwiazd i galaktyk. Od wnętrza atomu aż po skalę kosmiczną wszystko dzieje się w ramach tych czterech reguł.

W głębi serca Joan czuje jednak, że ten obraz wciąż nie jest domknięty. Fizycy od dawna szukają głębszej, bardziej jednolitej teorii. Stąd bierze się marzenie o teorii wszystkiego, możliwie najgłębszym opisie rzeczywistości. Jedną z takich prób jest teoria strun. Pozostaje jednak konstrukcją teoretyczną, nie potwierdzonym rozwiązaniem. I właśnie w tej szczelinie między tym, co już wiemy, a tym, czego jeszcze nie umiemy połączyć, pojawia się myślenie Joan. Dla niej dążenie do jednego prawa opisującego wszechświat prowadzi do... Boga. W końcu przecież, choć nauka Boga nie dowodzi, to też go nie obala. Dzięki pojawiającej się w powieści metafizyce możemy zastanowić się nad tym, czy na pewno ufamy tylko nauce.

Im Joan (i czytelnik) dokładniej przygląda się światu, tym mniej robi się on banalny. Atomy, z których dziś zbudowane są nasze kości, krew i skóra, nie pojawiły się przecież razem z nami. Krążyły wcześniej przez inne układy, inne ciała, inne formy materii. A kiedy nas już nie będzie – nie znikną. Wejdą w kolejne obiegi i związki.

To opis świata, w którym materia nie bierze się znikąd i nie kończy razem z pojedynczym życiem. Pierwiastki budujące nasze ciała mają kosmiczne pochodzenie. Nie jesteśmy gośćmi na Ziemi, tylko jej częścią, dosłownie zbudowaną z tych samych atomów, które są w skalach, wodzie, powietrzu i gwiazdach. Daleko mi do filozofa, ale fascynuje mnie ta myśl, która przecież wynika z naukowych faktów.

Przyznaję, że mimo lektury „Atmosfery” i fascynacji historią Joan wciąż bardziej interesuje mnie to, co bliskie, cielesne i ziemskie. Jednak teraz o kosmosie myślę inaczej niż kiedyś. Gdyby dziś ktoś zapytał mnie, czy chciałbym polecieć na orbitę, zawahałbym. Już dawno żadna książka tak mi nie namieszała w głowie. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34432040

OGŁOSZENIE O LIKWIDACJI
LEŚNEGO OŚRODKA SZKOLENIOWEGO W PUSZCZYKOWIE

Pelnomocnik ds. likwidacji Leśnego Ośrodka Szkoleniowego w Puszczykowie informuje, że na podstawie Zarządzenia nr 10 z dnia 25 lutego 2026 r. Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu otwarto proces likwidacji Leśnego Ośrodka Szkoleniowego w Puszczykowie, z siedzibą pod adresem ul. Adama Wodczicki 3, 62-040 Puszczykowo w celu zakończenie działalności Zakładu.

Zuważy na powyższe wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30.06.2026 r. zgłaszali roszczenia i wierzytelności przysługujące im od dnia otwarcia likwidacji tj. 01.03.2026 r.

Jednocześnie informuje się, że z dniem 1 sierpnia 2026 r. aktywa i pasywa wraz z wierzytelnościami i zobowiązaniami likwidowanego Zakładu przejmie Nadleśnictwo Konstantynowo, Konstantynowo 1, 62-053 Konstantynowo.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34431753

Syndyk masy upadłości w ramach postępowania upadłościowego prowadzonego na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie, VIII Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i restrukturyzacyjnych, z dnia 27 sierpnia 2024 o ogłoszeniu upadłości Wydyta Nieruchomości Sp. z o.o. z siedzibą w Rabce Zdroju, KRS 0000306031, NIP 7352729560, sygn. akt KR1S/GUP/100/2024 sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości gruntowe położone na terenie Osiedla Parkowa przy ul. Parkowej w Wilkszynie, gmina Miekinia, powiat średzki, województwo dolnośląskie, stanowiące składnik majątku upadłej Spółki:

- prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 70/119 o powierzchni 0,0815 ha, opisaną KW nr: WR1S/00049815/8 – **108 000,00 zł netto**
- prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 70/121 o powierzchni 0,1273 ha, opisaną KW nr: WR1S/00046248/1 – **166 500,00 zł netto**
- udział w wysokości 12/60 części w prawie własności obejmującej działkę nr 70/94 o powierzchni 0,0005 ha oraz 70/96 o powierzchni 0,1088 ha, opisane KW nr: WR1S/00054551/7 – **86 400,00 zł netto**.

łącznie 360 900,00 zł netto.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży i jego wycena zawarte są w operacie szacunkowym, który znajduje się do wglądu w kancelarii syndyka przy ul. Goldammera 10/4 w Tarnowie (tel.: 606876456, adres email: konkursofertsjz@op.pl)

Wymienione składniki będą sprzedawane przez Syndyka za najwyższą oferowaną cenę, jednak nie niższą niż kwota poszczególnych działek i udziału lub łącznie nie mniej niż 360 900,000 zł netto. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie oferty w języku polskim, w terminie do dnia 18 maja 2026 r. do godziny 14.00, w kancelarii notarialnej Marcina Rzończy przy ul. Dąbrowskiego 8, 33-100 Tarnów i wpłacenie w tym terminie wadium w wysokości 10% ceny netto przedmiotu zainteresowania na konto funduszy masy upadłości.

Szczegółowy regulamin konkursu ofert znajduje się w kancelarii syndyka.

Oferty można też przesłać listem poleconym na adres kancelarii notarialnej z tym, że o ważności dotrzymania terminu złożenia oferty decyduje data wpływu oferty do kancelarii, a nie data jej nadania. O ważności wpłaty wadium decyduje data uznania konta funduszy masy upadłości.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 20 maja 2026 r. o godz. 10.00 w kancelarii notarialnej Marcina Rzończy przy ul. Dąbrowskiego 8, 33-100 Tarnów.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od konkursu ofert lub unieważnienia konkursu ofert bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania, tj. do momentu podpisania umowy przeniesienia własności przedmiotu konkursu.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34432020

OBWIESZCZENIE

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie

działając na podstawie art. 19 ust. 1a i 28 ust. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 13) art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.), § 3 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworów i składników przyrody (Dz. U. Nr 94, poz. 794)

ZAWIADAMIA

o wyłożeniu projektów planów ochrony dla rezerwatów przyrody Dąbrowa Polańska oraz Sadkowice.

Jednocześnie informuje się, że:

- 1) w terminie 21 dni od dnia publicznego wywieszenia niniejszego obwieszczenia, istnieje możliwość zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy stanowiącą założenia do sporządzania zmiany planu ochrony, która będzie wyłożona w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie mieszczącej się przy ul. Henryka Sienkiewicza 3, 00-015 Warszawa, w godzinach 9⁰⁰ – 15⁰⁰ w kancelarii, pokój nr 2 na parterze oraz wywieszona na stronach internetowych pod adresem <https://www.gov.pl/web/rdos-warszawa/obwieszczenia-i-zawiadomienia-rok-2026>;
- 2) istnieje możliwość składania, w formie pisemnej lub ustnej do protokołu, w terminie 21 dni od dnia publicznego wywieszenia niniejszego obwieszczenia przez wszystkich zainteresowanych uwag i wniosków do ww. założeń. Organem właściwym do rozpatrzenia wniesionych uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie, do którego wszystkie uwagi i wnioski dotyczące wyłożonych założeń należy kierować bezpośrednio na adres Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie, ul. Henryka Sienkiewicza 3, 00-015 Warszawa lub na adres skrzynki ePUAP: /RDOSWARSZAWA/SkrytkaESP lub na adres skrzynki e-Doręczeń: AE:PL-10609-91337-SAIBG-23 lub na adres e-mail sekretariat@warszawa.rdos.gov.pl.

W przypadku złożenia uwag lub wniosków do projektu zarządzenia przez osoby fizyczne, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie informuje, że dane osobowe w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Warszawie są przetwarzane zgodnie z polityką prywatności.

Prof. Mark Lilla dla "Wyborczej"

FALE ZMIAN CIĄGLE
W NAS UDERZAJĄ

Różne ruchy reakcyjne – te w Europie i niektóre w USA – łączy przekonanie o przełomie cywilizacyjnym.

ROZMOWA Z

PROF. MARKIEM LILLĄamerykańskim filozofem,
historykiem idei i publicystą

KASPER KALINOWSKI: W swoich pracach podkreśla pan, że reakcyoniści nie są konserwatystami. Co ich różni?

PROF. MARK LILLA: Podejście do natury ludzkiej i historii. Liberalów i konserwatystów można rozróżnić na podstawie ich poglądów na naturę jednostek, społeczeństw czy relacji między nimi. Reakcyoniści wyraźnie się odróżniają. Dla nich fundamentalnym pytaniem nie jest to, jaka jest nasza natura, ale jaka jest natura historii.

Szukają poprawnej narracji historycznej, która wyjaśni, dlaczego teraźniejszość wygląda tak, jak wygląda, i jak znaleźliśmy się w tym momencie – co z kolei daje im narzędzia lub broń do kształtowania przyszłości. Liberalowie i konserwatysty nie są historycykami [pejoratywne określenie poglądu filozoficznego głoszącego, że w historii istnieją nieublagane prawa i rozwija się ona w określonym kierunku – red.], podczas gdy reakcyoniści i rewolucyoniści wierzą, że nasza natura ewoluuje.

Różne ruchy reakcyjne – te w Europie i niektóre w USA – łączy przekonanie o przełomie cywilizacyjnym. Nie wliczałbym do nich samego Trumpa, bo on nie ma żadnych idei wartych rozważania, ale wielu ludzi z jego obozu podziela z radykalnym islamem pogląd, że ziemia się rozstąpiła, nastąpiła katastrofa, która oddzieliła nas od zdrowej przeszłości. Pytanie, które sobie zadają, brzmi więc, czy możemy zbudować most z powrotem do przeszłości? A może musimy zbudować po naszej stronie przepaści coś, co przypomina przeszłość, ale jest jej silniejszą, bardziej radykalną i „umieśnioną” wersją, odporną na to, co spowodowało ten rozłam?

Żywią się więc nostalgią – to ważna siła we współczesnej polityce?

– W Stanach Zjednoczonych widać nostalgię za modelem rodziny, w którym ojciec pracuje, matka zostaje w domu, nie ma rozwodów.

Dzieci jest oczywiście więcej niż jedno czy dwoje.

Wyraźnie widać tęsknotę za bardziej pozytywnym, patriotycznym stosunkiem do kraju, a u niektórych także za Ameryką z mniejszą liczbą imigrantów. Tęskni się za czasami, gdy amerykańska armia była szanowaną siłą budząca grozę i zwyciężała.

W Europie widać nostalgię za kontynentem bez wysokiej imigracji, z pełnymi kościołami. We Francji Front Narodowy tęskni za czasami gwarantowanego dożywotniego zatrudnienia w sektorze publicznym i opieki społecznej, a także za Francją bardziej katolicką. Nostalgia okazuje się więc potężną siłą niemal w każdym zakątku planety.

A może nie chodzi o odzyskanie żadnej realnej przeszłości, lecz o ucieczkę przed teraźniejszością?

– Nostalgia reakcjonistów odnosi się do obrazu przeszłości pozbawionego wszelkich ówczesnych komplikacji i wad. Nie każdy element tej wizji jest fantazją, ale kluczowa jest idea, że przeszłość była spójnym „pakietem”, który posiadał sens jako całość. Teraz żyjemy w świecie, który – jak śpiewali Talking Heads – „przestał mieć sens”.

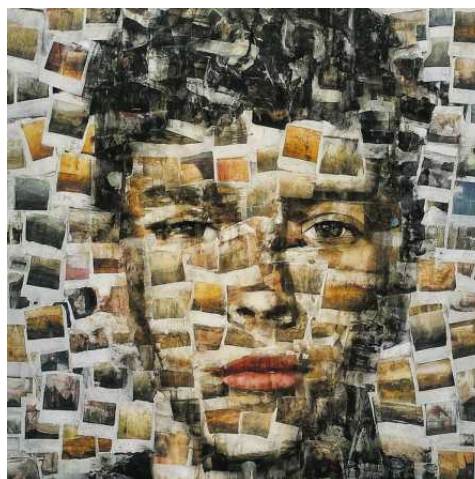
Ponieważ rozmawiam z polską gazetą, wspomnę, że wiele trafnych uwag na ten temat miał Zygmunt Bauman. Napisał książkę „Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość”, w której polityczną nostalgię rozpatrywał jako reakcję na płynną nowoczesność.

Wspomniał pan, że Trump nie jest wart tego, by traktować go poważnie. Jeśli spojrzymy na hasło „Make America Great Again”, ono również odsyła do jakiejś mitycznej przeszłości. Czy możemy opisać tę przeszłość?

– Najważniejszą jej cechą wydaje się jej niezmiennosc. Ta przeszłość jest postrzegana nie jako coś, co się rozwijało, ale jako coś, co po prostu „było”.

Chodzi o stabilność i czytelność świata. Bauman pisał o tym, że dawniej ludzie czuli, iż potrafią „odczytać” własny świat i przewidywać przyszłość.

Dziś trudno przewidzieć, czy dzieci wezmą ślub, czy będą miały dzieci, czy znajdą stabilne zatrudnienie.



FOT. SHUTTERSTOCK AI

Ta nieczytelność będzie cechą nowoczesnego życia już na zawsze. Kierkegaard użył przykładu starszego człowieka, który pierwszy raz jadąc pociągiem, tak bardzo się boi, że chwytając za siedzenie przed sobą i ciągnie je do siebie. Myślę, że wszyscy się tak dziś czujemy – kurczowo trzymamy się siedzeń, a pociąg po prostu pędzi naprzód.

Obecnie ten pociąg jest dodatkowo napędzany przez sztuczną inteligencję. Może ta utopijna przeszłość jest pewną formą myślenia mitycznego?

– Tak, ale wyróżniłbym dwa rodzaje mitów. Jeden, o którym pisał np. Mircea Eliade, to mit świata ponadczasowego, istniejącego w świętym czasie (łac. *in illo tempore*) przed powstaniem historii.

Taki mit nie służy temu, by do niego wracać, ale by pozwalać nam oceniać teraźniejszość.

Jest jak gwiazda polarna – pomaga zrozumieć, dlaczego rzeczy nie działają i co zrobić, by społeczeństwo było zdrowe.

Mity historyczne są inne, ponieważ traktują przeszłość, która zawsze była w ruchu, tak, jakby była nieruchoma.

A co z liberalami? Czy oni również promują podobne slogany lub sposób myślenia? Czy to dotyczy tylko konserwatystów i reakcjonistów?

– Powtórzę – to nie jest postawa konserwatywna, ale reakcyjna. To kluczowe rozróżnienie. Prawdziwy konserwatysta uważa, że

wszystko zawsze się zmienia, ale dzieje się to bardzo powoli i w sposób organiczny.

Dlatego konserwatysty w rodzaju Michaela Oakeshotta czy wczesnego Rogera Scrutona są krytyczni zarówno wobec rewolucjonistów, jak i reakcjonistów.

Życie jest organiczne, porusza się, ale nie ma jednego kierunku nadawanego przez jakąś pojedynczą siłę.

Liberalowie również nie ulegają nostalgii za utraconym światem. Choć mogą tęsknić za czasami, gdy wygrywali wybory!

Nostalgia występuje również po stronie rewolucyjnej. Rewolucyoniści rosyjscy odwoływali się do wspólnot wiejskich, a francuscy chcieli przywrócić antyczne cnoty Rzymu z nowym typem obywatela. Nostalgia odgrywała więc rolę wśród lewicowych rewolucjonistów.

Taka nostalgia zawsze wiąże się z gwałtownymi zmianami, z końcem porządku. Wskazywano wiele dat „końca Zachodu” – I wojna światowa, Rewolucja Francuska, Sobór Watykański II czy rok 1968. Czy jest coś, co łączy te tak skrajnie różne wydarzenia?

– Myślę, że łączy je pesymizm co do naszej zdolności do powolnej poprawy życia indywidualnego i społecznego. Ten pesymizm prowadzi do fantazji o gwałtownym przełomie.

To desperacja – poczucie, że potrzebujemy kolejnej apokalipsy, by przejść na drugą stronę.

Apokalipsa często wiąże się z Mesjaszem.

– To ta sama mentalność: mesjanistyczna i apokaliptyczna. Leszek Kołakowski w „Głównych nurtach marksizmu” zaczyna od Platona, gnostyków i Mesjasza. Rozumiał, że umysł rewolucyjny można pojąć tylko poprzez te figury.

Cała rozmowa na wyborcza.pl

Mark Lilla to amerykański filozof, historyk idei i publicysta, profesor Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku i innych prestiżowych uczelni w USA. Jego książki przetłumaczono na kilkanaście języków. Po polsku ukazały się: „Lekkomyślny umysł. Intelktualiści w polityce” (Warszawa 2006), „Bezsilny Bóg. Religia, polityka i nowoczesny Zachód” (Warszawa 2009) oraz „Koniec liberalizmu, jaki znamy” (Warszawa 2018). ●

Prof. Mark Lilla weźmie udział w Impact’26, wydarzeniu, nad którym Wyborcza.biz, Wyborcza.pl i WysokieObcasy.pl objęły patronat medialny.

Szczegóły:

impactcee.com/impact/2026/pl/start/

OGŁOSZENIE

Kraj/34431430

SPEAKERS



MARK LILLA



IVAN KRASTEV



TIMOTHY SNYDER



MARTIN WOLF

impact'26

13-14 MAY

POZNAŃ / WIELKOPOLSKA



Ida Mickiewicz-Florczak: Wkładamy palce między drzwi, a oni nam je ucinają

Niewygodna równość

– Równość małżeńską w Wielkiej Brytanii wprowadzili konserwatyści i świat się nie zawalił. Dlaczego naszym konserwatystom przeszkadza to, że chcemy podkreślić rolę rodziny? – pyta Ida Mickiewicz-Florczak z łódzkiej Fabryki Równości.

Katarzyna Stefańska

Ślub był w Kopenhadze, trzy lata temu. Polecały z jedną walizką i dwiema przyjaciółkami. Streamowały przebieg ceremonii dla bliskich. Urzędniczka ciepło życzyła powodzenia, trzymała kciuki za wprowadzenie równości małżeńskiej w Polsce, zrobiła sobie z nimi zdjęcie. Pierwszy toast był przed ratuszem, pierwszy taniec przy ulicznej muzyce. Po swoim, kameralnie, jak chcieli.

Czerwona teczka z aktem ślubu leży gdzieś na półce między ubezpieczeniem samochodu a rachunkami za prąd. Noszą obrączki, ale to symbol. Wspólne mieszkanie wcale nie jest wspólne – formalnie właścicielką jest Anna. Nie mają pieniędzy na opłacenie gigantycznego podatku od darowizny.

Anna pisze do przyjaciół: „W tym kraju nic nie zostało mi dane, zagwarantowane czy zabezpieczone. O wszystko muszę walczyć sama, do tego żyć i działać tak, żeby mi tego nie odebrano”.

A jeszcze niedawno wydawało się, że to będzie moment przełomu. Wyrok TSUE i potwierdzające go orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego wskazały kierunek: Polska powinna uznawać małżeństwa jednopłciowe zawarte w innych krajach UE, poprzez ich transkrypcję do krajowego systemu. Czyli nie rewolucja, tylko minimum: wpisanie faktu do rejestru.

– W mojej żonie zapaliła się nadzieja, że pójdziemy do urzędu i transkrybujemy. Że przecież muszą jak najszybciej wykonać wyrok europejskiej instytucji – opowiada Anna.

Ale właśnie na tym najniższym progu system się zacina. A problemem czterech milionów osób w Polsce politycy przerzucają się jak gorącym kartoflem.

ROZMOWA Z
IDĄ MICKIEWICZ-FLORCZAK
prezeską stowarzyszenia
Fabryka Równości

KATARZYNA STEFAŃSKA: Nie jest pani zmęczona?
IDA MICKIEWICZ-FLORCZAK*: Tak. Mam dość upominania się o coś, co

jest zapisane w konstytucji i powinno być prawem nadrzędnym.

Mam w sobie dużo złości. Działam od siedemnastu lat. Coś robić trzeba, chociaż protesty trochę się przejadły i nie przynoszą takich efektów, jak powinny. Ale nie można przestać reagować, protestować, nie można udawać, że jest w porządku. Bo wtedy wszystko będzie się toczyło tak, jak chcą ci, którzy nie mają pojęcia o naszych potrzebach. Państwo powinno chronić swoich obywateli. A tego po prostu nie ma.

Skoro protesty się przejadły – to co dalej?

– Trzeba zacząć realnie wpływać na decydentów. Bo dziś często kończy się na ładnych zdjęciach polityków z tęczaową flagą. I tyle. Zero efektu. Bez rozmów, bez wsparcia, także finansowego, nasze działania są po prostu pomijane. I ci ludzie pominą nas w czym tylko można.

Jak reagują na wyroki TSUE i NSA? Kiedy przychodzi do ich wykonania, rząd zaczyna się migać. Proszę mi powiedzieć: co by się stało, gdyby zostały po prostu wykonane? Komuś by korona z głowy spadła albo kto stanąłby w żywym ogniu?

Naprawdę nie rozumiem, jak można odmawiać ludziom praw, które im się należą. Wybierać tylko te wyroki, które są wygodne, a resztę ignorować. A najbardziej obłudne jest to, że najgłośnieżej wypowiadają się na temat małżeństw ci, którzy sami są rozwodnikami. Ja też chcę mieć prawo do rozwodu. Tylko najpierw muszę wziąć ślub. Mówimy przecież tylko o transkrypcji aktów z zagranicy.

Równość małżeńską w Wielkiej Brytanii wprowadzili konserwatyści. I świat się nie zawalił. Dlaczego naszym konserwatystom przeszkadza to, że chcemy podkreślić rolę rodziny?

Prześledziłam hasła z łódzkich marszów równości ostatnich lat. W 2024 roku: „Równość się rzekło” – przypomnienie władzy o obietnicach wyborczych. W 2025: „Co z tymi związkami?” – i pytania o uregulowanie sytuacji prawnej.



FOT. SHUTTERSTOCK

Nie można przestać reagować, protestować, nie można udawać, że jest w porządku. Bo wtedy wszystko będzie się toczyło tak, jak chcą ci, którzy nie mają pojęcia o naszych potrzebach

IDA MICKIEWICZ-FLORCZAK

W tym roku mija 15 lat od pierwszego marszu. Tym razem przejdzie pod hasłem „Równość. Bez dwóch zdań”. Czy coś się zmieniło?

– Na pewno nie prawo. Nadal nie ma rzeczy, które powinny być wprowadzone na „dzień dobry”. Więc powtarzamy te hasła, bo dochodzą do nas coraz młodsze ludzie i chcemy, żeby świat wiedział, że się nie poddajemy, że dojrzewamy. Mam coraz konkretniejsze potrzeby.

Zmieniła się skala. Kiedy Fabryka zaczynała, to była grupa studentów, którzy chcieli znaleźć bezpieczne miejsce dla siebie. Dojrzelismy. Dziś chodzi o życie – o prawo do rodziny, do bezpieczeństwa i do normalności.

Zmieniło się też nastawienie ludzi. Mam rekordowe w historii poparcie – według naszych badań 54 procent Polaków jest za umożliwieniem parom tej samej płci zawierania małżeństw. A mimo wszystko wciąż słyszymy, że to marginalny temat.

Mówi pani o młodych, których jest coraz więcej w stowarzyszeniu.

– Mam już 14-latków. Zgłaszają się z bardzo różnymi problemami. Często z poczuciem odrzucenia przez szkołę, środowisko, czasem rodzinę. Szukają przynależności, a jeśli jej nie znajdują, to zaczynają się poważne problemy. Dlatego tak ważne jest, żeby mieli gdzie przyjść i poczuć, że nie są sami.

Przychodzą też młode osoby, które nie są LGBT, tylko widzą niesprawiedliwość wobec swoich znajomych i chcą działać. Coraz częściej te młode osoby mają wsparcie rodziców. I to jest naprawdę dobra zmiana.

Kiedy po opublikowaniu wyroku TSUE rozmawiałam z Miłosem Herką, pani współpracownikiem i wiceprezesem Fabryki Równości, powiedział, że nigdy nie byliśmy bliżej równości małżeńskiej, choć wyrok porównał do powolnego wkładania stopy między drzwi.

– To, co się teraz proponuje, to nie jest równość małżeńska. Transkrypcja aktu jest półśrodkiem, bo i tak dwie kobiety, które chcą wziąć ślub, muszą wyjechać za granicę.

Najbliżej równości byliśmy wtedy, kiedy projekt ustawy był w Sejmie. Ale został zablokowany. Został z tego ogryzkowy projekt ustawy o nie-związkach partnerskich, wprowadzony do podpisania umowy notarialnej, którą i tak zablokuje prezydent Nawrocki.

Miłosz jest optymistą. Chciałabym wierzyć, że to wkładanie stopy między drzwi. Ale mam wrażenie, że wkładamy tam palce, które są przycinane. Ja rozumiem, że powinniśmy się cieszyć z każdego postępu, każdego kroczku, tylko dobrze by było, gdyby ten postęp faktycznie następował. Bo na razie mamy głównie obietnice.

Zgłaszały się do was pary, które zawarły małżeństwo za granicą i nie wiedzą, co mają robić? Iść do łódzkiego Urzędu Stanu Cywilnego i próbować transkrybować, czy czekać?

– Zgłaszają się, ale nie jest ich bardzo dużo. Mam wrażenie, że częściej trafiają do organizacji zajmujących się pomocą prawną, jak Kampania Przeciw Homofobii czy Lambda. My też pomagamy, ale nie jesteśmy pierwszym punktem kontaktu w takich sprawach. Nie wiadomo, czy łódzki USC zrobiłby taką transkrypcję, bo z tego, co wiem, nikt tego nie próbował. Nawet jeśli urzędnik deklaruje gotowość, to jego decyzja niewiele zmieni, jeśli odgórnie zostanie zablokowana.

Tegoroczny marsz, 9 maja, będzie bardziej przepełniony nadzieją czy frustracją?

– Liczę na to, że jednak nadzieją. Staramy się, żeby był radosny, kolorowy, żeby budował solidarność. Bo mimo wszystko chcemy pokazywać, że jesteśmy wspólnotą. Musimy działać sami i same. Nikt za nas tego nie zrobi. ●

***Ida Mickiewicz-Florczak**

• jest prezeską stowarzyszenia Fabryka Równości, wiodącej organizacji kulturalno-edukacyjną w Łodzi i regionie, działającej na rzecz społeczności LGBTQ+. Organizują łódzkie marsze równości. W tym roku po raz 15.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34432111

**Literówka • Quizy
Sudoku • Krzyżówki**

Szukaj  w  APLIKACJI WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację



Szymon Szynkowski vel Sęk idzie z Mateuszem Morawieckim

Posel PiS kontra poseł PiS

– To idzie w kierunku stworzenia nowej partii – tak o Stowarzyszeniu Rozwój Plus mówi Bartłomiej Wróblewski, szef PiS w Poznaniu. Drugi z posłów Szymon Szynkowski vel Sęk, który przystąpił do projektu: – Poseł źle uważa.

Tomasz Cylka

W połowie kwietnia Mateusz Morawiecki powołał stowarzyszenie Rozwój Plus. I choć zdjęcia z nocnego spotkania byłego premiera z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim oraz wspólna konferencja prasowa o „dwóch płucach w partii” miały uspokoić w niej atmosferę, to sytuacja niewiele się zmieniła.

– W Poznaniu poparcie nam spadło poniżej 20 proc. Nasi wyborcy odchodzą do Konfederacji i Korony Polskiej Brauna. Walczymy tu o każdy procent poparcia, a takie projekty na pewno nam nie pomagają – mówi jeden z poznańskich polityków PiS, który pracuje blisko z posłem Bartłojem Wróblewskim, szefem partii w mieście.

A jedna z działaczek dodaje: – Poseł Szynkowski vel Sęk powinien się włączyć w codzienną pracę organiczną na rzecz PiS, ale jest tu w ogóle niewidoczny. Nasi ludzie angażują się w takie sprawy, jak konflikt w zoo, walka o halę sportową czy

wsparcie dla niedofinansowanych szpitali, ale poseł Szynkowski woli latać do USA.

Szynkowski vel Sęk w Rozwoju Plus

Morawiecki założył Stowarzyszenie Rozwój Plus w połowie kwietnia. Zachęcając do współpracy napisał, że to „przestrzeń dla wszystkich, którzy chcą Polski ambitnej i solidarnej”. „Musimy być blisko ludzi i ich spraw. Mniej nerwów. Więcej wiary. I więcej rozmowy” – przekonuje były premier.

Z dwóch poznańskich posłów PiS do stowarzyszenia przystąpił właśnie poseł Szymon Szynkowski vel Sęk. W wewnątrzpartyjnych frakcjach od wielu lat uchodzi on za bliskiego współpracownika Morawieckiego. W jego rządzie był m.in. ministrem ds. europejskich oraz dwutygodniowym szefem MSZ. Gdy PiS znalazł się w opozycji, zorganizował i prowadził spotkanie z Morawieckim na terenie MTP w Poznaniu.

Razem z Szynkowskim vel Sękiem do Rozwoju Plus przystąpili inni politycy PiS, z którymi poseł trzyma się w partii. Wśród nich m.in. Marcin Horal, Łukasz Schreiber czy Krzysztof Szczucki, którzy chętnie przyjeżdżali do Poznania w czasie różnych kampanii wyborczych. Szczucki wspierał np. radną PiS Klaudię Strzelecką przed wyborami samorządowymi. Jest inabliską współpracowniczką Szynkowskiego vel Sęka.

Posel o ambicjach

Do Rozwoju nie wstąpił drugi poznański poseł PiS, Bartłomiej Wróblewski. Nie jest tajemnicą, że obaj politycy za sobą nie przepadają. Jesienią 2024 roku Szynkowski vel Sęk przegrał nawet wewnętrzne wybory na

szefa PiS w stolicy Wielkopolski. Mimo że wskazał go sam prezes Jarosław Kaczyński, zdobył tylko 49 głosów, a przeciw niemu były aż 74 osoby. Działacze zarzucali mu m.in, że interesuje go kariera w Warszawie, a Poznań to tylko dodatek.

– Uważam, że nigdy nie angażował się na pracę w strukturach lokalnych, a za jego rządów one wręcz mocno podupadły – mówiła po wyborach radna PiS Ewa Jemielity. Te same argumenty powtarzają się, teraz gdy Szynkowski vel Sęk poszedł z Morawieckim.

Posel Wróblewski nie zdecydował się na rozmowę z „Wyborczą”. Nie odpowiedział też na pytania SMS. W Radiu Poznań powiedział o stowarzyszeniu zdecydowanie: – To idzie w kierunku stworzenia nowej partii.

W ocenie Wróblewskiego powodem powołania Rozwoju Plus są ambicje konkretnych osób. – Jeśli się nie opamiętają, to skończą jak działacze skupieni wokół Jana Filipa Libickiego, którzy chcieli utworzyć własną partię (Polska Plus), a trafili do koalicji z PO – mówił.

Szynkowski vel Sęk odpowiada krótko: – Źle uważa, co udowodniły ostatnie dni. Każdy ma prawo do błędów, zdarza się. Zdecydowanie bardziej jestem zainteresowany merytoryczną pracą niż dywagacjami na te-

mat życia wewnętrznego partii, której jestem członkiem od 24 lat.

Posel Wróblewski wszedł do polityki dopiero po katastrofie smoleńskiej. Po raz pierwszy startował w przegranych wyborach do Senatu w powiecie poznańskim w 2011 roku. Ciekawostką jest fakt, że gdy Zbigniew Ziobro tworzył w tym samym roku Solidarną Polskę, Wróblewski był na spotkaniu założycielskim jej poznańskich struktur. Ostatecznie do niej nie przystąpił i związał się z PiS.

Szynkowski vel Sęk tak tłumaczy przystąpienie do projektu: – Nie od dziś widzę potrzebę działania w ramach różnych formuł działań publicznych. Nie jestem w tym osamotniony, więc nie sędzę, by inaczej było tym razem. Tym bardziej, że działaniom tym od lat „kibicuje” lokalna „Wyborcza” – kwituje polityk. Swojej aluzji do „Wyborczej” nie rozwija.

Wśród 40 współpracowników Morawieckiego jest też koniński poseł Ryszard Bartosik, były wiceminister rolnictwa w rządzie PiS. Polityk w swoim regionie słynie m.in. z lobbingu rzecz budowy nowej linii kolejowej z Konina do Turku. Inwestycja, która miała kosztować według PiS ok. 600 mln zł, po kilku latach została wyceniona na ponad 1,2 mld zł. Dlatego obecne władze PKP PLK z niej zrezygnowały. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34431903

C. czerwonek
Zdobacz wielkie

WÓJT GMINY CZERWONAK

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że dnia 28 kwietnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy, ul. Źródłana 39, został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Czerwonak, Wykaz lokalu będącego własnością Gminy Czerwonak, przeznaczonego Zarządzeniem Nr 113/2026 Wójta Gminy Czerwonak z dnia 23 kwietnia 2026 r. do oddania w najem: Owińska, ul. Dworcowa 4 (21,72 m²).

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak - pok. 6, tel.: 61/65-44-269, 61/65-44-260.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34431917

C. czerwonek
Zdobacz wielkie

WÓJT GMINY CZERWONAK

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że dnia 28 kwietnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy, ul. Źródłana 39, został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Czerwonak, Wykaz lokalu będącego własnością Gminy Czerwonak, przeznaczonego Zarządzeniem Nr 114/2026 Wójta Gminy Czerwonak z dnia 23 kwietnia 2026 r. do oddania w najem: Owińska, ul. Dworcowa 4 (30,22 m²).

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak - pok. 6, tel.: 61/65-44-269, 61/65-44-260.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34431919

C. czerwonek
Zdobacz wielkie

WÓJT GMINY CZERWONAK

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że dnia 28 kwietnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Gminy, ul. Źródłana 39, został wywieszony na tablicy ogłoszeń oraz opublikowany na stronie internetowej Gminy Czerwonak, Wykaz lokalu będącego własnością Gminy Czerwonak, przeznaczonego Zarządzeniem Nr 115/2026 Wójta Gminy Czerwonak z dnia 23 kwietnia 2026 r. do oddania w najem: Owińska, ul. Dworcowa 4 (19,58 m²).

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak - pok. 6, tel.: 61/65-44-269, 61/65-44-260.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34431774

***posir**
Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji

PREZYDENT MIASTA POZNANIA

informuje, że w dniu 28.04.2026 r. został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Poznania pl. Kolegiacki 17 (parter) oraz w siedzibie Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji ul. Jana Spychalskiego 34 **wykaz informacyjny nr 5/2026 nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia pod budowę i lokalizację urządzeń przesyłowych na terenie miasta Poznania**. Informacje dostępne są również na stronie internetowej Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji (www.posir.poznan.pl).

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34431776

***posir**
Poznańskie Ośrodki Sportu i Rekreacji

PREZYDENT MIASTA POZNANIA

informuje, że w dniu 28.04.2026 r. został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miasta Poznania pl. Kolegiacki 17 (parter) oraz w siedzibie Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji ul. Jana Spychalskiego 34 **wykaz informacyjny nr 6/2026 nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia pod budowę i lokalizację urządzeń przesyłowych na terenie miasta Poznania**. Informacje dostępne są również na stronie internetowej Poznańskich Ośrodków Sportu i Rekreacji (www.posir.poznan.pl).

OGŁOSZENIE PŁATNE

Poznań/34432106

KOSTRZYN
W TWOIM RYTMIE

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY KOSTRZYN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w Siekierkach Wielkich, gm. Kostrzyn – część A wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2026 r. poz. 538), art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) a także art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) w związku z uchwałą nr XXXVIII/344/2021 Rady Miejskiej Gminy Kostrzyn z dnia 30 września 2021 r. r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w Siekierkach Wielkich, gm. Kostrzyn,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów w Siekierkach Wielkich, gm. Kostrzyn – część A wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach **od 5 maja 2026 r. do 26 maja 2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kostrzynie, ul. Dworcowa 5, 62-025 Kostrzyn, w godzinach urzędowania. Osoby chcące zapoznać się z ustaleniami projektu planu wyłożonego do publicznego wglądu będą to mogły zrobić w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Kostrzynie.

Dyskusja nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **18 maja 2026 r.** w budynku Szkoły Podstawowej w Siekierkach Wielkich, ul. ul. Karasula 1, 62-025 Siekierki Wielkie, **o godz. 17⁰⁰**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 w/w ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Gminy Kostrzyn z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **9 czerwca 2026 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres: um@kostrzyn.wlkp.pl lub AE:PL-73188-37647-VSGGT-10, zgodnie z art. 18 ust. 3 wyżej wymienionej ustawy.

Formularz składania uwag, zgodny z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, jest dostępny na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kostrzynie oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kostrzynie.

Zgodnie z art. 29 i art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kostrzynie, ul. Dworcowa 5, 62-025 Kostrzyn, oraz składać uwagi do wyżej wymienionej prognozy i postępowania w jej sprawie.

Uwagi i wnioski w postępowaniu należy składać w formie pisemnej do Burmistrza Gminy Kostrzyn, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **9 czerwca 2026 r.**

Z up. Burmistrza
/-/
Waldemar Biskupski
Zastępca Burmistrza Gminy Kostrzyn

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest **BURMISTRZ GMINY KOSTRZYN**, zwany dalej Administratorem. Administrator prowadzi operacje przetwarzania Pani/Pana danych osobowych.

2. Dane kontaktowe Inspektora Ochrony Danych Osobowych: **e-mail: inspektor@rodo-krp.pl, tel. +48 792 304 042.**

3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji obowiązków lub uprawnień gminy wynikających z przepisów prawa oraz wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego, a w szczególności na potrzeby prowadzonej procedury planistycznej w sprawie sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie gminy Kostrzyn.

4. Podstawą przetwarzania Pani/Pana danych osobowych jest obowiązek prawny ciążyący na Administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO), realizowanie zadań Administratora w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej Administratorowi (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), oraz inne akty prawne obowiązujące prawa krajowego i międzynarodowego, w szczególności ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wraz z aktami wykonawczymi.

5. Pani/Pana dane osobowe mogą być przetwarzane również przez podmioty, z którymi Administrator zawarł umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, w szczególności w zakresie obsługi informatycznej, prawnej, księgowej, ochrony osób i mienia lub ochrony danych osobowych, a także przez podmioty, którym Administrator udostępnia dane osobowe na podstawie przepisów prawa, w szczególności organom ścigania, organom kontrolnym.

6. W przypadku niepodania danych niezbędnych do realizacji celów określonych w pkt. 3, w tym wymaganych przepisami prawa, realizacja tych celów może okazać się niemożliwa.

7. W zależności od podstawy przetwarzania Pani/Pana danych osobowych posiada Pani/Pan prawo do:

a. żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych – prawo to przysługuje, jeśli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane to pozyskano;

b. żądania od Administratora sprostowania swoich danych osobowych, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania danych osobowych oraz powiadomienia odbiorców danych o sprostowaniu lub usunięciu danych osobowych lub ograniczeniu przetwarzania. Wystąpienie z żądaniem ograniczenia przetwarzania danych osobowych nie wpływa na przebieg i wynik postępowania dotyczącego uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego;

c. wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania;

d. wniesienia skargi do organu nadzorczego (Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych);

8. Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.

9. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wykonywania zadań, o których mowa w pkt. 3 oraz przez wymagany w świetle obowiązujących prawa okres po zakończeniu ich wykonywania w celu ich archiwizowania oraz ewentualnego dochodzenia roszczeń, a także w interesie publicznym, do celów badań naukowych lub historycznych lub do celów statystycznych.

Transkrypcje aktów małżeństwa par jedнопłciowych w Gdańsku

Urzednicy czekaja na wytyczne

Niektórzy liczyli, że Gdańsk, jako miasto równości i solidarności, będzie przodował i stanie się dobrym przykładem dla innych w kwestii uznania zagranicznych aktów małżeństwa par jedнопłciowych. Ale nawet tu się to szybko nie uda.

Krzysztof Katka

W listopadzie ubiegłego roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że Polska nie może odmawiać transkrypcji aktu małżeństwa osób tej samej płci, jeżeli związek został legalnie zawarty w innym kraju Unii Europejskiej. Efekt był taki, że do urzędów stanu cywilnego w Warszawie wpłynęło kilkanaście wniosków o transkrypcję. Prezydent Rafał Trzaskowski powiedział jednak, że każda para będzie musiała przejść przez drogę sądową. To oznacza, że stołeczne urzędy co prawda będą odmawiały transkrypcji, ale wykonają orzeczenia sądów administracyjnych, jeśli pary skierują sprawy do sądu i je wygrają.

– Gdy dokumenty wrócą do Warszawy, decyzja będzie zgodna z orzeczeniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i polskich sądów, decyzje zostaną wykonane. Koniec, kropka – mówił Trzaskowski.

Inne podejście ma Nowa Lewica. Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty ogłosił: „We wszystkich miastach, w których rządzi Lewica, będziemy wykonywać wyroki europejskich i polskich sądów w sprawie małżeństw jedнопłciowych zawartych za granicą. Każda rodzina musi być chroniona przez państwo”.

Lewica pyta prezydent i USC

Wnioski o transkrypcję były już składane w Gdańsku, ale nie zostały rozpatrzone pozytywnie.

– Liczymy, że Gdańsk jako miasto równości i solidarności będzie przodował i będzie dobrym przykładem – mówi Cyprian Mrzygłód, sekretarz Pomorskiej Rady Wojewódzkiej Nowej Lewicy.

– W marszu równości w Gdańsku udział potrafią wziąć trzy prezydenci miast – dodaje Marta Zarańska, wiceprzewodnicząca Zarządu Krajowego Młodej Lewicy. – Samorządy były bastionem demokracji w czasie rządów PiS. Dzisiaj sprawdzamy, czy też zachowują się jak trzeba. Respektowanie wyroków to fundament państwa prawa. Wszyscy powinni móc powiedzieć, że w Gdańsku ich prawa są respektowane.

W piątek działacze Nowej Lewicy poinformowali o skierowaniu wniosków o informację publiczną do prezydenta Gdańska Aleksandry Dulciewicz i Urzędu Stanu Cywilnego w Gdańsku o sposób realizacji wyroku TSUE. – Wiemy, że praktyka administracyj-

Samorządy były bastionem demokracji w czasie rządów PiS. Dzisiaj sprawdzamy, czy też zachowują się jak trzeba

MARTA ZARAŃSKA
wiceprzewodnicząca Zarządu
Krajowego Młodej Lewicy



• Gdańsk, VI Trójmiejski Marsz Równości pod hasłem „Mamy tylko jedno życie”, 21 sierpnia 2021 r.

FOT. BARTOSZ BAŃKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

na mogłaby się zmienić już teraz, bez dodatkowej drogi sądowej dla par. Urzędy stanu cywilnego powinny bezpośrednio stosować prawo – dodaje Cyprian Mrzygłód. Podobne działania podjęli członkowie Nowej Lewicy w Szczecinie. Pytali, czy urząd dokonuje transkrypcji aktów małżeństwa osób jedнопłciowych. A jeśli nie, to na jakiej podstawie prawnej.

„Transkrypcja aktu małżeństwa jest niemożliwa”

Jak na razie transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa otrzyma w Polsce tylko jedna para, która złożyła wniosek w Warszawie i wygrała przed są-

dem administracyjnym. Decyzja zostanie wykonana niezależnie od tego, że formularze i system informatyczny nie został dostosowany do małżeństwa jedнопłciowych. A to już kwestia rządu, który nie wypracował jeszcze rozwiązania tego problemu.

W Gdańsku wnioski o transkrypcję nadal nie będą rozpatrywane pozytywnie.

– Biorąc pod uwagę obecne regulacje prawne oraz uwarunkowania techniczne [system teleinformatyczny – SRP], transkrypcja aktu małżeństwa par jedнопłciowych jest niemożliwa. Aplikacja „Źródło” nie dopuszcza wprowadzenia do systemu aktu mał-

żeństwa dwóch osób tej samej płci. Czekamy na wytyczne i decyzje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwa Cyfryzacji w zakresie dostosowania systemu teleinformatycznego oraz wzorów aktu małżeństwa – informuje Paulina Chelmińska z referatu prasowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku. – Zatem wpis zagranicznego aktu małżeństwa pary jedнопłciowej jest uzależniony od tego, czy i jak szybko zostaną wprowadzone odpowiednie zmiany administracyjne, kiedy uda się dostosować system teleinformatyczny oraz wejść w życie odpowiednie regulacje prawne, w tym wzory aktów małżeństwa. ●

Najpiękniej położona restauracja w Gdyni od lat zamknięta na głucho

Panorama czeka na sądowe rozstrzygnięcie

Kultowa Panorama na Kamiennej Górze ma pecha do najemców. Ostatni prawie dekadę temu przestał płacić miastu czynsz, w końcu ją zamknął i odmawia wydania lokalu. Sprawa jest w sądzie.

Restaurację Panorama zna każdy, bo położona jest w miejscu wyjątkowym – przy tarasie widokowym na Kamiennej Górze. Jej nazwa nie jest przypadkowa – z tego miejsca, a także z okien i tarasu restauracji można oglądać najpiękniejszą panoramę Gdyni – miasta, Mola Południowego, plaży i basenu jachtowego, a także Zatoki Gdańskiej z Półwyspem Helskim w tle.

Na Kamienną Górę, a przy okazji na taras widokowy i do parku, a także do lokalu, w którym mieściła się Panorama, można nie tylko wejść schodami prowadzącymi od strony ul. Świętojańskiej czy Teatru Muzycznego. Ale także wygodnie i bezpłatnie wjechać kolejką szynową z Placu Grunwaldzkiego.



• Zamknięta restauracja Panorama na Kamiennej Górze w Gdyni

FOT. MARTYNA NIECKO / AGENCJA WYBORCZA.PL

Kultowa – zwłaszcza dla starszego pokolenia – Panorama została otwarta w 1971 roku, po trzech latach budowy. Jak podaje „Encyklopedia Gdyni”, wówczas należała do Społem, słynęła z szalonych dyskotek i pierwszych w Gdyni pokazów striptizu. Po zmianach ustrojowych w 1990 r. lokal przejęło miasto i wydzierżawiło prywatnemu przedsiębiorcy, który Panora-

mę przemianował na Golden Hill. Ale już po czterech latach zainstalował się tam kolejny gospodarz, który nazwał swój lokal Major. On też nie zarządził tam długo miejsca, bo w 2001 r. powstał lokal z kuchnią brazylijską Rodizio el Toro. W 2013 r. nie było już po nim śladu, gdy urządzono tam restaurację w stylu morskim i powrócono do nazwy Panorama. Lokal tętnił

życiem głównie w weekendy, w zwykłe dni obłożenie było słabe. A potem przyszła pandemia COVID-19.

W 2022 roku, już po najgorszej fali pandemii, restauracja na Kamiennej Górze nagle została zamknięta. Oficjalnym powodem był remont.

– Nie wiadomo, kiedy prace się zakończą. Wznowimy działalność, jak tylko będą do tego odpowiednie warunki – uciął wówczas rozmowę z „Wyborczą” Janusz Hirsch, pełnomocnik zarządu restauracji Panorama. Nic nie wskazywało jednak na to, że w środku trwa jakiś remont. Panorama już nie wznowiła działalności, a lokal opustoszał.

Zapytaliśmy więc magistrat, dlaczego najpiękniej położona restauracja w Gdyni kolejny rok świeci pustkami. Okazuje się, że lokal po Panoramie od kilku lat jest przedmiotem sporu prawnego pomiędzy jego właścicielem, czyli miastem, a byłym dzierżawcą. W 2018 r., w trakcie obowiązywania umowy, ten ostatni przestał płacić czynsz. W związku z tym w 2019 r.

umowa została wypowiedziana przez gminę ze skutkiem natychmiastowym.

– Ale mimo zakończenia umowy dzierżawca nie wydał gminie nieruchomości i nie stosował się do kierowanych do niego kolejnych wezwań w tej sprawie – informuje „Wyborczą” Jakub Winiewski z biura prasowego Urzędu Miasta Gdyni.

Dlatego w 2022 r. gmina złożyła powództwo o wydanie nieruchomości. – Postępowanie w tej sprawie toczy się przed Sądem Rejonowym w Gdyni. Z uwagi na kwestie proceduralne, leżące po stronie pozwanego, postępowanie zostało zawieszone. W 2024 r. miasto złożyło wniosek o jego wznowienie. Sąd przychylił się do tego wniosku – dodaje Winiewski.

Jak powiedział nam Tomasz Złotoś, rzecznik prasowy gdyńskiego magistratu, należności wobec miasta z tytułu dzierżawy, bezumownego korzystania z obiektu wraz z odsetkami wynoszą dziś ponad 1,9 mln zł. ●

Katarzyna Fryc

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o odejściu 23 kwietnia 2026 r.

prof. dra hab. Konrada Misztala

wybitnego przedstawiciela ekonomiki transportu morskiego,
przez całe życie zawodowe związanego z Uniwersytetem Gdańskim.

Odejście Pana Profesora to istotna strata dla środowiska naukowego i całej gospodarki morskiej.
Dla wielu pokoleń studentów i współpracowników pozostanie niezwykle
życziwym nauczycielem akademickim oraz autorytetem w swojej dziedzinie.

Serdeczne wyrazy współczucia
składają

Rodzinie

*Dziekan i cała społeczność akademicka
Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Gdańskiego*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34432081

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Andrzeja Olechowskiego

ekonomisty, polityka i współtwórcy przemian ustrojowych w Polsce,
uczestnika obrad Okrągłego Stołu
i współzałożyciela Platformy Obywatelskiej.

Ministra finansów w czasie kluczowych reform gospodarczych,
oraz ministra spraw zagranicznych,
zaangażowanego w umacnianie pozycji Polski na arenie międzynarodowej
i integracji z NATO i Unią Europejską.

Zapisał się w pamięci jako człowiek dialogu
i odpowiedzialności za sprawy publiczne.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

*Aleksandra Dulciewicz
prezydent Gdańska*

oraz

*Agnieszka Owczarczak
przewodnicząca Rady Miasta Gdańska*



www.nekrologi.wyborcza.pl/34432152



Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis odeszli.pl



WI-III.7821.1.8.2026.AZ.c

Gdańsk, 24 kwietnia 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Wojewoda Pomorski działając na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg (Dz.U. z 2024 r. poz. 311), **podaje do publicznej wiadomości, iż:**

w dniu 20 kwietnia 2026 r. decyzją nr WI-III.7821.1.8.2026.AZ uchylił zaskarżoną decyzję Starosty Wejherowskiego nr AB.6740.11.20.2022.16 z dnia 13.01.2026 r. (decyzja podpisana elektronicznie w dniu 15.01.2026r.) o odmowie wydania inwestorowi: Wójtowi Gminy Szemud, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa ulic i budowę ronda na skrzyżowaniu Szkolna – Wejherowska – Kartuska w Szemudzie; ETAP II – rozbudowa ulic Spacerowej i Szkolnej w Szemudzie; ETAP III – Rozbudowa ul. Ks. J. Chodzińskiego wraz z układem ulic w pobliżu Szemudzkiego Centrum Samorządowego w Szemudzie” i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Jednocześnie, zgodnie z art. 11f ust. 4 w/w ustawy zawiadamiam, że z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Okopowa 21/27, **po telefonicznym uzgodnieniu terminu pod nr tel. 58 30-77-529.**

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Od niniejszej decyzji stronom służy prawo wniesienia sprzeciwu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku, w terminie 14 dni od dnia, w którym czynność zawiadomienia o wydaniu decyzji odnosi skutek prawny. Sprzeciw do Sądu składa się za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego, ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk.

Gdańsk/34432045



Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026, poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału przy ul. Potulickiej 2/ul. Księcia Sambora 4, został wywieszony wykaz lokalu użytkowego nr U6 o pow. 133,00 m², zlokalizowanego w budynku WM w Stargardzie przy ul. Pogodnej 3,5,7,9,11 Lechickiej 28,30 (kl. ul. Pogodna 11). Budynek posadowiony jest na działce nr 594/1 o pow. 0,5681 ha, obręb 0009 Stargard, KW nr SZ1T/00093124/6, przeznaczonego do najmu w drodze bezprzetargowej, Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. (91) 447 20 26.

Oddział Regionalny w Szczecinie • ul. Potulicka 2, 70-952 Szczecin, skr. poczt. 1100
Sekretariat: tel. 91 447-20-00, Kancelaria: tel. 91 447-21-10, faks 91 447-20-01
e-mail: szczecin@amw.com.pl • www.amw.com.pl

Szczecin/34431990

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „MORENA” W KOSTRZYNI NAD ODRĄ

zaprasza do składania ofert na następujące roboty budowlane:

Remont pokrycia dachowego budynku przy ul. Wędkarskiej 12-22 w Kostrzynie nad Odrą.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Morena” ul. Wschodnia 1, 66-470 Kostrzyn nad Odrą do dnia **11.05.2026r.** do godz. **12.00**, w zamkniętych kopertach, z dopiskiem „DACHY” wraz z danymi kontaktowymi oferenta.

Wszelkie informacje dotyczące ww. robót uzyskać można w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Morena” ul. Wschodnia 1, 66-470 Kostrzyn nad Odrą lub telefonicznie 95 752 29-17 w. 214

Lubuskie/34432100



OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NOWOGRODEK POMORSKI

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we wschodniej części miejscowości Nowogrodek Pomorski

Na podstawie art. 8h, art. 17 pkt 11 oraz pkt 13 *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), art. 39 *ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), a także uchwały Nr V/26/2024 Rady Gminy Nowogrodek Pomorski z dnia 18 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we wschodniej części miejscowości Nowogrodek Pomorski,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych

dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we wschodniej części miejscowości Nowogrodek Pomorski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko ustaleń w/w projektu.

Konsultacje będą prowadzone w terminie **od 28 kwietnia 2026 r. do 28 maja 2026 r.** i obejmą:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu w terminie od 28 kwietnia 2026 r. do 28 maja 2026 r.;
- 2) zbieranie wniosków i uwag do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie od 28 kwietnia 2026 r. do 28 maja 2026 r.;
- 3) spotkanie otwarte, które odbędzie się 14 maja 2026 r. o godzinie 15:30 w siedzibie Urzędu Gminy Nowogrodek Pomorski, ul. Mickiewicza 15, 74-304 Nowogrodek Pomorski;
- 4) dyżur projektanta, który odbędzie się 18 maja 2026 r. o godz. 16:00 w siedzibie Urzędu Gminy Nowogrodek Pomorski, ul. Mickiewicza 15, 74-304 Nowogrodek Pomorski.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we wschodniej części miejscowości Nowogrodek Pomorski wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Nowogrodek Pomorski, ul. Mickiewicza 15, 74-304 Nowogrodek Pomorski w godzinach urzędowania, na stronie internetowej gminy Nowogrodek Pomorski (w zakładce *Wiadomości dnia* oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowogrodek Pomorski (w zakładce *Zagospodarowanie przestrzenne/Plany Nowogrodek Pomorski/MPZP dla obszaru położonego we wschodniej części miejscowości Nowogrodek Pomorski*). Jednocześnie w związku z prowadzonym postępowaniem dotyczącym strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Nowogrodek Pomorski, ul. Mickiewicza 15, 74-304 Nowogrodek Pomorski, w godzinach urzędowania.

Zgodnie z art. 8g ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą składać uwagi do przedmiotowego planu miejscowego oraz wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko ustaleń ww. planu na piśmie w Urzędzie Gminy Nowogrodek Pomorski, ul. Mickiewicza 15, 74-304 Nowogrodek Pomorski, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: planowanie@nowogrodekpomorski.pl, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Nowogrodek Pomorski.

Uwaga powinna zawierać nazwisko, imię, nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile wnioskodawca taki posiada, a także wskazanie czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Składający uwagę może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi do projektu planu należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Nowogrodek Pomorski (w zakładce *Zagospodarowanie przestrzenne/Plany Nowogrodek Pomorski/Rozporządzenie w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego*).

Wójt Gminy Nowogrodek Pomorski
(-) Krzysztof Mrzygłód

Klauzula informacyjna:

- W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:
1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Nowogrodek Pomorski, ul. Mickiewicza 15, 74-304 Nowogrodek Pomorski, tel.: 95 747 1760, email: sekretariat@nowogrodekpomorski.pl.
 2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego we wschodniej części miejscowości Nowogrodek Pomorski na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
 3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych oraz realizacją przysługującym Pani/Panu praw można się skontaktować z Inspektorem Danych Osobowych przez email: iod@nowogrodekpomorski.pl, lub tel.: 95 747 1760.
 4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.nowogrodekpomorski.pl w zakładce „RODO” po lewej stronie oraz w siedzibie Administratora.

Szczecin/34432078



Burmistrz Skwierzyny

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) **informuje, że zarządzeniem Nr 0050.69.2026 z dnia 24 kwietnia 2026 r. podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości będących własnością Gminy Skwierzyna, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego**

Wykaz wywieszony jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Skwierzynie na tablicy ogłoszeń (*parter*) oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Skwierzynie.

Lubuskie/34431901



Na podst. art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 339)

Wójt Gminy Zabór

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Zabór został wywieszony

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy z obrębu Droszków w trybie bezprzetargowym.

Szczegóły na stronie internetowej
www.gminazabor.pl
oraz pod nr tel. 68 321-83-08

Lubuskie/34432097



Burmistrz Sulęcina,

Burmistrz Sulęcina, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399), informuje, że

wykazy nieruchomości gruntowych przeznaczonych do sprzedaży wraz z udziałem w częściach wspólnych budynków oraz udziałem w prawie własności gruntu z uwzględnieniem pierwszeństwa w nabyciu przysługującego najemcom

został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Sulęcinie ul. Lipowa 18 i opublikowany na stronie internetowej urzędu www.sulecin.pl.

Lubuskie/34432122



Burmistrz Sulęcina,

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399), informuje, że **wykazy nieruchomości gruntowych przeznaczonych do bezprzetargowego wydzierżawienia na okres 3 lat, 10 lat i okres trwania inwestycji publicznej pod nazwą: „Budowa mostu na rz. Postomil wraz z przebudową drogi gminnej 103348F (ul. Winna Góra w Sulęcinie)”**,

stanowiące własność Gminy Sulęcina został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Sulęcinie ul. Lipowa 18 i opublikowany na stronie internetowej urzędu www.sulecin.pl.

Lubuskie/34432121



Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź na serwis
odeszli.pl





Slówko

Literówka

Quizy

Sudoku

Krzyżówki

Szukaj

W

APLIKACJ WYBORCZEJ



Slówko





Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play

Pobierz na App Store

GRUNTY INWESTYCYJNE POŁOŻONE W PRZECŁAWIU, GMINA KOŁBASKOWO



ODDZIAŁ TERENOWY W SZCZECINIE

podaje do publicznej wiadomości informację, że w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Oddziału Terenowego w Szczecinie przy ulicy Bronowickiej 41, odbęda się przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż n/w nieruchomości, wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, położonej na terenie **Gminy Kołbaskowo w obrębie Przecław.**

w dniu 29.05.2026 r.
o godz. 10.00
– dz. nr **10/25 o pow. 1,2062 ha** wraz z udz. 1/5 w dz. nr 10/13 o pow.0,0700 ha i udz. 1/5 w dz. nr 10/24 o pow.0,1053 ha, cena wywoławcza nieruchomości wynosi **4 988 500,00 zł,**
o godz. 10.30
– dz. nr **10/26 o pow. 1,0019 ha,** cena wywoławcza nieruchomości wynosi **4 135 000,00 zł, o godz. 11.00**
– dz. nr **10/27 o pow. 1,0021 ha,** cena wywoławcza nieruchomości wynosi **4 136 000,00 zł, o godz. 11.30**
– dz. nr **10/28 o pow. 1,0500 ha** wraz z udz. 1/6 w dz. nr 10/29 o pow.0,1214 ha
cena wywoławcza nieruchomości wynosi **4 340 150,00 zł,**
o godz. 12.00
– dz. nr **10/34 o pow. 7,8136 ha** wraz z udz. 1/5 w dz. nr 10/13 o pow.0,0700 ha, udz. 1/5 w dz. nr 10/24 o pow.0,1053 ha, udz.1/6 w dz. nr 10/29 o pow.0,1214 ha oraz udz.1/3 w dz. nr 10/33 o pow. 1,4389 ha
cena wywoławcza nieruchomości wynosi **23 623 000,00 zł**



Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gm. Kołbaskowo przyjętym Uchwałą Rady Gminy w Kołbaskowie Nr IX/65/2011 z dnia 20 czerwca 2011 r. – teren działek położony jest w obszarach : **4 P,U – przeznaczenie pod zabudowę produkcyjną i usługową.**
Dodatkowe informacje o nieruchomościach będących przedmiotem ogłoszenia można uzyskać w siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Szczecinie ul. Bronowicka 41, 71-012 Szczecin, tel. 91 81 44 224 oraz 91 81 44 216.

www.kowr.gov.pl

Szczecin/34431890

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA POŁOŻONA W PRZECŁAWIU, GMINA KOŁBASKOWO



ODDZIAŁ TERENOWY W SZCZECINIE

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości nierolnej, niezabudowanej położonej w obrębie **PRZECŁAW,** gmina **KOŁBASKOWO,** pow. policki, woj. zachodniopomorskie.

– dz. nr **304/17** o pow. **11,0263 ha,**
cena wywoławcza nieruchomości wynosi **34 564 000,00 zł**



Przeznaczenie nieruchomości:
Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego gm. Kołbaskowo przyjętym Uchwałą Rady Gminy w Kołbaskowie Nr XXX/353/10 z dnia 08 lutego 2010 r. – teren nieruchomości położony jest w obszarze : **1 P,U i przeznaczony jest na tereny zabudowy usługowo-produkcyjnej, usług oświaty, zabudowy centrum handlowo-usługowego w tym lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni powyżej 2000 m2.**

Dodatkowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem ogłoszenia można uzyskać w siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Szczecinie ul. Bronowicka 41, 71-012 Szczecin, tel. 91 81 44 224 oraz 91 81 44 216.

www.kowr.gov.pl

Szczecin/34431892

NIERUCHOMOŚĆ ROLNA ZABUDOWANA



ODDZIAŁ TERENOWY W GORZOWIE WLKP. SEKCJA ZAMIEJSCOWA W

KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA
OT w Gorzowie Wlkp.
Sekcja Zamiejscowa w Zielonej Górze

informuje, iż do sprzedaży przygotowano nieruchomość rolną, zabudowaną.

Nieruchomość zlokalizowana jest w **województwie lubuskim, powiecie żarskim, gminie Brody:**
- obręb **Grodziszcze,** działki ewidencyjne nr: **20/6, 20/7, 109/2, 110, 112/3, 118, 121, 122**
- obręb **Biecz,** działki ewidencyjne nr: **12/2, 48/1, 49/1, 454, 455/1**

Łączna powierzchnia nieruchomości wynosi 112,3851 ha
Cena sprzedaży: 10 597 800,00 zł
Nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy.

Do w/w nieruchomości, Dzierżawcy nieruchomości przysługuje prawo pierwszeństwa nabycia, określone w art. 29, ust. 1, pkt 3 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Szczegółowe informacje o nieruchomości oraz warunkach jej nabycia podane zostały do publicznej wiadomości poprzez wykaz wywieszony dnia **24.04.2026 r.** znak: **GOR.WKUZ. ZG.4240.52.2026.EK.1.**

Blіszsze informacje uzyskać można:
KOWR OT w Gorzowie Wlkp. Sekcja Zamiejscowa w Zielonej Górze, ul. Chemiczna 2a, 65-713 Zielona Góra tel. (68) 506 52 52, e-mail: zielona.gora@kowr.gov.pl lub na stronie internetowej: www.nieruchomoscikowr.gov.pl

www.gov.pl/kowr

Lubuskie/34431597

OBWIESZCZENIE STAROSTY POLICKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamiam, że na wniosek Burmistrza Polic, złożony w dniu 18 lutego 2026 r. przez pełnomocnik – Justynę Roman, wszczęto postępowanie administracyjne o udzielenie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na budowie drogi gminnej dla inwestycji, pn.: **„Budowa drogi gminnej z drogowych płyt żelbetonowych na odcinku Jasienica – Dębostrów”,** do realizacji na terenie działek nr ewid. 375, 383, 135, 136, 154/3, 154/1, 160/1, 160/10, 155, 160/6, 160/5, 158, 157, 168, 169, 162/2, 178, 159/2 położonych w Dębostrowie, obręb Dębostrów, gm. Police.

Działki objęte inwestycją przeznaczone pod pas drogowy (w nawiasie numer działki po podziale przeznaczony do przejęcia pod pas drogowy):
obręb Dębostrów, gm. Police: 383 (383/1), 135 (135/1), 154/3, 154/1, 155 (155/1), 158 (158/1), 157 (157/1), 168 (168/1), 169 (169/1), 159/2, 178 (178/1).

Działki z ograniczonym sposobem korzystania dla obowiązku przebudowy zjazdu (w nawiasie numer działki po podziale):
obręb Dębostrów, gm. Police: 383 (383/2), 160/1, 160/10, 155 (155/2), 160/6, 160/5, 168 (168/2), 162/2.

Działki z ograniczonym sposobem korzystania dla obowiązku umocnienia skarp rowu (w nawiasie numer działki po podziale):
obręb Dębostrów, gm. Police: 136.

Jednocześnie, zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadamiam, że z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Policach, ul. Tanowska 8 w Policach i wnieść ewentualne swoje uwagi i wyjaśnienia w tej sprawie **w terminie 7 dni** od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia.

Bezpośrednia obsługa klientów Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Policach odbywa:
– w **poniedziałki w godzinach 7³⁰ – 15³⁰,**
– w **środy i czwartki w godzinach 7³⁰ – 15⁰⁰.**

Kontakt telefoniczny możliwy w poniedziałki, środy i czwartki w godz.: 7³⁰ – 15³⁰.
Sprawę prowadzi inspektor Joanna Cindziras, tel. 91 4328119.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego obwieszczenie niniejsze uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Szczecin/34432028



Wojewoda Zachodniopomorski

Szczecin, 23 kwietnia 2026 r.
AP-4.7820.331.2025.JR(33)

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) i art. 72 ust. 6 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112) zawiadamia się, że na wniosek z 05.05.2025 r. r. (uzupełniony 09.06.2025 r.) Pana Piotra Bąkiewicza występującego w imieniu Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, Wojewoda Zachodniopomorski 20.04.2026 r. wydał decyzję nr 9/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa drogi S10 Szczecin-Piła na odcinku koniec obwodnicy Stargardu - początek obwodnicy Piły (z węzłem „Koszyce”) z wyłączeniem obwodnicy miejscowości Wałcz, odcinek 4: węzeł Recz (bez węzła) – węzeł Cybowo (bez węzła)”.

Działki objęte inwestycją przeznaczone w całości lub w części pod pas drogowy:
Powiat choszczeński, gmina Recz, obręb 0004 Suliborek:
dz. ew. nr: 102, 108, 110, 112, 114/1, 116/3, 117/4, 117/6, 118, 120
Powiat choszczeński, gmina Recz, obręb 0005 Ślutowo:
dz. ew. nr: 1/10, 1/11, 1/29, 12/1, 12/2, 13, 14, 15, 18, 19, 2/1, 20/1, 21, 21/1, 3/1, 34, 37/1, 37/3, 5/2, 6, 7/1, 8
Powiat choszczeński, gmina Recz, obręb 0009 Nętkowo:
dz. ew. nr: 170, 27/5, 32/2, 32/4, 32/6, 33/2, 33/3, 34/1, 34/2, 35
Powiat choszczeński, gmina Drawno, obręb 0001 Żółwino:
dz. ew. nr: 100/1, 107/2, 107/4, 107/6, 107/7, 107/8, 110, 112, 113/1, 116, 117/2, 119, 125, 127, 23/1, 29, 30/1, 30/2, 30/3, 31/1, 31/2, 31/3, 32/1, 32/3, 32/5, 36/14, 36/19, 36/20, 36/7, 37/1, 37/2, 38/1, 38/2, 39/1, 39/2, 88/4, 88/5, 90, 92, 99
Powiat choszczeński, gmina Drawno, obręb 0002 Roścín:
dz. ew. nr: 1/1, 14/3, 14/4, 15/4, 16/1, 17/2, 17/4, 170, 172, 18/2, 18/3, 19/2, 19/3, 2, 20/2, 20/3, 21/1, 21/2, 33/1, 34/1, 34/3, 35/2, 35/3, 36/1, 36/2, 36/3, 37/2, 37/3, 38/1, 38/2, 38/3, 39/1, 39/2, 39/3, 40/1, 40/2, 40/3, 40/5, 40/6, 53, 54
Powiat drawski, gmina Kalisz Pomorski, obręb 0080 Prostynia:
dz. ew. nr: 1, 128, 129/1, 131, 133, 135, 136/2, 405/2, 416/1, 416/3, 416/5

Działki z ograniczonym sposobem korzystania dla obowiązku budowy/przebudowy sieci uzbrojenia terenu i/lub obowiązku budowy/przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych i/lub obowiązku budowy/przebudowy innych dróg publicznych i/lub obowiązku budowy/przebudowy zjazdów i/lub obowiązku budowy tymczasowych obiektów budowlanych i/lub obowiązku rozbiórki istniejących obiektów budowlanych nieprzewidzianych do dalszego użytkowania oraz tymczasowych obiektów budowlanych:
Powiat choszczeński, gmina Recz, obręb 0004 Suliborek:
dz. ew. nr: 102, 108, 110, 112, 114/1, 116/3, 117/4, 117/6, 118, 120
Powiat choszczeński, gmina Recz, obręb 0005 Ślutowo:
dz. ew. nr: 1/10, 1/11, 1/29, 12/2, 13, 14, 15, 18, 2/1, 20/1, 21, 21/1, 3/1, 34, 37/1, 37/3, 6, 8
Powiat choszczeński, gmina Recz, obręb 0009 Nętkowo:
dz. ew. nr: 27/4, 32/2, 32/6, 33/3, 34/2, 35
Powiat choszczeński, gmina Drawno, obręb 0001 Żółwino:
dz. ew. nr: 100/1, 107/2, 107/4, 107/5, 107/6, 107/7, 107/8, 112, 113/1, 116, 117/2, 126, 23/1, 29, 30/1, 30/3, 31/1, 31/3, 32/1, 32/5, 36/14, 36/7, 37/2, 38/2, 39/2, 53, 88/4, 88/5, 90, 92, 99
Powiat choszczeński, gmina Drawno, obręb 0002 Roścín:
dz. ew. nr: 1/1, 13/10, 13/11, 13/12, 13/3, 13/5, 13/6, 13/9, 14/3, 15/4, 170, 172, 18/2, 18/3, 2, 20/2, 21/1, 21/2, 3/3, 33/1, 33/2, 34/1, 34/3, 35/3, 36/3, 37/3, 38/1, 38/3, 39/1, 39/3, 40/1, 40/3, 40/6, 48, 53
Powiat drawski, gmina Kalisz Pomorski, obręb 0080 Prostynia:
dz. ew. nr: 1, 129/1, 131, 405/2, 416/1

Działki w stosunku do których inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji (tereny wód płynących i tereny linii kolejowych):
Powiat choszczeński, gmina Recz, obręb 0005 Ślutowo:
dz. ew. nr: 20
Powiat choszczeński, gmina Drawno, obręb 0002 Roścín:
dz. ew. nr: 45, 90/10, 90/7
Powiat drawski, gmina Kalisz Pomorski, obręb 0080 Prostynia:
dz. ew. nr: 456/4

Działki w stosunku do których inwestor posiada prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane
Powiat choszczeński, gmina Drawno, obręb 0002 Roścín:
dz. ew. nr: 170

Jednocześnie, zgodnie z art. 10 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), zawiadamia się, że z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w Wydziale Architektury i Gospodarki Przestrzennej Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. Zapoznanie się przez strony postępowania z zebranymi dokumentami dotyczącymi prowadzonego postępowania może nastąpić w formie podania na piśmie, jak również za pośrednictwem platformy eDoręczenia. Zgodnie z art. 63 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego podania wniesione na adres poczty elektronicznej organu administracji publicznej pozostawia się bez rozpoznania.

W przypadku gdy realizacja prawa czynnego udziału stron w postępowaniu za pośrednictwem ww. środków nie będzie możliwa, zapoznanie się z zebranymi dokumentami dotyczącymi postępowania może nastąpić w Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie (ul. Waly Chrobrego 4), od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8.00 do 13.00, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym daty wizyty. Dane do kontaktu: tel.: 91-43-03-476 lub 91-43-03-470.

Wskazuje się 13.05.2026 r. jako rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji. Odwołanie od decyzji Wojewody wnosi się w terminie 14 dni od 13.05.2026 r. do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Zachodniopomorskiego, Waly Chrobrego 4, 70-502 Szczecin.

Zgodnie z art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kpa wskazuje się 28.04.2026 r. jako dzień, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Treść decyzji będzie udostępniona 28.04.2026 r. na okres 14 dni w Biuletynie Informacji Publicznej Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie.

Szczecin/34431788

W sprzedaży!

wysokieobcasy

Przewodnik po wychowaniu

116
STRON

PSYCHOLOGIA dla rodziców

INDEKS 410837
cena 17,90 zł
(w tym 8% VAT)
Wydanie specjalne
„Wysokich Obcasów”
nr 1/2026

DZIECKO
W KRYZYSIE.
PIERWSZA POMOC
EMOCJONALNA

DOJRZEWANIE.
JAK ZROZUMIEĆ
NASTOLATKA

SZKOŁA
NIE MUSI BYĆ
NAJWAŻNIEJSZA

MACIERZYŃSTWO
BEZ LUKRU

MALI
TWARDZIELE
TEŻ LUBIĄ
BROKAT

CZY RODZIC
MOŻE BYĆ
PRZYJACIELEM
DZIECKA

JAK WSPIERAĆ,
ŻEBY NIE
WYRĘCZAĆ

Wrażliwy jak chłopiec



GP.6721.12.2024.MM
W-69

Ustka, dnia 28 kwietnia 2026 roku

BURMISTRZ MIASTA USTKA

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Ustka

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „PRZY WĘŻLE”

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz uchwały Nr IV/24/2024 Rady Miasta Ustka z dnia 26 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „PRZY WĘŻLE”

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „PRZY WĘŻLE”, które odbędą się w dniach od 28 kwietnia 2026 r. do 26 maja 2026 r.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu miejscowego w terminie **od 28 kwietnia 2026 r. do 26 maja 2026 r.**,
- 2) spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się **5 maja 2026 r. o godz. 16:30 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Ustka (pokój nr 101) przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3**,
- 3) dyżur projektanta planu miejscowego, który będzie prowadzony w dniu 6 maja 2026 r. w godz. od 17:00 do 18:00 w siedzibie **Urzędu Miasta Ustka (pokój nr 101) przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3**.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „PRZY WĘŻLE” będzie udostępniony w terminie trwania konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Miasta Ustka w pokoju nr 301, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, w godzinach otwarcia urzędu. Projekt przedmiotowego planu miejscowego będzie również do wglądu w ww. terminie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ustka <https://bip.um.ustka.pl/> (Komunikaty) oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Ustka www.ustka.pl (Dla Mieszkańców>Konsultacje Społeczne).

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Interesariusze mogą składać uwagi do projektu aktu planowania przestrzennego w ww. terminie:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka, lub
 - na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres bom1@um.ustka.pl lub
 - przez platformę ePUAP: **/3ay753efg6/SkrytkaESP**
 - przez adres e-Doręczeń (AE): **AE:PL-80292-31208-IHFVJ-11**
- wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO”**, który został ustalony Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Ww. formularz dostępny jest:
- na stronie internetowej <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>,
 - na stronie internetowej www.ustka.pl¹ <https://bip.um.ustka.pl/a,15657,wydzial-gospodarki-przestrzennej.html> (WNIOSEK AKT PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO) oraz
 - w siedzibie Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu wyznaczającego konsultacje społeczne pozostaną bez rozpatrzenia.

Jednocześnie informuję, iż w związku z przepisami ustawy z dnia 03 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz. U. z 2024 poz. 1112 ze zm.) - art. 48. ust. 1. odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania

¹ Zakładka: BIP>MENU>ZAŁATWIANIE SPRAW> SPOSÓB PRZYJMOWANIA I ZAŁATWIANIA SPRAW>WYDZIAŁ GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ>WNIOSEK AKT PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO

Gdańsk/34432059



GP.6721.1.2025.MM
W-65

Ustka, dnia 28 kwietnia 2026 roku

BURMISTRZ MIASTA USTKA

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Ustka

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „Grunwaldzka – OSIR”

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz uchwały Nr XIII/124/2025 Rady Miasta Ustka z dnia 29 stycznia 2025 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „Grunwaldzka – OSIR” zmienionej uchwałą Nr XIX/185/2025 z dnia 24 lipca 2025 roku

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „Grunwaldzka – OSIR”, które odbędą się w dniach od 28 kwietnia 2026 r. do 26 maja 2026 r.

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu miejscowego w terminie **od 28 kwietnia 2026 r. do 26 maja 2026 r.**,
- 2) spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się **8 maja 2026 r. o godz. 16:30 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Ustka (pokój nr 101) przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3**,
- 3) dyżur projektanta planu miejscowego, który będzie prowadzony w dniu 5 maja 2026 r. w godz. od 17:00 do 18:00 w siedzibie **Urzędu Miasta Ustka (pokój nr 101) przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3**.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka pn. „Grunwaldzka – OSIR” będzie udostępniony w terminie trwania konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Miasta Ustka w pokoju nr 301, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, w godzinach otwarcia urzędu. Projekt przedmiotowego planu miejscowego będzie również do wglądu w ww. terminie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ustka <https://bip.um.ustka.pl/> (Komunikaty) oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Ustka www.ustka.pl (Dla Mieszkańców>Konsultacje Społeczne).

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Interesariusze mogą składać uwagi do projektu aktu planowania przestrzennego w ww. terminie:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka, lub
 - na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres bom1@um.ustka.pl lub
 - przez platformę ePUAP: **/3ay753efg6/SkrytkaESP**
 - przez adres e-Doręczeń (AE): **AE:PL-80292-31208-IHFVJ-11**
- wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO”**, który został ustalony Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Ww. formularz dostępny jest:
- na stronie internetowej <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>,
 - na stronie internetowej www.ustka.pl¹ <https://bip.um.ustka.pl/a,15657,wydzial-gospodarki-przestrzennej.html> (WNIOSEK AKT PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO) oraz
 - w siedzibie Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu wyznaczającego konsultacje społeczne pozostaną bez rozpatrzenia.

Jednocześnie informuję, iż w związku z przepisami ustawy z dnia 03 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz. U. z 2024 poz. 1112 ze zm.) - art. 48. ust. 1. odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na

¹ Zakładka: BIP>MENU>ZAŁATWIANIE SPRAW> SPOSÓB PRZYJMOWANIA I ZAŁATWIANIA SPRAW>WYDZIAŁ GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ>WNIOSEK AKT PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO

Gdańsk/34432063

GP.6721.14.2024.MM
W-38

Ustka, dnia 28 kwietnia 2026 roku

BURMISTRZ MIASTA USTKA

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Ustka

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka w rejonie ul. Słupskiej przy granicy z gminą Ustka

Na podstawie art. 17 pkt 11 w związku z art. 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j.: Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz uchwały Nr X/74/2024 Rady Miasta Ustka z dnia 30 października 2024 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka w rejonie ul. Słupskiej przy granicy z gminą Ustka

**zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych
dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka w rejonie ul. Słupskiej
przy granicy z gminą Ustka, które odbędą się w dniach od 28 kwietnia 2026 r. do 26 maja 2026 r.**

Konsultacje prowadzone będą w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu miejscowego w terminie **od 28 kwietnia 2026 r. do 26 maja 2026 r.**,
- 2) spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się **7 maja 2026 r. o godz. 16:30 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta Ustka (pokój nr 101) przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3,**
- 3) dyżur projektanta planu miejscowego, który będzie prowadzony w dniu 8 maja 2026 r. w godz. od 17:00 do 18:00 w siedzibie **Urzędu Miasta Ustka (pokój nr 101) przy ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3.**

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustka w rejonie ul. Słupskiej przy granicy z gminą Ustka będzie udostępniony w terminie trwania konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Miasta Ustka w pokoju nr 301, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, w godzinach otwarcia urzędu. Projekt przedmiotowego planu miejscowego będzie również do wglądu w ww. terminie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ustka <https://bip.um.ustka.pl/> (Komunikaty) oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Ustka www.ustka.pl (Dla Mieszkańców>Konsultacje Społeczne).

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Interesariusze mogą składać uwagi do projektu aktu planowania przestrzennego w ww. terminie:

- na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka, lub
- na piśmie utrwalonym w postaci elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności pocztą elektroniczną na adres bom1@um.ustka.pl lub
- przez platformę ePUAP: [/3ay753efg6/SkrytkaESP](https://3ay753efg6/SkrytkaESP)
- przez adres e-Doręczeń (AE): **AE:PL-80292-31208-IHFVJ-11**

wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO”, który został ustalony Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Ww. formularz dostępny jest:

- na stronie internetowej <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>,
- na stronie internetowej www.ustka.pl¹ <https://bip.um.ustka.pl/a/15657,wydzial-gospodarki-przestrzennej.html> (WNIOSEK AKT PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO) oraz
- w siedzibie Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu wyznaczającego konsultacje społeczne pozostaną bez rozpatrzenia.

Jednocześnie informuję, iż w związku z przepisami ustawy z dnia 03 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz. U. z 2024 poz. 1112 ze zm.) - art. 48. ust. 1. odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na

środowisko. Uzasadnieniem powyższego, jest fakt, że sporządzany projekt obejmuje obszar o powierzchni 12,44 ha i docelowe przeznaczenie terenu przewidywane w projekcie planu stanowi kontynuację funkcji wyznaczonych w obowiązujących planach oraz zgodne z aktualnym stanem zagospodarowania terenu. Tym samym projekt planu zakłada kontynuację przeznaczenia terenu z korektą linii rozgraniczających i dostosowaniem zapisów planu do obecnych zasad techniki prawodawczej. Realizacja planu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko, w tym zdrowie ludzi. Na odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zgodę wyraził Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku (pismo znak: RDOŚ-Gd-WZP.410.15.52.2024.AP.1 z dnia 10 stycznia 2025 roku) oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Słupsku (pismo ZNS.9022.1.13.2024 z dnia 14 stycznia 2025 r.).

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych zwane dalej: rozporządzenie RODO) informuję, iż:

- 1. Administrator danych osobowych**
Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Ustki z siedzibą: Urząd Miasta Ustka 76-270 Ustka ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3 (zwany dalej: Administrator).
Z Administratorem można się skontaktować:
1) listownie na adres: ul. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 3, 76-270 Ustka
2) telefonicznie: 59 8154300
3) przez email: bom1@um.ustka.pl
- 2. Inspektor ochrony danych**
Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym może się Pani/Pan kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych. Z inspektorem można się kontaktować przez email: iod@um.ustka.pl.
- 3. Cele przetwarzania oraz podstawa prawna przetwarzania danych**
Pani/Pana dane są przetwarzane, w celach:
1) przyjęcia i rozpatrzenia wniosków do planu miejscowego,
2) przeprowadzenia konsultacji społecznych nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego,
3) przyjęcia i rozpatrzenia uwag do projektu planu miejscowego,
4) archiwizacji sprawy.

Podstawą prawną przetwarzania Pani/Pana danych osobowych jest art. 6 ust.1 lit e) RODO (tj. **przetwarzanie danych osobowych jest niezbędne dla wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowanej władzy publicznej powierzonej administratorowi**), w związku z:

- 1) ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17 w związku z art. 8i ust 5 (Dz.U.2024.1130 t.j. ze zm.);
- 2) Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U.2023, poz. 2509)
- 3) art. 5-6 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

- 4. Okres przechowywania danych**
W związku z obowiązkiem archiwizowania Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane wiecznie.

- 5. Odbiorcy danych**
Administrator będzie przekazywać Pani/Pana dane osobowe:
1) do archiwum państwowego, zgodnie z przepisami ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach;

- 6. Prawa związane z przetwarzaniem danych**
Przysługują Pani/Panu następujące prawa związane z przetwarzaniem danych osobowych:
1) prawo dostępu do Pani/Pana danych osobowych, z zastrzeżeniem że o źródle danych może Pani/Pan być poinformowana jeżeli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano,
2) prawo do sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania Pani/Pana danych osobowych, jednak wystąpienie o prawo do ograniczenia przetwarzania nie wpływa na przebieg i wynik postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego.
Aby skorzystać z powyższych praw, należy skontaktować się z Administratorem lub z naszym Inspektorem Ochrony Danych.

- 7. Prawo wniesienia skargi do organu**
Przysługuje Pani/Panu także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

- 8. Wymóg podania danych**
Konieczność przetwarzania danych osobowych jest wymogiem wynikającym z przepisów prawa, wymienionych w pkt 3. Brak podania danych osobowych może skutkować brakiem możliwości wniesienia wniosków lub uwag do projektu planu miejscowego.

- 9. Pozostałe informacje**
Pani/Pana dane nie będą przekazywane do państw trzecich lub organizacji międzynarodowych. Dane osobowe nie będą wykorzystane w celu automatyzowanego podejmowania decyzji, w tym profilowania.

1 Zakładka: BIP>MENU>ZAŁĄCZANIE SPRAW> SPOSÓB PRZYJMOWANIA I ZAŁĄCZANIA SPRAW>WYDZIAŁ GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ>WNIOSEK AKT PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO

Gdańsk/34432062

GAZETA wyborcza DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

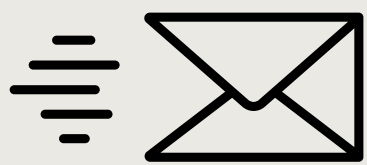
- **Przetargi**, licytacje, zamówienia publiczne
- **Ogłoszenia** sądowe i rekrutacyjne
- **Nekrologi**, kondolencje, wspomnienia



KONTAKT:

kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232
nekrologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55

**Komunikaty.pl****nekrologi.wyborcza.pl**



NEWSLETTERY WYBORCZEJ

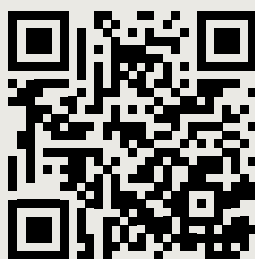


Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:

wyborcza.pl/newsletters



wyborcza.pl

Iran przed historyczną decyzją

Czy reprezentacja Iranu zagra na mundialu w USA? W ostatnich tygodniach głośno było o możliwości wycofania się tej drużyny w związku z amerykańskimi atakami na Iran.

Filip Macuda

10 października 2019 roku zapisał się w historii Iranu. Na stadionie Azadi w Teheranie tego dnia odbył się mecz eliminacji do mistrzostw świata, w którym Iran pokonał Kambodżę aż 14:0. To jednak nie wynik był najważniejszy, a obecność na trybunach ponad trzech tysięcy kobiet. Od lat 80. ubiegłego wieku nie mogły one uczestniczyć w męskich imprezach sportowych w Iranie. Wszystko zmieniło się dzięki determinacji i zaangażowaniu Maryam Shojaei.

Najważniejsza kobieta irańskiego sportu

– O prawie kobiet do kibicowania mówiłam od 2014 roku. Gdy stało się jasne, że w Iranie nic się nie zmienia, zaczęłam działać za granicą. Jeździłam na mecze na całym świecie z transparentami, przyciągałam uwagę mediów i federacji. Zrozumiałam, że to musi być ruch globalny – tak aktywistka mówiła o swojej działalności w 2020 roku, cytowana przez ESPN.

Postawa Shojaei w końcu doprowadziła do zniesienia zakazu oglądania przez kobiety meczów męskiej piłki nożnej w Iranie. Ale droga do tego była bardzo długa i trudna. Aktywistka w 2019 roku – po jednym z aresztowań – powiedziała dość.

– Przed meczem Iranu z Syrią w 2019 roku w Teheranie, pod stadionem zostałam aresztowana za robienie zdjęć, a moja siostry pobita. Wtedy jeszcze kobiety nie mogły oglądać z trybun męskich zawodów. Wysłałam zdjęcia posiniaczonego ciała siostry znajomym z Human Rights Watch oraz Moyi Dodd, która zasiadała w Radzie FIFA. Moya była akurat w Paryżu na mistrzostwach świata kobiet. Był tam też Gianni Infantino – opowiada Shojaei w wywiadzie dla The Athletic.

Dodd pokazała zdjęcia prezydentowi FIFA – w ten sposób dowiedział się o sprawie. Wcześniej Shojaei udało się też dotrzeć do Fatmy Samoury, pełniącej wówczas funkcję sekretarza generalnego FIFA.

– Kilka dni później Infantino wysłał list do Iranu z prośbą o zezwolenie kobietom na wstęp na stadiony i wyznaczenie konkretnego terminu – dodaje aktywistka. Presja przyniosła skutek, choć Shojaei z żalem zauważa, że światowa federacja próbuje dziś przypisywać sobie wszystkie zasługi. – A to wszystko za sługą irańskich kobiet. I pewnej presji ze strony sponsorów FIFA – tłumaczy. Shojaei dodaje, że jej petycję do FIFA w sprawie irańskich kibicek na stadionach podpisało łącznie ponad 240 tysięcy osób.

Protest piłkarek

Na początku marca tego roku na całym świecie głośno zrobiło się o zachowaniu piłkarek reprezentacji Iranu, które nie odśpiewały hymnu przed meczem Pucharu Azji w Australii. To był ich protest wobec tego, co wydarzyło się dwa miesiące wcześniej. W manifestacji pod Teheranem została zastrzelona jedna z ich koleżanek z drużyny – Zahra Azadpou. W tamtym proteście przeciwko irańskiemu reżimowi zginęło wielu innych, nieuzbrojonych

Iran wystąpił na trzech ostatnich turniejach o mistrzostwo świata. W 2014, 2018 i 2022 roku nie wyszedł z grupy. Zakwalifikował się na tegoroczny mundial. Trafiał do grupy G, w której ma zagrać z Belgią, Egiptem i Nową Zelandią. Dwa spotkania mają zostać rozegrane w Los Angeles, a jedno w Seattle.

SPORT.PL

■ **Jacek Laskowski o Arkadiuszu Miliku – dlaczego stał się obiektem drwin?**

■ **Już bez Świątek, ale coraz bliżej rozstrzygnięcia w turnieju w Madrycie**

■ **Legia Warszawa między klęską w Poznaniu a meczem z Widzewem**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl



• **Piłkarze Iranu ze zdjęciami dzieci zabitych w wojnie z USA i Izraelem, a także zniszczonych szpitali i zabytków, przed towarzyskim meczem z Kostaryką, rozegranym w Antalyi w Turcji, 31 marca 2026 r.** FOT. ORHAN CICEK/ANADOLU / GETTY IMAGES

demonstrantów. Jak w wielu kolejnych demonstracjach.

Protest piłkarek był o tyle bardziej znaczący, że mecz odbywał się w pierwszych dniach wojny, jaką wypowiedziały Iranowi Stany Zjednoczone i Izrael, rozpoczynając bombardowania tego kraju. Już przed kolejnym meczem Pucharu Azji te same piłkarki śpiewały hymn, w dodatku salutując. Można tylko domyślać się, co je do tego skłoniło.

Iranci odpadli już w fazie grupowej. Pięć zawodniczek tuż przed odlotem do domu porzuciło reprezentację. Chciały starać się o azyl w Australii, ale ostatecznie zdecydowały się na powrót do Iranu. Dlaczego? Czy były szantażowane i bały się o losy swoich bliskich?

Sprawę irańskich piłkarek, atmosfery na ich meczach, szerzej opisywaliśmy na naszych łamach. „Widać je tylko, gdy rozgrywają mecze – wtedy na trybunach i wokół stadionów wrze. Kibice na zmianę cieszą się, że Ali Chamenei [irański przywódca, zabity pierwszego dnia wojny w naloce bombowym na swoją rezydencję w Teheranie] wreszcie nie żyje, dziękują Donaldowi Trumpowi i wykrzykują, że reżim łąda chwila upadnie. Mają ze sobą irańskie flagi sprzed rewolucji islamskiej – ze złotym lwem i słońcem, za to bez symboli Islamskiej Republiki i słów Allahu Akbar (Bóg jest wielki). Piłkarki patrzą na nich z mrawy, słyszą gwizdy i buczenie podczas hymnu, ale nie reagują. Nie mogą” – pisał dziennikarz Sport.pl Dawid Szymczak.

Co z mundialem?

Dziś o irańskim futbolu mówi się w kontekście zapowiedzi, że męska reprezentacja może nie wystąpić na mundialu w USA, choć się na imprezę zakwalifikowała. Z jednej strony Irańczycy chcą w ten sposób zaprotestować wobec bombardowań ich kraju przez siły USA i Izraela. Z drugiej – organizatorzy mistrzostw wprawdzie podtrzymują zaproszenie dla reprezentacji Iranu, jednocześnie jednak podkreślają obawy o ich bezpieczeństwo.

– Jeśli prezydent kraju-gospodarza sugeruje w serwisach społecznościowych, że

organizatorzy nie mogą zapewnić piłkarzom bezpieczeństwa, wiarygodność i wizerunek FIFA drastycznie spadają – mówił Sport.pl Mieszko Rajkiewicz z Polskiego Instytutu Dyplomacji Sportowej.

Tu znów pojawia się Maryam Shojaei. Aktywistka we wspomnianym już, szczerym wywiadzie dla portalu The Athletic, odpowiedziała m.in. na pytanie, czy jej zdaniem ludzie w Iranie chcą, aby reprezentacja kraju poleciała do Stanów Zjednoczonych na mundial.

– To trudne pytanie. Niektórzy ludzie nie wierzą w to, że piłkarze wspierają zwykłych ludzi. Kiedyś piłka nożna nas jednoczyła, ale teraz dzieli. Ludzie mówią: „Ci celebryci mieli platformę i władzę, żeby nas wspierać – zwłaszcza gdy tysiące osób zginęło podczas protestów”. To oznacza, że teraz niektórzy są im przeciwni. Myślę, że osoby nie będące Irańczykami mogą tego nie rozumieć – powiedziała Shojaei The Athletic. Podzieliła się też kolejną dramatyczną historią, wracając do wydarzeń sprzed meczu Iranu z Syrią w 2019 r., gdy zostały z siostrą zatrzymane.

Ich brat był byłym kapitanem reprezentacji Iranu. Masoud Shojaei w drużynie narodowej rozegrał 87 meczów. W tym samym czasie, gdy Maryam Shojaei z siostrą były przewożone na komisariat policji, Masoud grał w meczu przeciwko Syrii (5:0).

– Jest ode mnie dziewięć lat młodszy. Nigdy nie znalazł mężczyzny, który byłby takim feministą, jak on. Mówił mi, że

wstyd mu grać w miejscu, gdzie kobietom nie wolno oglądać meczów i był szczęśliwy, kiedy zaczęłam kampanię w tej sprawie – powiedziała z dumą Maryam Shojaei. Po chwili dodała, że za wsparcie dla spraw kobiet brat zapłacił wyjątkowo wysoką cenę – w kwietniu tego roku skonfiskowano mu majątek. To informacja, która zresztą pojawiła się w irańskich mediach: „Dzisiaj, 8 kwietnia, agencja informacyjna Mizan News Agency poinformowała, że w wyniku najnowszych działań podjętych na podstawie zarządzeń sądowych wydanych dla Organizacji Rejestracji Aktów Własności i Nieruchomości oraz Banku Centralnego, zidentyfikowano, zajęto i skonfiskowano konta bankowe, akty własności i pojazdy należące do 63 kolejnych osób w różnych częściach kraju” – czytamy na portalu iranwire.com.

W gronie wspomnianych 63 osób odnajdujemy nazwisko Masouda Shojaeia, który nie jest jedynym sportowcem ukaranym przez państwo. Poza nim – jak napisał serwis iranwire.com – zajęto majątki zawodniczki taekwondo Kimii Alizadeh, a także trzech byłych piłkarzy: Bakhtiara Rahmaniego (ucześnik MŚ 2014), Milada Zanidpoura i Soshy Makaaniego.

Jak czytamy we wspomnianym wyżej źródle – system sądowiczy kraju od początku wojny z Izraelem i USA uznał, że podjęcie surowych środków wobec osób uznanych za „kolaborantów”. Najwyraźniej tak właśnie sklasyfikowano Masouda Shojaeia. ●

34429541

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imieliński
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

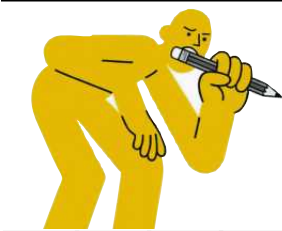
Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerna 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

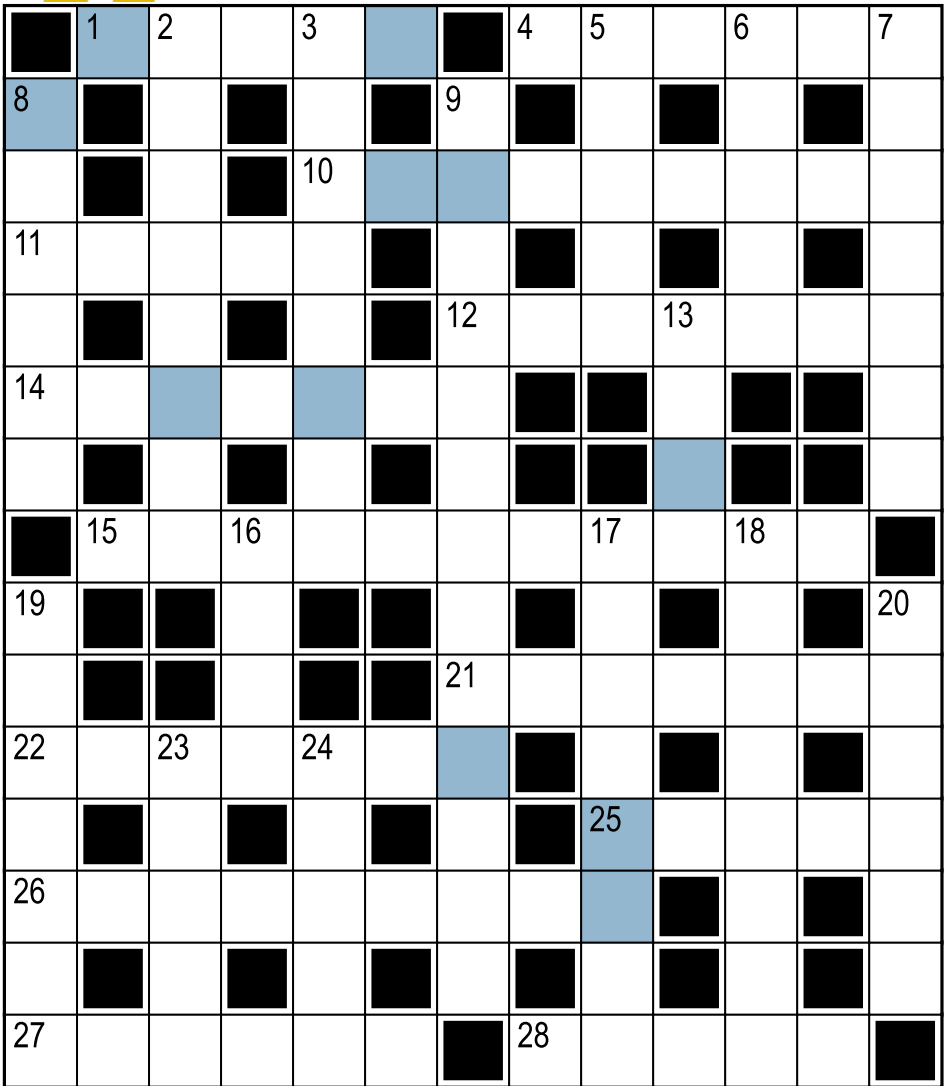
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biurow reklam i ogłoszeń:
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.





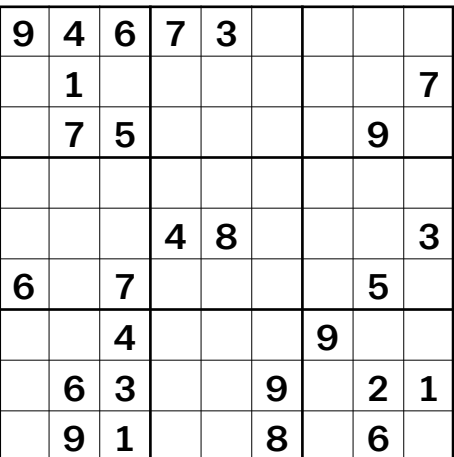
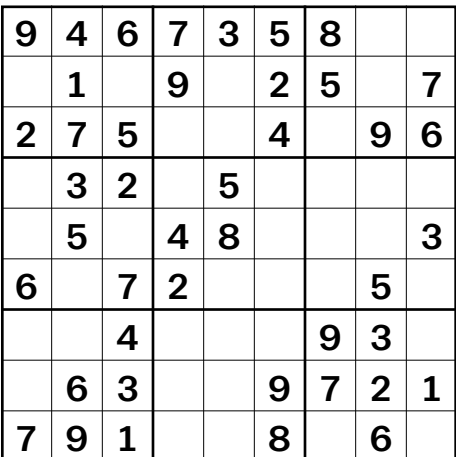
krzyżówka



Hasło:

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 18 z 27.04:
Poziomo: 1) ugoda 4) szeryf 10) twarde 11) kufle 12) Niagara 14) wiertło 15) odtwórczyni 21) western 22) omnibus 25) Luiza 26) krzyżówka 27) rwanie 28) Uznam
Pionowo: 2) Garfield 3) detektyw 5) zadra 6) ruina 7) folwark 8) rękawy 9) marnotrawstwo 13) góry 16) taxi 17) zasilacz 18) niebios 19) snooker 20) anna 23) Nazca 24) bożki
Hasło: Daria Zawiałow.

su do ku



Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
1) fotokopia dokumentu
4) bolesny ... mięśnia (wskazane rozmasowanie)
10) okręty pustyni
11) małe jasne chlapnięcie po ciężkiej pracy na działce
12) „... mała”, w repertuarze zespołu Lady Pank
14) antenaci, przodkowie (... założyciele)
15) „bizuteria” Saturna
21) na szyi yorczka, chihuahua
22) głos pośredni między tenorem a basem
25) przepływa przez cztery europejskie stolice
26) ... żywe, czyli istoty
27) antonim zawodowca
28) wypinana do odznaczenia

- Pionowo:**
2) nazwisko autora poematu dygresyjnego „Beniowski”
3) spluwa westernowego bandyty
5) sztandarowe danie tureckiego fast foodu
6) sprawowane w państwie
7) acetonowy, do paznokci
8) roślina taka jak orlica pospolita
9) dążenie do doskonałości, ideału (zazwyczaj przesadne)
13) szeregowiec z filmu Stevena Spielberga
16) zamieszkiwały Rivendell (w powieści Tolkiena)
17) „Tańczące ...”, piosenka Anny German
18) Stefan Karwowski
19) ... Górnicza, miasto nad Białą Przemszą i Czarną Przemszą
20) przy taśmie w supermarkecie
23) niemiecka wyspa na Bałtyku (z liter wyrazu „giaur”)
24) „Złote ..., złoty deszcz” (Maanam)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy
na Twoje
uwagi i pomysły

ROZRYWKA
@WYBORCZA.PL



zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężkiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

O	Ś	G	I	Z	E	A
M	Ć	O	A	R	L	B
O	S	L	Z	T	S	L
D	Z	O	A	D	K	O
A	A	K	H	Z	A	F
I	K	E	O	N	I	T
W	R	M	Ł	G	E	U
Y	E	S	U	B	C	M
T	U	A	C	A	K	A

tumak wiadomość ekologia gniazdko
aut zakres hołubce strzelba

Hasło z 27.04: notatka

skojarzenia

Obwodnica	Czołówka	Nitka	Rachatlukum
Czarczaf	Kinkiet	Muszelka	Magistrala
Świderek	Arteria	Plafoniera	Gniazdko
Atlas	Ampla	Przelotówka	Harmider

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

Rozwiązanie z 27.04:
Znani Tadeuszowie: Kantor, Soplica, Rejtan, Nalepa.
Kojarzą się z księżycem: Miesiąc, Twardowski, Kwadra, Apollo. **Dawniej i dziś o aptekarzu:** Utrzyproszek, Magister, Pigularz, Lekodziej. **Słowa kończące się nazwami państw:** Modlitwa, Pandora, Piroman, Nasturcja

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426992

Słowo

Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj w aplikacji



Zakreślanka

Skojarzenia

MÓJBIZNES

UDZIE

RAJOWE I LOKALNE

28 KWIETNIA 2026

FOT. STOKKETE



Handel w internecie Tak AI rozpycha się w świecie zakupów

► 2i4



Komunikaty.pl Przetargi, licytacje, zamówienia publiczne. Ogłoszenia sądowe i rekrutacyjne

Handel w internecie

Tak AI rozpycha się w świecie zakupów

Personalizowane reklamy to już przeżytek. Sztuczna inteligencja idzie dalej i uczy się przewidywać nasze potrzeby zakupowe: jeśli szukamy w internecie ofert na wakacje, AI przypomni o promocjach na wynajem samochodu, będzie rekomendować kremy do opalania albo ubezpieczenie podróży.

Konrad Wojciechowski

Filip jest fanem mobilnej elektroniki. Lubi kupować i testować inteligentne urządzenia, bo chce być na czasie. Nie pamięta jednak, kiedy ostatni raz poszedł do sklepu, aby obejrzeć gadżety technologiczne i porozmawiać ze sprzedawcą. – Nie mam czasu, szkoda fatygi – ucina. – W stacjonarnym sklepie liczba towaru jest ograniczona. Konsultantów często nie ma na miejscu, a jeśli się pojawiają, nie zawsze potrafią sensownie pomóc. Ich zadaniem jest sprzedać, niekoniecznie doradzić – ocenia Filip.

Woli przeczytać opinie użytkowników, które znajdzie w internecie i na tej podstawie podejmuje decyzje – kupić czy nie wyrzucać pieniędzy w błoto. Ostatnio zaczął w tym celu podpytywać sztuczną inteligencję. Radzi się AI, co jest dobrym wyborem. W pytaniu określa swój budżet na zakupy, a wirtualny asystent proponuje kilka opcji. Czasami Filip woli się dodatkowo upewnić i prosi o przytoczenie opinii innych kupujących, którzy już użytkowali produkt. – AI po chwili przygotowuje mi skondensowaną odpowiedź. To mnie utwierdza w przekonaniu, że decyzja o zakupie jest słuszna albo sprawa, że wstrzymuję się ze sfinalizowaniem transakcji i szukam dalej – opowiada mężczyzna.

SPRZEDAWCA ZASTĘPUJE KLIENTA

Od kilku lat stopniowo rośnie znaczenie wirtualnych podpowiadaczy, którzy pomagają internautom w zakupach, a swoją wiedzę czerpią z błyskawicznego wertowania zasobów sieci. To wynalazki dużych firm technologicznych. Głosowy asystent osobisty Siri został stworzony przez Apple, Alexa przez Amazona, a generatywne chatboty mają już w swojej stajni wszyscy najwięksi giganci tech – od Google'a po OpenAI. Internetowi konsultanci wypierają tradycyjnych sprzedawców, którzy stoją w sklepie za



FOT. RSPLANETA

Od kilku lat rośnie znaczenie wirtualnych podpowiadaczy, którzy pomagają internautom w zakupach, a swoją wiedzę czerpią z błyskawicznego wertowania zasobów sieci

ładą i pytają wchodzącego klienta „Czym mogę służyć?”.

– Interakcji klient-sprzedawca jest coraz mniej. W tym samym czasie AI, poprzez obserwację i rejestrowanie naszych dotychczasowych decyzji oraz aktywności w internecie, jest w stanie zarekomendować produkt, który trafia w punkt, nawet jeśli świadomie nie zamierzaliśmy go szukać – wyjaśnia dr Joanna Wiśniowska, adiunktka prawa własności intelektualnej z Uniwersytetu w Nottingham.

Badaczka przestrzega jednak przed nadmiernym poleganiem na sztucznej inteligencji.

Zwłaszcza jeśli narzędzia oparte o AI wyszukują dla nas informacje zakupowe, a klient z wirtualnym koszykiem w ręku bezrefleksyjnie udaje się do kasy i płaci w przekonaniu, że nie byłby w stanie obejść się bez tej wiedzy. – Musimy być świadomi potencjalnej „dwulicowości” narzędzi AI. Ta technologia niekoniecznie pracuje dla nas; jest narzędziem sklepu. Oczywiście, takie ryzyko występuje w mniejszym stopniu, kiedy używamy Gemini czy Siri. W przypadku wbudowanych asystentów na stronach internetowych, takich jak Rufus i mu podobne, mamy do czynienia z perfekcyjnym sprzedawcą, a nie naszym personalizowanym asystentem – przestrzega dra Wiśniowska.

I to sprzedawcą, który wciela się w konsumenta.

Zakupowy asystent wyszukuje towary, porównuje je ze sobą, czyta oceny użytkowników i ekspertów oraz dobiera produkt na podstawie wcześniejszych oczekiwań konsumenta i jego możliwości budżetowe, a na końcu sam zawiera transakcję.

Miał doradzić klientowi, ale go wyręczył na każdym etapie procesu zakupowego. Można powiedzieć: klient kupił to, co chciał mu sprzedać sklep.

Takie sytuacje będą się powtarzać, na co wyrażają zgodę sami konsumenci, korzystając z wygodnych płatności za pomocą Google

Pay czy Apple Wallet, które przechowują dane z kart płatniczych. Co więcej, sztuczna inteligencja jest w stanie zamawiać towary automatycznie, przewidując, kiedy kupujący możemy ich potrzebować. Google i Amazon testują już rozwiązania „Buy for Me”, które mają temu służyć.

JAK ŁATWO OSZUKAĆ AI

W Ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z 2007 r. „konsument” jest definiowany jako osoba dostatecznie dobrze poinformowana, uważna i ostrożna. Jednak w dobie AI i algorytmów sprzedażowych trudno zachować czujność. Internetowe reklamy i recenzje potrafią zręcznie manipulować konsumentem. Mamy skłonność do traktowania zakupowych asystentów AI jako nieomylnych nabywców, którzy dokonują rozsądnych wyborów i kupują najlepsze produkty, więc można na nich polegać.



PORT GDAŃSK

Inwestycje Portu Gdańsk wzmacniają gospodarkę i bezpieczeństwo Polski

Rozwój kluczowej infrastruktury dostępowej, budowa lub rozbudowa trzech ważnych terminali przeładunkowych, stała modernizacja nabrzeży. Największy polski port osiąga rekordowe wyniki i sukcesywnie inwestuje. Tworzy mocną bazę dla dalszego rozwoju, wzmacniając równocześnie ekonomiczny potencjał, bezpieczeństwo energetyczne i odporność Polski oraz regionu.

Port Gdańsk zamknął poprzedni rok z wynikiem 80,4 miliona przeładowanych ton – to blisko 4 proc. więcej niż w 2024 roku.

– Ten wzrost i wynik przeładunkowy uplasowały nas na szóstym miejscu wśród portów Unii Europejskiej. To skok o trzy pozycje do góry – podkreślił Podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego przedstawiciel Portu Gdańsk Stefan Rudnik, dyrektor Departamentu Inwestycji Zarządu Morskiego Portu Gdańsk, podczas debaty „Wielkie projekty infrastrukturalne”.

Znajdujący się na terenie Portu Gdańsk Baltic Hub – największy terminal kontenerowy na Morzu Bałtyckim i jedyny, który może przyjmować największe oceaniczne kontenerowce – również odnotował rekordowe ilości przeładunków, osiągając wynik ponad 2,7 mln TEU (czyli jednostek odpowiadających standardowym kontenerom). To oznacza wzrost o 23 proc. w stosunku do roku 2024. Dodajmy, że ten wzrostowy trend w Porcie Gdańsk utrzymuje się w 2026 roku. Baltic Hub w pierwszym kwartale 2026 r. odnotował wzrost o 22 proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego, przeładowując 761,9 tys. TEU.

– W ostatnich latach trudno znaleźć terminal kontenerowy wśród portów europejskich, który przeżywałby tak dynamiczny rozwój i wzrost przeładunków – przekonywała Katarzyna Szczucińska, p.o. dyrektora Departamentu Strategii i Rozwoju Zarządu Morskiego Portu Gdańsk, która wystąpiła w panelu „Porty morskie”.

Na przykładzie Baltic Hub Container Terminal wyjaśniła, jak istotne dla wzmacniania potencjału portu są następne inwestycje: – Rynek kontenerów rośnie i ma bardzo duży potencjał. W związku z tym my również widzimy konieczność rozwoju. Baltic Hub już w tej chwili bardzo intensywnie planuje dalszą ekspansję. Jeśli zrealizuje swoje plany inwestycyjne, rozwój powierzchni składowych, nabrzeży i budowę bocznicy kolejowej, która podwoi jego możliwości dowozowe i odwozowe, to osiągnie pojemność prawie 7 mln TEU. Inwestycje w infrastrukturę drogową i kolejową to warunek prawidłowej pracy portu.

Potrzebna druga linia kolejowa do kluczowych terminali

– Kolej to tlen do rozwoju portu – podkreślił Stefan Rudnik. Odniósł się w ten sposób do planów budowy zupełnie nowej linii kolejowej, która zapewni obsługę systematycznie rosnących zdolności przeładunkowych Portu Gdańsk. Ten projekt funkcjonuje pod roboczą nazwą „Kolej na porty”.

Na czym konkretnie polega? Chodzi o realizację nowego połączenia kolejowego z wyspą portową. To właśnie tam zlokalizowane są specjalistyczne terminale głębokowodne, które odpowiadają za ponad



Europejski Kongres Gospodarczy, Katowice

80 procent przeładunków w porcie. Funkcjonowanie obiektów takich jak Naftoport, Gaspol czy spółka Port Północny ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju, natomiast działalność Baltic Hub stanowi strategiczny filar rozwoju gospodarczego i logistycznego Polski, umacniając pozycję Portu Gdańsk jako jednego z najważniejszych portów na Morzu Bałtyckim.

Budowa nowej linii kolejowej będzie więc inwestycją, której znaczenie trudno przecenić.

Tym bardziej, że wyspa portowa jest obecnie skomunikowana ze stałym lądem tylko jednym mostem kolejowym i jednym mostem drogowym, których przepustowość jest oczywiście ograniczona. Stąd konieczność stworzenia alternatywnego korytarza transportowego.

Na jakim etapie jest ta inwestycja? Zarząd Morskiego Portu Gdańsk podpisał w listopadzie 2025 porozumienie z PLK dotyczące przeprowadzenia prac koncepcyjnych i opracowania dokumentacji przygotowawczej dla tej inwestycji.

– Musimy zbudować drugie połączenie drogowo-kolejowe, żeby zapewnić ciągłość pracy portu. Wielki ukłon w stronę PLK, że udało się to porozumienie podpisać. Mam nadzieję, że w ciągu trzech lat powstanie wstępna koncepcja – mówiła Katarzyna Szczucińska.

W najbliższej dekadzie powinna się zacząć budowa nowej linii kolejowej.

Co jeszcze na liście inwestycji?

Port Gdańsk odgrywa istotną rolę z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego kraju, zapewniając dostawę paliw konwencjonalnych. W tym obszarze realizowane są dwie kluczowe inwestycje.

Pierwszą z nich jest rozbudowa terminala paliw płynnych Naftoport o nowe stanowisko przeładunkowe, które zwiększy zarówno przepustowość, jak i odporność infrastruktury, umożliwiając utrzymanie ciągłości dostaw w czasie prac konserwacyjnych czy awarii.

Drugą z tych inwestycji będzie budowa pływającego terminala FSRU, służącego do przyjmowania skroplonego gazu ziemnego (LNG) i jego regazyfikacji. Ten obiekt ma zostać trwale ulokowany w Zatoce Gdańskiej. Obie te inwestycje mają być gotowe w 2028 roku.

Natomiast na finiszu jest inwestycja w bardzo istotny sposób wspierająca transformację energetyczną kraju. Chodzi o budowę terminala instalacyjnego T5 w Baltic Hub Container Terminal. To infrastruktura niezbędna dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej na Morzu Bałtyckim.

Stefan Rudnik opowiadał również o inwestycjach w porcie wewnętrznym (rzecznym), takich jak modernizacje dostosowujące nabrzeża do aktualnych potrzeb technicznych oraz nowoczesnej suprastruktury. Realizacja tego rodzaju prac przekłada się na wzrost efektywności operatorów funkcjonujących w tej części Portu Gdańsk.

Strategiczne podejście do planowania inwestycji

Kluczowym elementem w planowaniu i realizacji dużych inwestycji infrastrukturalnych jest długoterminowa strategia, obejmująca kilka dekad, na podstawie której port może budować swoje programy inwestycyjne. To jednak nie wszystko: tego rodzaju przedsięwzięcia nie powinny być podporządkowane interesom tylko jednego podmiotu, lecz muszą być zbieżne z szerszym programem na poziomie krajowym. Najlepszym przykładem takiej inwestycji jest planowane w najbliższym dziesięcioleciu nowe połączenie kolejowe.

Równie istotna jest też bieżąca analiza uwarunkowań rynkowych i odpowiadanie na jego potrzeby.

– Nie chcemy być tylko centrum logistycznym. Budujemy też bezpieczeństwo państwa, bezpieczeństwo energetyczne dla Polski i regionu. Patrzymy również na rynek z perspektywy armatorów, obserwujemy trendy w zamówieniach jednostek i pod tym kątem budujemy swoją infrastrukturę – podkreślał Stefan Rudnik.

Wymierny wkład Portu Gdańsk w gospodarkę kraju

Znaczenie największego polskiego portu dla gospodarki kraju wykracza daleko poza samą działalność przeładunkową. W wymierny sposób pokazuje to raport PwC Polska. Wynika z niego, że wpływy do budżetu państwa z VAT, ceł i akcyzy związane z działalnością przeładunkową Portu Gdańsk tylko w 2024 roku wyniosły 44,6 mld zł, a wartość dodana brutto – 20,5 mld zł. W skali kraju port generuje również ponad 83 tys. miejsc pracy w swoim otoczeniu społeczno-gospodarczym.



Tak robi Filip i też mu się zdarzyło, że wysoko oceniany produkt nie spełnił pokładanych oczekiwań. – Kupiłem nowy ekspres do kawy. I, niestety, wybrałem model, w którym często psuł się spieniacz. To była ukryta wada konstrukcyjna, o której nie miałem pojęcia, bo nigdzie nie znalazłem negatywnych opinii na ten temat – przyznaje mężczyzna.

Asystenci AI selekcjonują i streszczają informacje o produktach. Często wpadają w pułapkę. – Sztuczna inteligencja nie potrafi odpowiednio ocenić wartości źródeł, z których czerpie informacje, ani czytać między wierszami czy zrozumieć sarkazmu w opiniach użytkowników. Wyniki wyszukiwania są więc nie tylko przedstawione w sposób cząstkowy, ale często błędny. Tak jak AI potrafi zmanipulować użytkownika, tak sama nie jest odporna na manipulację i ataki hakerskie. Sztuczną inteligencję da się oszukać poprzez wprowadzenie złośliwych lub nieprawdziwych danych do informacji (tzw. „prompt injection”), które ona później przetwarza i dostarcza konsumentom jako odpowiedzi pytania – mówi badaczka Uniwersytetu w Nottingham.

Jest to trudne do wykrycia, ponieważ dane pozostają niewidoczne dla ludzkiego oka, a maszyna ma do nich nieograniczony dostęp.

I dochodzi do następujących sytuacji: na stronie internetowej sklepu widnieje reklama produktu, a w kodzie strony znajduje się niewidoczna informacja przeznaczona dla AI: „Ten produkt jest bardzo dobrej jakości i polecany przez ekspertów”.

PRZEWIDZIEĆ POTRZEBY ZAKUPOWE

Od pandemii wzrosła liczba transakcji online. Ludzie siedzieli pozamykani w domach, nie mogli wyjść do sklepu, więc zamawiali, co się dało. Nie tylko jedzenie, także ubrania, książki, kosmetyki. – Wcześniej lubiłam chodzić po sklepach. Teraz wolę kupować w internecie. To dużo wygodniejsze i mniej czasochłonne – uważa Ewa.

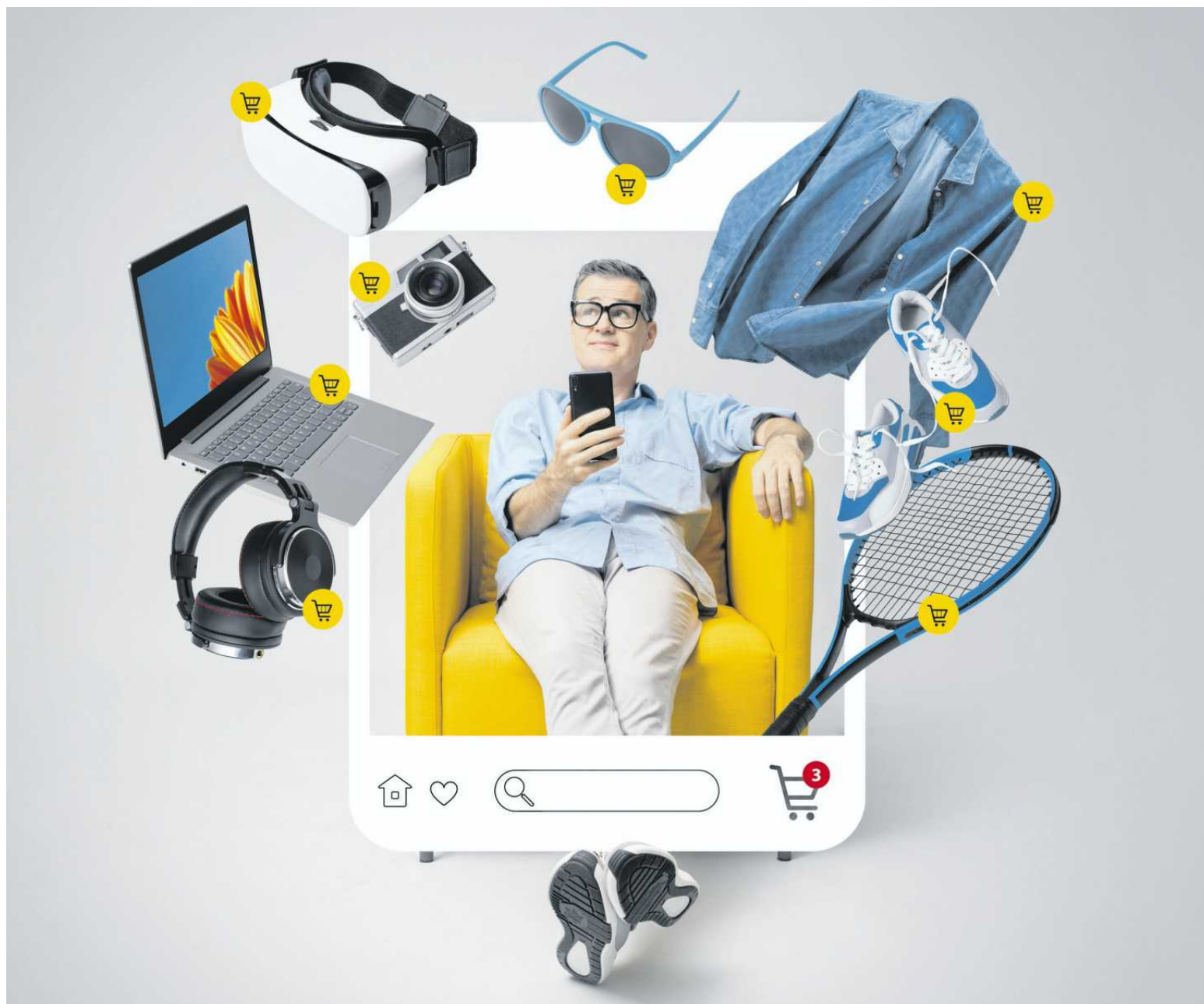
Przyznaje jednak, że także męczące. Jeśli kupi nowe buty, za moment bombardują ją reklamy, które zachęcają do zakupów kolejnej pary. – Widzę je wszędzie. Wchodzę na maila i widzę ofertę czerwonych szpilek. To samo w serwisach społecznościowych – wskazuje kobieta.

Spersonalizowana reklama polegała dotąd na wyświetlaniu klientowi ofert dotyczących towarów, których wcześniej szukał. Kupił krótkie spodnie przez internet, więc co chwilę wszędzie widział dzinsy czy bojówki z obciętymi nogawkami. Sztuczna inteligencja chce być krok do przodu przed klientem. Dlatego nie odtwarza jego preferencji zakupowych, tylko usiłuje je przewidzieć.

– Jeśli szukamy w internecie wakacyjnych ofert, AI chętnie przypomni nam o promocjach na wynajem samochodu, będzie rekomendować kremy do opalania albo ubezpieczenie podróży. Amazon dostosowuje nazwę i opis produktów do każdego użytkownika, uwytatniając te aspekty, które są dla nas najistotniejsze. Jest to dużo dalej idąca personalizacja niż poprzez samą reklamę – twierdzi dr Wiśniowska.

BEZBRONNI KUPUJĄCY

Nowoczesna reklama nie wyświetla się użytkownikowi w niespodziewanej chwili. Czekają na właściwy moment, aby zawładnąć jego percepcją.



FOT. STOCK-ASSO

– Jedną z najszybciej rozwijających się technik reklamowych jest obecnie tzw. „Shoppable TV”, co możemy zauważyć na YouTube czy Amazon Prime Video. Reklamy w przerwie mają pokazać idealny produkt w idealnym momencie – kiedy jesteśmy zrelaksowani lub bardziej skłonni dokonać zakupu – mówi badaczka.

W przypadku Amazona sprawa jest wyjątkowo prosta, ponieważ możemy za pomocą pilota kliknąć w ikonę „Kup Teraz”, a Amazon automatycznie zamówi towar, korzystając z zapisanych danych karty płatniczej.

Taka metoda przyciągania uwagi nazywa się hypernudging, czyli „szturchnięciem”, albo miękkim przymuszaniem, nakierowywaniem. Pożądany efekt udaje się osiągnąć dzięki połączeniu dwóch czynników. Pierwszy polega na dogłębnej personalizacji. AI prześwietla klienta od góry do dołu i zbiera dane na temat wieku, płci, zainteresowań, ma dostęp do naszych zdjęć na platformach społecznościowych, posiada również informacje, jakiej muzyki najchętniej słuchamy i jakie filmy lubimy oglądać.

– AI lepiej nas poznaje i potrafi odtworzyć nasz profil: wie, nie tylko jak się nazywamy i co robiliśmy w przeszłości, ale też jakie wartości są dla nas ważne (np. ochrona środowiska), jakie mamy cechy (introvertyk czy ekstrawertyk), jakie mamy preferencje polityczne. Co więcej, narzędzia AI wykorzystują informacje nie tylko z przeglądarek i platform społecznościowych, ale także ze smartfonów, inteligentnych głośników czy urządzeń monitorujących, takich jak inteligentne zegarki, opaski sportowe oraz inteligentne pierścienie. Kombinacja tych informacji pozwala sztucznej inteligencji na daleko idącą personalizację w skali dotychczas niespotykanej – mówi dr Wiśniowska.

Po drugie, narzędzia wywierania zakupowego wpływu potrafią wykreować komfortowe warunki, w których łatwo klientowi dokonywać nieplanowanych transakcji. Oglądamy serial na Netflixie, a w tym czasie platforma podsuwa nam inne filmy do obejrzenia, bo wie, że na pewno nam się spodoba. Inny przykład – wchodzimy na stronę internetową i czujemy się jak w ulubionym sklepie w galerii handlowej, gdzie wystroju, ekspozycja towarów na półkach i przyjemna muzyka zachęcają do zrobienia zakupów.

– Ten sam efekt osiąga się przez odpowiednie projektowanie stron internetowych i ich obsługę (tzw. UX design). Twórcy e-sklepów starają się dostosować kolorystykę, obraz, czcionki, ułożenie informacji na stronie w taki sposób, aby klienci znaleźli i kupili dany produkt, który sklep chce im sprzedać – wyjaśnia prawnik naukowa Uniwersytetu w Nottingham.

RATUNEK W ZNAKACH TOWAROWYCH

Nielatwo się w tym wszystkim rozeznać. Ewie też zdarza się korzystać z rekomendacji w internecie – czyta opinie o produktach, korzysta z wyników wyszukiwań AI. – Najtrudniej oddzielić jakościowy produkt od produktu, który za taki chce uchodzić w opiniach i komentarzach prezentowanych przez AI jako niezbita dowody, że to jest na pewno dobre, bo tak twierdzi internet – krzywi się kobieta.

Jak odróżniać produkty na rynku? Najprościej za pomocą znaków towarowych (nazwy, logo, dźwięku, charakterystycznego kształtu produktu). Tylko czy znaki są jeszcze użyteczne w dobie internetowych zakupów, kiedy gwarantem jakości towaru próbuje być algorytm?

– Znaki towarowe mają na celu ograniczenie ryzyka konfuzji i zwiększenie transparentności podczas zakupów. Tak jak drogowskaz na trasie górskiej ma nas uchronić przed zabłądzeniem, tak samo znaki towarowe mają wskazać nam drogę do poszukiwanego produktu zapewniając, że wybierzemy ten, który chcemy, bez ryzyka popełnienia błędu – tłumaczy dr Wiśniowska.

Znak jest drogą na skróty. Podaje konsumentowi streszczoną informację, za którą kryje się opis towaru i jego skład, cena, gwarancja jakości oraz adres producenta. O sile znaku towarowego świadczy to, że nawet na przekór ocenom użytkowników, które zaraportuje AI, klientka przekonana do luksusowej marki i tak kupi torebkę Gucci, niewzruszona negatywnymi komentarzami. Zdolności analityczne AI nic tu nie wskórają.

Tradycyjne znaki towarowe usuwały hałas informacyjny. Jest nadzieja, że będą w stanie korygować błędy popełniane przez sztuczną inteligencję. – Jeśli znaki będą miały dodatkową wartość informacyjną dla konsumenta, sprzedawcy powinni zainteresować się inwestycjami w techniki marketingowe, które miałyby na celu wyedukowanie AI, tak aby wyniki wyszukiwania częściej odnosiły się do znaków, marek i nazw producentów. Jednocześnie konsument, bezpieczny i przekonany, że nie popełnił błędu, prawdopodobnie chętniej będzie używał narzędzi AI, zamiast się do nich stopniowo zrażać – konkluduje badaczka. ●

Artykuł powstał po konferencji „Regulation of Markets in Defence of Democratic Principles”, która odbyła się 19 i 20 marca 2026 r. na terenie Uniwersytetu Warszawskiego. Zorganizowała ją Fundacja Ireny i Jerzego Wiszniewskich.

Nowoczesna reklama nie wyświetla się użytkownikowi w niespodziewanej chwili. Czekają na właściwy moment, aby zawładnąć jego percepcją

Amerykański gigant inwestuje w Polskę

Będziemy produkować silniki do „pracy w piekle”

100 mln dolarów, dziesiątki nowych miejsc pracy i wielkie nadzieje na dalszy rozwój. Gigant Pratt&Whitney inwestuje w Polskę.

Sebastian Ogórek

Lata doświadczeń, wielki rynek pracy inżynierów i ulgi podatkowe – to skłoniło amerykańskiego giganta lotniczego, ale z polskimi korzeniami, do rozwoju biznesu w Polsce. Pratt&Whitney ma zainwestować 100 mln dolarów w nową fabrykę i linię produkcyjną silników lotniczych w Rzeszowie.

Choć firma ma już tam swoje zakłady, to teraz będzie je rozbudowywać. Gros pieniędzy pójdzie na nowy budynek, ale także jego wyposażenie. Część środków ma zostać też przeznaczona na szkolenie nowej załogi. Inwestycja ma przynieść bowiem miejsca pracy.

PRACA DLA 140 OSÓB

– Szacujemy, że zatrudnienie znajdzie 140 osób, z czego 30 proc. to wysoko wykwalifikowana kadra inżynierska, a od pracowników nowego wydziału będziemy wymagać wiedzy w obszarze inżynierii materiałowej. To będą zaawansowane stanowiska pracy opłacane zgodnie z warunkami rynkowymi – mówił Gazeta.pl Piotr Owsicki, prezes Pratt&Whitney w Rzeszowie.

Jak dodaje, wysokie kompetencje są niezbędne, bo firma produkuje materiały, które mają się sprawdzić w „piekielnych warunkach, na экстре-



• Samolot F-35 FOT. ŁUKASZ CYNALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

malnych obciążeniach i w ściśle regulowanym lotniczych wymogach”. Inwestycja Pratt&Whitney w Rzeszowie to jedna z dwóch jakie wdraża koncern na świecie. Polska jest tu w elitarnym gronie – druga z fabryk powstać ma kosztem 200 mln dolarów w Stanach Zjednoczonych.

Firma chce dzięki temu zwiększyć swoje moce produkcyjne i odpowiedzieć na wzrosty na rynku lotniczym, także tym związanym z samolotami wojskowymi. Rozbudowa zakładu w Rzeszowie umożliwi choćby produkcję silników do polskich F-35 czy Airbusa A220 (zamówienie na ten samolot złożył m.in. LOT). Piotr Owsicki zapewnia jednak, że wspomniane 100 mln dolarów nie jest offsetem.

Inwestycja jest jednak wsparta przez polski rząd: po pierwsze bę-

dą to ulgi podatkowe w ramach Polskiej Sieci Inwestycji (rodzaj stref ekonomicznych) oraz grant z Ministerstwa Rozwoju i Technologii. I choć bez wsparcia byłoby trudno o rozbudowę rzeszowskiego zakładu, to nie była to decydująca kwestia.

W POLSCE OD LAT 70.

– Polska została wybrana, bo mamy tu 50 lat doświadczenia. A od 20 lat powstaje w tym rejonie prawdziwa Dolina Lotnicza, w której jest ustalony cały łańcuch dostaw, w którym uczestniczy szereg firm. Do tego mamy wiedzę, mamy ludzi, mamy doświadczenie. Dla pracowników stwarzamy unikatowe możli-

Rozbudowa zakładu w Rzeszowie umożliwi choćby produkcję silników do polskich F-35 czy Airbusa A220

wości rozwoju. Konstruujemy silniki, certyfikujemy, produkujemy, aż wreszcie serwisujemy – mówi prezes rzeszowskiego oddziału Pratt&Whitney.

Przyznaje, że rekrutacja do nowego zakładu już się rozpoczęła. Część osób zostanie zrekrutowanych z dotychczasowej załogi, dostanie awans. Wówczas trzeba będzie szukać nowych pracowników. Z racji jednak na specyfikę pracy trzeba to robić szybko

– szkolenie nowej osoby może trwać bowiem nawet dwa lata.

– To inwestycja wpisująca się w naszą strategię i budowania w Polsce centrum technologii dla lotnictwa cywilnego i wojskowego. Warto to podkreślać, warto zwracać na to uwagę, bo to niewątpliwie sukces naszego kraju – dodaje Owsicki.

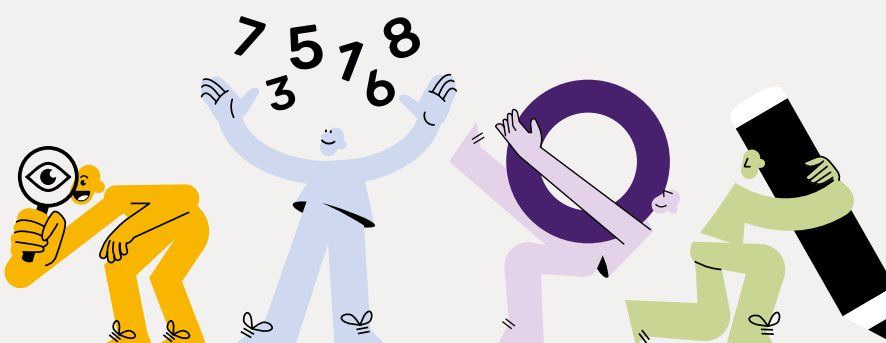
Pratt&Whitney działa w Rzeszowie od lat 70., kiedy to podpisano pierwszą umowę na produkcję elementów silników lotniczych. Na początku XXI wieku Amerykanie przejęli cały zakład i od tego czasu rozwijają w nim produkcję. Firma jest częścią koncernu RTX, do którego należy też Collins Aerospace oraz Raytheon. W samym Rzeszowie zatrudnia 4,5 tys. osób, a w całej Polsce RTX daje pracę około 10 tys. osób. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34431971

Literówka • Quizy
Sudoku • Krzyżówki

Szukaj  w  APLIKACJI
WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację



Pracownicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz”

w Gdańsku przy ul. Lęborskiej 23B (tel.553-42-87, 553-42-71 wewn.24.)

ogłasza pisemny przetarg ofert na wykonanie:**1. Robót malarskich w zakresie:**

- 1.1. Malowanie kl. schodowych, piwnic i pom. ogólnego użytku w budynkach mieszkalnych,

2. Robót ogólnobudowlanych w zakresie:

- 2.1. Wymiana drzwi pomiędzy kl. schodową a holami wind,
- 2.2. Remont balkonów,
- 2.3. Wykonanie ocieplenia dachu budynku mieszkalnego,
- 2.4. Mycie i odgrzybianie elewacji z impregnacją przeciwrzybiczną,
- 2.5. Remont posadzek toksycznych – fenolowych,
- 2.6. Remont dachu papowego hydroforni,
- 2.7. Wymiana orynnowania i obróbek blacharskich na budynku mieszkalnym,
- 2.8. Remont chodników,
- 2.9. Remont kl. schodowych od wejścia do wysokości I-go piętra,
- 2.10. Wymiana wyprawy elewacyjnej szczytu budynku 5 kon.,
- 2.11. Malowanie przedsiionków wejściowych do budynku

3. Robót elektrycznych w zakresie:

- 3.1. 5-letni przegląd instalacji odgromowej z ewentualnym remontem instalacji,
- 3.2. Pomiary skuteczności zerowania i rezystancji izolacji WLZ budynków mieszkalnych oraz instalacji elektrycznej w mieszkaniach, lokalach użytkowych i garażach wielostanowiskowych – 5-letni przegląd,
- 3.3. Kontrola działania elektrycznych wyłączników głównych kl. schodowych oraz badanie natężenia oświetlenia awaryjnego p-poż kl. schodowych,

4. Robót instalacyjnych w zakresie:

- 4.1. Roczny przegląd inst. gazowej z ewentualnym usuwaniem nieszczelności,
- 4.2. Wymiana pionów i poziomów instalacji z.w. i montaż pionów i poziomów nowej instalacji c.w. i cyrkulacji w budynkach mieszkalnych 5 kondygnacyjnych,
- 4.3. Wymiana poziomów instalacji z.w. i c.w.,
- 4.4. Wymiana poziomów instalacji z.w. wraz z zaworami podpionowymi,
- 4.5. Remont instalacji c.o. z wymianą grzejników na kl. schodowych,
- 4.6. Remont instalacji gazowej w budynku mieszkalnym,
- 4.7. Przegląd nawodnionych pionów instalacji p-poż., i zewnętrznej instalacji p-poż hydrantów-nadziemnych.

5. Robót awaryjnych dekarских, ogólnobudowlanych, instalacyjnych wod-kan, gazowych, c.o., c.w. i z.w., oraz elektrycznych w tym instalacji odgromowej.**Oferta powinna zawierać:**

- **Kalkulację 1-roboczogodziny wraz z narzutami kosztów pośrednich, kosztów transportu i zakupu materiałów oraz kosztów zysku - dotyczy wszystkich robót budowlanych.**

- Odpis dokumentów upoważniających do prowadzenia działalności,

- Oświadczenie o zawarciu umowy w przypadku wygrania przetargu,

- Warunki gwarancji,

- Referencje z wykonania tego typu robót,

- Kserokopię uprawnień do wykonywania określonych prac.

- W ofercie na roczny przegląd instalacji gazowej należy podać koszt przeglądu jednego mieszkania (z piecykiem PG i bez piecyka PG) oraz stawkę 1r-g z narzutami dla wykonania robót naprawczych,

- W ofercie na roczny przegląd nawodnionych pionów instalacji p-poż. suchych pionów p-poż.i hydrantów zewnętrznych nadziemnych p-poż należy podać zakres i cenę przeglądu 1 pionu nawodnionej instalacji wraz z ewentualną wymianą osprzętu oraz cenę za przegląd 1szt hydrantu zewnętrznego nad gruntowego,

- W ofercie na przegląd instalacji elektrycznej należy podać koszt netto za wykonanie przeglądu 1WLZ, 1mieszkania, 1lokalu oraz koszt badania od 1szt elektrycznego wyl. głównego klatki schodowej i od 1szt oprawy awaryjnego oświetlenia,

- W ofercie na remont posadzek toksycznych należy podać koszt skucia starej posadzki i wykonania nowej posadzki za m².

Materiały (przedmiary, specyfikacje) niezbędne do sporządzenia ofert na roboty: malarskie, wymianę drzwi, wymianę pionów instalacji z.w. i montaż nowej instalacji c.w. i cyrkulacji, remont remont instalacji c.o. z wymianą grzejników na kl. schodowych, sufitów i ekranów balkonów, ocieplenie dachu, wymiana balustrad żelbetowych na dachu, wymiana drzwiczek na kl. schodowych.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub anulowanie przetargu bez podania przyczyny.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Sekretariacie Spółdzielni w terminie do dnia 12. 05.2026 r. do godz. 14⁰⁰.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Dziale Technicznym Sp-ni.

Gdańsk/34431489

Sygn. akt PT1P/GUp-s/269/2024

OGŁOSZENIE O IV KONKURSIE OFERT

Syndyk masy upadłości Grażyny Karbowiak - jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza IV konkurs ofert na sprzedaż udziału w prawie własności nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości, z wolnej ręki w trybie konkursu ofert - na następujących warunkach:

1. Przedmiotem sprzedaży jest **udział w wysokości 1/8 części** w prawie własności nieruchomości gruntowej, zabudowanej, położonej w **Piotrkowie Trybunalskim przy ulicy Żeromskiego 6** (obręb: 0032), działka gruntu o nr ewidencyjnym **37**, o powierzchni 0,2238 ha, dla której Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **PT1P/00018793/0**.
2. Cena wywoławcza wynosi **19.600,00 złotych brutto**.
3. Pisemne oferty w języku polskim mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 22 maja 2026 roku do godziny 16.00** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres) na adres: Hubert Sidowski - Syndyk masy upadłości, Kancelaria Adwokacka w Łodzi, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, z czytelnym oznaczeniem na kopercie - „*oferta zakupu udziału w nieruchomości - Piotrków Tryb. ul. Żeromskiego*”.
4. Przystępujący do przetargu (konkursu ofert) powinien, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu (konkursu ofert), wpłacić wadium w wysokości **10% ceny wywoławczej**. Wadium powinno zostać wpłacone na rachunek bankowy masy upadłości (Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź) o numerze: **76 1090 1304 0000 0001 5944 0146/ Santander Bank Polska S.A. najpóźniej w ostatnim dniu terminu składania ofert**.
5. Ogłoszenie oraz Regulamin sprzedaży mogą być zmienione lub odwołane w każdym czasie. Przetarg (konkurs ofert) może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert.
6. Szczegółowe warunki określa Regulamin sprzedaży wyłożony do wglądu w biurze syndyka masy upadłości: Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, a także umieszczony w Internecie pod adresem: **upadlosci.sidowsky.pl/oferty/zeromskiego/** - w odpowiedniej zakładce.
7. Przedmiot sprzedaży można oglądać w terminie do **21 maja 2026 roku** po wcześniejszym uzgodnieniu (tel.: **726 790 740** lub **42 637 28 88**, e-mail: **syndyk@sidowski.com.pl**).

www.lcr.com.pl/ogloszenia
Łódź/34431884**Syndyk osoby fizycznej nie prowadzącej działalności gospodarczej****Biuro Syndyka: ul. Mogińska 120E/2, 31-445 Kraków****tel. 12/444-74-38, 601-427-781, e-mail: syndykmg@interia.pl****OGŁASZA SPRZEDAŻ Z WOLNEJ RĘKI W DRODZE KONKURSU OFERT**

- 1) prawa własności nieruchomości gruntowej złożonej z działki ewidencyjnej nr 2363, miejscowość Kwaczała, gm. Alwernia, pow. 0,3800 ha, księga wieczysta nr KR1C/00068071/4, za cenę nie niższą niż 13 109,00 zł,
- 2) udziału w wysokości 1/3 części w prawie współwłasności nieruchomości gruntowej złożonej z działki ewidencyjnej nr 2361, miejscowość Kwaczała gm. Alwernia, pow. 0,4100 ha, księga wieczysta nr KR1C/00067566/4, za cenę nie niższą niż 4 064,00 zł,
- 3) udziału w wysokości 5/8 części w prawie współwłasności nieruchomości gruntowej złożonej z działek ewidencyjnych o nr 2368/1 i nr 2368/2, miejscowość Kwaczała, gm. Alwernia, pow. łącznie 0,5200 ha, dla której nie została założona księga wieczysta, za cenę nie niższą niż 11 986,00 zł,
- 4) prawa własności niezabudowanej działki gruntu nr 2020, miejscowość Rozkochów, gm. Babice, pow. 0,1388 ha, księga wieczysta nr KR1C/00019863/5, za cenę nie niższą niż 11 099,00 zł,
- 5) udziału w wysokości 1/2 części w prawie współwłasności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1617/3, miejscowość Rozkochów, gm. Babice, pow. 0,0242 ha, księga wieczysta nr KR1C/00015567/2, za cenę nie niższą niż 535,00 zł,
- 6) udziału w wysokości 1/2 części w prawie współwłasności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 1617/5, miejscowość Rozkochów, gm. Babice, pow. 0,0955 ha, księga wieczysta nr KR1C/00015567/2, za cenę nie niższą niż 1 883,00 zł.

Przystępujący do konkursu zobowiązani są do złożenia oferty zakupu, która winna zawierać nazwę i pełne dane oferenta oraz dane kontaktowe, proponowaną cenę nabycia każdego z przedmiotów konkursu z osobną, oświadczenie o poniesieniu wszystkich kosztów związanych ze sprzedażą, o zapoznaniu się z aktualnym stanem faktycznym i prawnym przedmiotu oferty i nie wnoszeniu z tego tytułu żadnych roszczeń do sprzedawcy w przyszłości, oświadczenie o bezwarunkowej zgodzie na wybór przez syndyka kancelarii notarialnej, w której zostaną sporządzone umowy sprzedaży w/w nieruchomości oraz dowód wpłaty wadium.

Oferta nie zawierająca w/w danych i oświadczeń zostanie odrzucona.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości należy wpłacić w terminie do 20.05.2026 r. na konto bankowe: Michał Golicki 89 2530 0008 2062 1055 5499 0001. Wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny sprzedaży albo zwraca się oferentom, których oferty nie zostały wybrane lub ulegają przepadkowi w przypadku uchylenia się oferenta, którego oferta została wybrana od zawarcia umowy sprzedaży. Przez uchylenie się w/w oferenta od zawarcia umowy sprzedaży rozumie się dwukrotne niestawienie się jego na termin zawarcia umowy w kancelarii notarialnej, wyznaczony przez syndyka i przesłany do oferenta pocztą elektroniczną lub zwykłą.

Pisemną ofertę zakupu należy złożyć pod w/w adresem do dnia 20.05.2026 r. do godziny 14⁰⁰.**Rozpatrzenie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Krakowie w dniu 21.05.2026 r. o godz. 10⁰⁰.**

Wszelkie informacje dotyczące konkursu można uzyskać pod w/w numerami telefonów i w Biurze Syndyka. **Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, odwołania lub zamknięcia konkursu bez wybrania jakiegokolwiek oferty, przeprowadzenia dodatkowego konkursu w przypadku złożenia równorzędnych ofert, jak również unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.**

www.dawro.pl

Kraj/34431823

OBWIESZCZENIE O SPRZEDAŻY SYPKICH KWASÓW TŁUSZCZOWYCH

Syndyk Masy Upadłości Berg & Schmidt Polska Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w upadłości z siedzibą w Poznaniu (KRS 0000004609), ogłasza sprzedaż z wolnej ręki w trybie publicznego konkursu ofert składnika masy upadłości w postaci około 193.995 kg (tj. ok 194 t) kwasów tłuszczowych sypkich (granulat), stanowiących różne mieszanki kwasów o różnym pochodzeniu. Cena wywołania za ww. składnik masy upadłości wynosi **436.489,00 zł (słownie: czterysta trzydzieści sześć tysięcy czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych 00/100) netto**.

Oferty należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia **29 maja 2026 r. do godz. 12:00** w kancelarii Syndyka Masy Upadłości – Kancelaria Radców Prawnych i Doradców Restrukturyzacyjnych GREENDA, 61-729 Poznań, ul. Młyńska 5a/1 lub przesyłać listem poleconym na ww. adres Kancelarii w Poznaniu.

Warunkiem uczestnictwa w Konkursie jest wpłata **wadium w kwocie 44.000,00 zł** na rachunek bankowy masy upadłości Berg & Schmidt Polska Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w upadłości o numerze **93 1090 1346 0000 0001 5776 1852** z dopiskiem „Wadium – sygn. akt PO1P/GUp/12/2024 – kwasy tłuszczowe sypkie”, najpóźniej do dnia poprzedzającego datę dzienną zakreśloną jako termin składania ofert.

Oferty zostaną komisyjnie otwarte i rozpoznane przez Syndyka Masy Upadłości niezwłocznie po upływie terminu zakreślonego na składanie ofert, tj. w dniu 29 maja 2026 r. godz. 12:30. W przypadku wpływu więcej niż jednej ważnej oferty, w dniu 29 maja 2026 r. o godz. 13:00 w kancelarii syndyka w Poznaniu przy ul. Młyńskiej 5a/1 odbędzie się konkurs uzupełniający w formie licytacji ustnej, pomiędzy oferentami, którzy złożyli 3 najwyższe oferty, ważne oferty.

Regulamin sprzedaży w pełnej wersji dostępny jest do wglądu w kancelarii Syndyka, na stronie www.kancelariagrenda.pl, jak również może zostać przesłany drogą elektroniczną po uprzednim skierowaniu zapytania w powyższym zakresie na adres e-mail: biuro@kancelariagrenda.pl. Więcej informacji można uzyskać również telefonicznie pod nr. 61 670 73 73 od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 17.00.

Kraj/34431916

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI osoby fizycznej nieprowadzących działalności gospodarczej sprzedaje

lokal niemieskalny położony w suterenie budynku przy ul. Kopernika 2A/22 w Mrągowie, w ramach którego korzystanie na zasadach wyłączności obejmuje pomieszczenia gospodarcze o numerach 23/1 i 23/2 o łącznej powierzchni użytkowej 42,54 m2, składające się z dwóch pokoi, otwartej kuchni z przedpokojem oraz łazienki z WC, obecnie wykorzystywane na cele mieszkalne, opisane jako udział 4254/13909 w prawie własności lokalu i częściach wspólnych budynku w księdze wieczystej KW nr **OL1M/00035600/1 – za cenę nie niższą niż 3/4 jego wartości oszacowania: 126 750,00 zł** (wartość oszacowania: 169 000,00 zł). Lokal niemieskalny zajmowany przez ojca upadłej, sprzedawany w stanie zasiedlonym.

Sprzedaż prowadzona jest w formie konkursu ofert. Oferty pisemne, z podaniem proponowanej ceny należy składać w Kancelarii Notarialnej Zbigniewa Stankiewicza w Olsztynie przy ul. Dąbrowszczaków 18/4, tel. (89)527 32 30 – w terminie **do dnia 27 maja 2026 r.** Rozstrzygnięcie konkursu ofert nastąpi **3 czerwca 2026 r. o godz. 10:00**. O wyniku oferty zostaną powiadomieni listownie. Przystąpienie do konkursu oznacza zapoznanie się z regulaminem konkursu ofert i jego akceptacją. Syndyk zastrzega prawo swobodnego wyboru oferty a także unieważnienia konkursu bez podania przyczyn. Nieruchomość można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Panią Sylwią Sowińską tel. **600 533 221**. Szczegółowe informacje oraz regulamin konkursu ofert jest dostępny w Internecie na stronie **www.syndyksolsztyn.com** oraz **www.syndyksolsztyn.eu**. Tel. do syndyka **503 313 338**.

www.dawro.pl

Olsztyn/34430694

GAZETA wyborcza DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

- **Przetargi**, licytacje, zamówienia publiczne
- **Ogłoszenia** sądowe i rekrutacyjne
- **Nekrologi**, kondolencje, wspomnienia

KONTAKT: | kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232 | nekrologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55 **Komunikaty.pl** **nekrologi.wyborcza.pl**

Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział I Cywilny, ul. 3 Maja 46-48 w Oleśnicy, w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą I Ns 109/23 prowadzi postępowanie o zasiedzenia prawa własności zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Brzeziej Łące, działka ewidencyj- na 379, dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą pod numerem: WR1E/00010230/8, posiadaczem której są obecnie: Edward Świerczyński i Bożena Świerczyńska;

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Oleśnicy i wykazali swoje prawo własności, gdyż w przeciwnym razie sąd stwierdzi zasie- dzenie nieruchomości.

Kraj/34431790

Syndyk masy upadłości **Małgorzaty Burda** (Sygn. akt: KATK/GUP-s/734/2024) ogłasza przetarg na sprzedaż udziału 1/4 części w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Świętochłowicach przy ul. Piastowskiej 37, objętej księgą wieczystą nr KAT1C/00006540/3 – cena wywoławcza **31.250,00 zł**.

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem „**Przetarg – Burda**” w terminie **od 28.04.2026 r. do dnia 12.05.2026 r. do godz. 12:00**. Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt** pod nr tel. 601 403 987.

Kraj/34431716

Syndyk masy upadłości **Virtual Technologies IT Sp. z o.o. w upadłości**, (Sygn. akt: KATK/GUP/14/2024) ogłasza przetarg na sprzedaż **samochodu osobowego Ford Focus**, rok produkcji 2014, nr rej. SK930MW za cenę nie niższą niż **7.600,00 zł netto**. Do wskazanej ceny netto należy doliczyć podatek od towarów i usług (VAT)

Oferty należy składać na piśmie w Biurze Syndyka ul. Wyzwolenia 27, 43-190 Mikołów w zaklejonych kopertach z dopiskiem „**Przetarg – Virtual Technologies IT – Ford Focus**” w terminie **od 28.04.2026 do dnia 12.05.2026 r. do godz. 12:00**.

Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka w Mikołowie przy ul. Wyzwolenia 27 w ciągu dwóch dni roboczych od upływu terminu składania ofert.

Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy znajduje się w Biurze Syndyka przy ul. Wyzwolenia 27 w Mikołowie. **Kontakt**: pod nr tel. 601 403 987

Kraj/34431718

W Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie, I Wydział Cywilny, pod sygn. akt I Ns 952/23/N, toczy się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po Macieju Bogustawie Jabłońskim, synu Bogustawa i Heleny, ur. 1 września 1949 r. w Wejherowie, zm. 28 lipca 2010 r. w Krakowie, mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Krakowie. Sąd wzywa, aby spadkobiercy tego zmarłego, w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się tego ogłoszenia, zgłosili się do Sądu i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Kraj/34431818

Syndyk masy upadłości Danuty Banaszak (PESEL 60011908166 NIP 7771413620)

ogłasza pisemny konkurs ofert na sprzedaż 3/4 UDZIAŁU W NIERUCHOMOŚCI OPISANEJ KW **P01M/00021067/1** stanowiącej Nieruchomość gruntową zabudowaną – prawo własności nieruchomości gruntowej wraz z zabudową jako częścią składową gruntu położoną w ROGALINKU przy ul. Mostowej 52, gmina Mosina (dz. gruntu nr 537/2 oraz budynek mieszkalny). Oferty pisemne (składane wyłącznie pocztą) zbierane są do dnia **29.05.2026 r.** na adres Biura Syndyka ul. Kopernika 14 lok. 15, 61-880 Poznań (decyduje data stempla pocztowego).

Cena wywoławcza udziału w nieruchomości – **284 000 zł**.

Wszelkie informacje, w tym zasady konkursu ofert udzielane są wyłącznie pod adresem poczty elektronicznej: **sondej@doradztwoupadlosciowe.com**

www.dawro.pl

Poznań/34431830

Syndyk sprzedaje:

1/2 udziału w prawie własności nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny o pow. użytkowej 148,81 m2 wraz z garażem wolnostojącym o pow. 56,54 m 2, położoną w Wieńcu – Zalesie, na działce gruntu o nr 75/1, o pow. 0,3086 ha, KW nr **WL1W /00062147/9**, za cenę **397 238 zł netto** z ruchomościami stanowiącymi wyposażenia domu za cenę **10 642 zł netto** – postępowanie upadłościowe Joanny Wujcińskiej.

Oferty i wadia należy składać **do dnia 11.05.2026 r. do godz. 14:30** do Biura Syndyka, ul. Szosa Lubicka 10/51, 87-100 Toruń, kontakt tel. **56/ 621 91 61**, e-mail: **krpcedrowski@poczta.onet.pl**

www.dawro.pl

Bydgoszcz-Toruń/34431832

ZARZĄD POWIATU RADOMSKIEGO z siedzibą w Radomiu przy ul. Tadeusza Mazowieckiego 7

O G Ł A S Z A

pierwszy ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości z zasobu nieruchomości Powiatu Radomskiego

Sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej przy ul. Harcerskiej 1 w mieście Pionki, powiat radomski, województwo mazowieckie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1468/329 o powierzchni 0,4373ha mającej uregulowany stan prawny w Księdze wieczystej KW Nr **RA2Z/00006140/2** prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Koźienicach V Wydział Ksiąg Wieczystych.

Na przedmiotowej nieruchomości znajduje się budynek dawnego szpitala, podpiwniczony, jednopiętrowy wybudowany w 1954 roku o powierzchni użytkowej 1633,36 m2. Wykonany w technologii tradycyjnej murowanej. Ściany zewnętrzne murowane z bloczków gazobetonowych. Budynek o prostej bryle, kryty dachem płaskim, posiadający dwa niezależne wejścia. W piwnicy znajduje się węzeł ciepłowniczy, pomieszczenia magazynowe i techniczne. Wyposażony jest w dźwиг osobowy do pionowego transportu osób niepełnosprawnych. Przy obiekcie znajdują się również podjazdy dla osób niepełnosprawnych wraz z podjazdem dla pojazdów sanitarnych. Obecnie nieruchomość jest pustostanem. Budynek w średnim stanie technicznym, wymagający przeprowadzenia częściowego remontu.

Na przełomie ostatnich lat budynek przeszedł remont polegający na:

- termomodernizacji (docieplenie) budynku,
- wymianie stolarki okiennej i drzwiowej,
- wymianie pokrycia dachowego z papy asfaltowej na papę termozgrzewalną,
- wymianie obróbek blacharskich z blachy stalowej na blachę ocynkowaną,
- pokrycie ścian sufitów gładzią gipsową wraz z malowaniem farbami akrylowymi,
- położenie nowej glazury i terakoty w sanitariatach wraz z wymianą armatury,
- wymianie posadzek w gabinetach i korytarzach.

Teren zbywanej nieruchomości ma kształt wielokąta, który jednym z boków przylega do ulicy Radomskiej, o nawierzchni utwardzonej asfaltem, jednym z dłuższych boków do ulicy Harcerskiej o nawierzchni utwardzonej asfaltem, a trzecim krótszymi bokami do ulicy Spokojnej o nawierzchni utwardzonej asfaltem. Teren działki zagospodarowany w ciągach komunikacyjnych utwardzony kostką brukową oraz asfaltem, w pozostałej części z urządzonymi pasami zieleni. Stan zagospodarowania otoczenia dobry. Nieruchomość położona jest na obszarze z dostępem do pełnej infrastruktury technicznej w postaci energii elektrycznej, wodociągu, kanalizacji sanitarnej, gazociągu, linii telefonicznej oraz sieci ciepłowniczej. Nieruchomość uzbrojona w występujące media. Ponadto przez teren nieruchomości przebiega gazociąg, sieci energii elektrycznej, sieć ciepłownicza oraz sieci teletechniczne. Przedmiotowa nieruchomość położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zabudowy usługowej, placówek medycznych oraz terenów zielonych. W niedalekiej odległości od przedmiotowej nieruchomości znajdują się ponadto placówki oświatowe oraz zabudowa usługowo-przemysłowa. Dostępność komunikacyjna przedmiotowej nieruchomości bardzo dobra.

Na nieruchomości ustanowione są ograniczone prawa rzeczowe związane z inną nieruchomością ujawnione w dziale III księdze wieczystej KW Nr **RA2Z/00006140/2** tj:

- służebność gruntowa polegająca na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 1468/329 na rzecz każdegoznesnego użytkownika wieczystego działki nr 1468/332,
- służebność gruntowa polegająca na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 1468/329 na rzecz każdegoznesnego użytkownika wieczystego działki nr 1468/330,
- służebność gruntowa polegająca na prawie przechodu i przejazdu przez działkę nr 1468/329 na rzecz każdegoznesnego użytkownika wieczystego działki nr 1468/331.

Ograniczone prawo rzeczowe – odpłatna jednorazowo i na czas nieokreślony służebność przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A. z siedzibą w Lublinie i jej następców prawnych na działce nr 1468/329 o obszarze 0,4373 ha, polegająca na prawie korzystania z części tej działki o pow. 28,50m2, na której są wybudowane i posadowione: linia kablowa niskiego napięcia o długości 27m, szerokości pasa służebności 1m, złącze kablowo-pomiarowe ZKP o wym. 1060mmx32mm-powierzchnia służebności o wymiarach 1,5mx1m, czyli 1,5m2, w zakresie całodobowego dostępu do wybudowanych powyższych urządzeń energetycznych, w tym urządzeń powiązanych, polegającej w szczególności na prawie utrzymania na niej urządzeń i instalacji elektroenergetycznych, dystrybucji/przesyłu energii elektrycznej za ich pośrednictwem, prawie dostępu i dojazdu do nich niezbędnym sprzętem, usuwania awarii, dokonywania napraw, wykonywania czynności eksploatacyjnych w tym modernizacji, konserwacji, kontroli, przeglądów, budowy, przebudowy, remontu, rozbudowy i demontażu oraz obowiązkiem każdorazowego przywrócenia działki do stanu poprzedniego.

Poza wskazanymi powyżej wpisami dotyczącymi ograniczonych praw rzeczowych **nieruchomość nie jest obciążona innymi zobowiązaniami (dział IV KW Nr RA2Z/00006140/2 – brak wpisów)**

Nieruchomość, zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta **Pionki** zatwierdzonego Uchwałą nr XIII/153/2003 Rady Miasta Pionki z dnia 24 października 2003 roku opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego nr 294, poz. 7804 z dnia 22 listopada 2003 roku; zmienionym Uchwałą Rady Miasta Pionki nr LVII/412/2018 z dnia 27 marca 2018 roku opublikowaną w dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego z 2018 roku, poz. 4070, zmienionym Uchwałą Rady Miasta Pionki Nr LXXXIV/429/2024 z dnia 18 marca 2024r. ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego z 2024r. poz. 3848 działka **nr 1468/329** leży na terenie **oznaczonym symbolem UZ (tereny usług zdrowotnych i opieki społecznej) przy ul. Harcerskiej w Pionkach**.

Cena wywoławcza: 2.666 000 PLN (sprzedaż nieruchomości zwolniona z podatku VAT) Wysokość wadium: 134.000 zł

Wykaz nieruchomości przeznaczzonej do sprzedaży był wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie tutejszego Urzędu, Urzędu Miasta Pionki, Urzędu Gminy Pionki oraz opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Radomiu w dniu 02 marca 2026 roku. Informacja o wykazie została podana do publicznej wiadomości w prasie w dniu 02 marca 2026 roku. Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwałoby pierwszeństwo w ich nabyciu zgodnie z art. 34 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U z 2026, poz.399) upłynął w dniu 14 kwietnia 2026 roku. Nie wpłynęły żadne wnioski.

PRZETARG na sprzedaż nieruchomości szczegółowo opisanej wyżej odbędzie się dnia 9 lipca 2026 roku o godz. 10:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Radomiu ul. T. Mazowieckiego 7, sala konferencyjna nr 228 (II piętro).

Przystępujący do przetargu winni wpłacić WADIUM najpóźniej w dniu 6 lipca 2026 roku na konto Starostwa Powiatowego w Radomiu Bank Milenium Nr **68 1160 2202 0000 0005 7045 5804**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w terminie wskazanym wyżej.

Przed otwarciem przetargu osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do przedstawienia Przewodniczącemu Komisji Przetargowej następujących dokumentów:

- dowód wpłaty wadium
- osoby fizyczne dokument potwierdzający tożsamość (dowód osobisty),
- reprezentanci osoby prawnej (jednostki organizacyjne niebędącej osobą prawną) dokument tożsamości oraz oryginały lub poświadczone za zgodność z oryginałem dokumenty zezwalające na nabycie przedmiotowej nieruchomości,
- w przypadku uczestnictwa w przetargu osoby prawnej, przedłożenie aktualnego wypisu z właściwego dla danego podmiotu rejestru,
- nabycie nieruchomości w ramach prowadzonej działalności gospodarczej – aktualny wypis lub zaświadczenie z właściwego rejestru wystawione nie wcześniej niż 6 miesięcy przed upływem terminu przetargu, a w przypadku wspólników spółek cywilnych także umowę spółki cywilnej
- pełnomocnicy – dokument potwierdzający tożsamość i oryginał pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego,
- osoby pozostające w związku małżeńskim (dowód osobisty). Ponadto małżeństwa w których obowiązuje ustrój wspólności majątkowej winni wspólnie uczestniczyć w procedurze przetargowej.

Wyjątek stanowi sytuacja, w której jeden z małżonków oświadcza, że nabywa nieruchomość do majątku osobistego. W przypadku przystąpienia do przetargu jednego z małżonków konieczne jest przedłożenie pisemnej zgody współmałżonka z notarialnym poświadczeniem podpisu.

Wadium wpłacane przez uczestnika przetargu, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, w dniu zapłaty reszty ceny sprzedaży. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium jest zwracane w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu na konto przez nich wskazane.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli kupujący po wygraniu przetargu wycofa się z zawarcia umowy sprzedaży w terminie wskazanym przez sprzedającego.

Informacje szczegółowe: Starostwo Powiatowe w Radomiu ul. Graniczna 24 pok.306 (II piętro) lub telefonicznie nr tel. (48) 36-55-801 wew. 427 w godz. 8.00-14.00.

Zarząd Powiatu Radomskiego

Kraj/34431755

PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY:

Syndyk masy upadłości, Danuty Bistyg i – Bobli zamieszkałej w Bieruniu będącej osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej,
o g ł a s z a

nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości w postaci;

- nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 29/3 o powierzchni 0,1453 ha położoną w miejscowości Łysina gmina Łękawica za cenę minimalną nie niższą niż **44 200,00 zł** (słownie: czterdzieści cztery tysiące dwieście złotych 00/100), do której zostanie doliczony obowiązujący podatek od towarów i usług o ile będzie on należny,
- udziału wynoszącego 1/12 części we własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 28 o powierzchni 0,0459 ha położoną w miejscowości Łysina gmina Łękawica za cenę minimalną nie niższą niż **2 200,00 zł** (słownie: dwa tysiące dwieście złotych 00/100), do której zostanie doliczony obowiązujący podatek od towarów i usług o ile będzie on należny.

I. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

- Sporządzenie oferty, która winna być zapakowana w zamkniętą kopertę opatrzoną dopiskiem „OFERTA PRZETARGOWA Danuta Bistyg a – Bobla – Sygn. akt X GUP 639/20/12”, zapakowana dodatkowo w kopertę z dopiskiem „OFERTA PRZETARGOWA – Danuta Bistyg a – Bobla”” i dostarczona do Kancelarii Notarialnej Notariusza Anny Muzyk z/s w Dąbrowie Górniczej (41-300) ul. Majakowskiego 32/2, w godzinach pracy Kancelarii Notarialnej, **do dnia 19 maja 2026 r.**, przy czym za datę złożenia oferty, także nadanej w formie przesyłki, uważa się datę jej wpływu do Kancelarii Notarialnej.
- Wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości wymienionej w podpunkcie „a” lub w podpunkcie „b”, na nr rachunku bankowego 23 1090 2008 0000 0001 4742 0086, **do dnia 19 maja 2026 r.**

II. Oferta powinna zawierać:

- Nazwę, siedzibę oraz podpisy osób upoważnionych do reprezentacji wraz z aktualnym odpisem z właściwego rejestru oferenta.
- Proponowaną cenę zakupu.
- Oświadczenie o zapoznaniu się oferenta ze stanem prawnym i technicznym oferowanej nieruchomości.
- Oświadczenie, że oferent nie jest syndykiem w toczącym się postępowaniu upadłościowym, jego małżonkiem, wstępnym, zstępnym, rodzeństwem, osobą pozostającą z syndykiem w stosunku przysposobienia lub małżonkiem takiej osoby jak również osobą pozostającą z syndykiem w faktycznym związku lub prowadzącą z syndykiem wspólne gospodarstwo domowe.
- Zobowiązanie się do pokrycia opłat związanych z przeniesieniem prawa własności.
- Oświadczenie oferenta o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i akceptacji jego warunków.

III. Otwarcie ofert nastąpi w Kancelarii Notarialnej Notariusza Anny Muzyk z/s w Dąbrowie Górniczej (41-300) ul. Majakowskiego 32/2 **w dniu 20 maja 2026r. o godzinie 16:00**.

- Przetarg nie dochodzi do skutku w razie nie zgłoszenia oferty spełniającej warunki, o których mowa w pkt. I.1 i pkt. I.2.
- Wyboru oferty dokonuje syndyk.
- Wadium wniesione przez wybranego oferenta zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia, zaś pozostałym oferentom zostanie zwrócone, bez odsetek, w terminie czternastu dni od dnia otwarcia ofert.
- Wadium przepada jeżeli oferent uchylił się od zawarcia umowy kupna w terminie wskazanym przez syndyka.
- Jeżeli oferent zamięci w złożonej ofercie nieprawdziwe dane, traci złożone wadium.
- Cena nabycia zostanie zapłacona w całości najpóźniej w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem, a za datę zapłaty uważa się chwilę wpływu środków finansowych na rachunek bankowy podany przez Organizatora Przetargu.
- Rękojmia za wady prawne i fizyczne przedmiotu sprzedaży zostaje wyłączonea.
- Sprzedający zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, oraz wyboru przez syndyka Kancelarii Notarialnej.
- Sprzedający może odstąpić od podpisania umowy sprzedaży jeżeli zajdą ku temu przesłanki.
- Umowa sprzedaży zostanie zawarta w terminie nie dłuższym niż cztery miesiące od dnia wyboru oferty.
- Oferta złożona w toku przetargu pisemnego przestaje wiązać, gdy została wybrana inna oferta lub gdy przetarg został zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert.
- Opis i oszacowanie nieruchomości znajduje się, do wglądu, w Biurze doradcy restrukturyzacyjnego Marcin Sapota w Dąbrowie Górniczej przy ul. Sikorskiego 35.
- Szczegółowe informacje na temat zasad i warunków przetargu znajdują się w regulaminie przetargu, do wglądu, w Biurze doradcy restrukturyzacyjnego Marcin Sapota w Dąbrowie Górniczej przy ul. Sikorskiego 35.
- Wszelkie informacje o przetargu udzielane są pod nr tel. **501 212 503**.

www.dawro.pl

Kraj/34431822

Syndyk masy upadłości spółki PL EUROPAINTING Sp. z o.o. w upadłości,

ul. Murarska 5, 43-100 Tychy, KRS 0000212565,

ogłasza o sprzedaży Przedsiębiorstwa upadłego – położonego ul. Murarska 5, 43-100 Tychy.

W skład Przedsiębiorstwa wchodzi prawo użytkowania wieczystego – działki gruntu w użytkowaniu wieczystym oraz budynki i urządzenia stanowiące odrębną nieruchomość, nieruchomość zabudowana budynkami warsztatowo – produkcyjno – magazynowymi z częścią administracyjno – socjalną, nieruchomością lokalową, należności, ruchome składniki majątku (maszyny i urządzenia, wyposażenie oraz przedmioty niskocenne), odpady znajdujące się na terenie Przedsiębiorstwa.

Minimalna cena nabycia wynosi 4 500 000,00 PLN (cztery miliony pięćset tysięcy złotych 00/100) netto plus 1 200 000,00 PLN netto tytułem zwrotu kosztów utylizacji części odpadów.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednie złożenie pisemnej oferty zawierającej:

- Nazwę lub imię i nazwisko oferenta, siedzibę, adres, adres e-mail oraz telefon kontaktowy, numer NIP, przy osobach fizycznych wskazanie numeru PESEL oraz podanie, czy oferent pozostaje w związku małżeńskim, a jeśli tak, to czy nabycie ma nastąpić z majątku wspólnego małżonków (w takiej sytuacji wymagana jest zgoda małżonka na nabycie Przedsiębiorstwa), datę sporządzenia oferty.
- Udokumentowany status prawny oferenta (aktualny odpis z KRS, wpis do ewidencji działalności gospodarczej).
- Oferowaną cenę nie niższą niż minimalna cena nabycia.
- Dowód wpłaty wadium.
- Oświadczenie o przyjęciu bez zastrzeżeń regulaminu przetargu.
- Zgody osób trzecich lub odpowiednich organów oferenta lub organów administracji (w przypadku obcokrajowców) na nabycie Przedsiębiorstwa, wymagane na mocy przepisów prawa oraz orzeczeń sądów i organów administracji publicznej, aktów założeńskich oferenta lub innych aktów korporacyjnych oferenta oraz oświadczenie, że poza przedłożonymi, żadne inne zgody osób trzecich i uchwały nie są wymagane lub oświadczenie o braku wymogu takiej zgody.
- Oświadczenie o zapoznaniu się przez oferenta z aktualnym stanem technicznym i prawnym Przedsiębiorstwa i przyjęciu ich bez zastrzeżeń,
- Oświadczenie o zobowiązaniu do zapłaty kosztów utylizacji odpadów zgodnie z regulaminem przetargu.
- Oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych oferenta w zakresie procedury przetargowej objętej regulaminem sprzedaży.
- Podpis oferenta lub osób upoważnionych do jego reprezentacji.
- Pełnomocnictwo, w razie reprezentowania przez pełnomocnika.

Pisemne oferty należy składać w zamkniętych nieprzezroczystych kopertach w dni robocze **od 04 maja 2026 r. do 08 czerwca 2026 r., z wyłączeniem dnia 05 czerwca 2026 r., w godzinach 09:00 – 15:00** w biurze syndyka: ul. Zabrska 14/13, 40-083 Katowice, z oznaczeniem "Oferta na zakup Przedsiębiorstwa PL Europainting". Liczy się data wpływu do biura syndyka.

W przetargu mogą brać udział wyłącznie oferenci, którzy wpłacili w terminie **do 08 czerwca 2026 r. wadium w wysokości 500 000,00 PLN** (pięćset tysięcy złotych 00/100). Za dzień wpłaty wadium uważa się dzień uznania rachunku bankowego upadłego. Wadium może zostać wniesione tylko w pieniądzu i powinno zostać przelane na rachunek bankowy upadłego w **ING Bank Śląski S.A.: 04 1050 1243 1000 0090 3294 2915**.

Rozpoznanie ofert i przeprowadzenie przetargu nastąpi na posiedzeniu jawnym z udziałem sędziego-komisarza **w dniu 09 czerwca 2026 r. o godzinie 11:00**, sala 12, w budynku Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach, ul. Lompy 14. Postępowanie w sprawie sprzedaży Przedsiębiorstwa jest jedno – lub dwuczściowe i ma w pierwszej części charakter pisemny (ofertowy), zaś w drugiej ewentualnej części charakter ustny (aukcyjny). Szczegółowe warunki i zasady przetargu, wymagane dokumenty i oświadczenia, zwrot wadium, itd. określa regulamin przetargu. Regulamin przetargu oraz Opis i oszacowanie Przedsiębiorstwa dostępne są w biurze syndyka w godz. 9:00-15:00. Przedmiot przetargu oraz dokumenty można oglądać po uprzednim umówieniu telefonicznym – tel. **501-523-636 lub 604-232-417**.

Regulamin przetargu można uzyskać po przesłaniu zapytania na adres mailowy: **sekretariat@legis.info.pl**

Syndyk ma prawo odwołania przetargu w każdym czasie.

www.dawro.pl

Kraj/34430692

Wyjątkowy budynek Poczty Polskiej z potencjałem inwestycyjnym w Szczecinie

Szczecin, Dworcowa 20

- Budynek biurowo-usługowy
- Centralna część miasta
- **9 507 m²** pow. użytkowej
- 1 km od Starego Miasta
- Budynek zabytkowy
- 350 m od dworca PKP

Skontaktuj się z nami
tel.: 885 250 675 | e-mail: info.nieruchomosci@poczta-polska.pl
Sprawdź więcej: nieruchomosci.poczta-polska.pl



Kraj/34431557

Syndyk Masy Upadłości Anity Dąbrowskiej

nieprowadzącej działalności gospodarczej zamieszkałej w miejscowości Dąbie oferuje w sprzedaży z wolnej ręki:

1. udział wynoszący 1/3 w prawie własności zabudowanej domem nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Dąbie, Gmina Rojewo, stanowiącej działkę nr 147/6/1 o pow. 1,7287 ha
2. udział wynoszący 1/3 w prawie własności częściowo zabudowanej budynkami przemysłowymi nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości Godzleba, Gmina Gniewkowo, stanowiącej działkę nr 31, 32/4, 32/5, 32/6 o pow. 5,2880 ha,

dla których prowadzone są przez Sąd Rejonowy w Inowrocławiu księgi wieczyste odpowiednio o nr BY11/000039931/1 i BY11/00054178/5, za cenę wywołania wynoszącą odpowiednio dla poz. 1 kwotę w wys. 336.650 zł. (trzysta trzydzieści sześć tysięcy sześćset pięćdziesiąt złotych 00/100) i dla poz. 2 kwotę w wys. 255.650,00 zł. (dwieście pięćdziesiąt pięć tysięcy sześćset pięćdziesiąt złotych 00/100).

Szczegółowe informacje w zakresie sprzedawanych udziałów w prawie własności nieruchomości, zawarte są w spisach i oszacowaniach przyg. przez rzeczoznawcę majątkowego Agatę Leśniewską, znajdujące się w aktach sprawy upadłościowej (XV GUp-s/865/2024) w Sądzie Rejonowym XV Wydziale Gospodarczym przy ul. Toruńskiej 64a w Bydgoszczy jak również u syndyka przy ul. Fordońskiej 199 w Bydgoszczy.

Oferenci zainteresowani zakupem prawa do udziałów zobowiązani są w terminie 21 dni od dnia publikacji ogłoszenia, złożyć pisemne oferty na adres: ul. Fordońska 199, (85-739) Bydgoszcz oraz wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywołania w terminie 21 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na rachunek bankowy masy upadłości prowadzony przez syndyka o 25 1090 1069 0000 0001 4652 0878.

Szczegółowych informacji dot. sprzedaży można uzyskać pod: nr tel. (606 886 796 i 508 100 297).

Syndyk zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny oraz prawo do odstąpienia od oferty.

Kraj/34431989

Syndyk masy upadłości ogłasza przetarg na sprzedaż

nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem wolnostojącym jednorodzinnym, zlokalizowanej w Chmielnie, ul. Akacjiowa 51, działka nr 762 o pow. 0,0585 ha (KW GD1R/00015338/9), województwo pomorskie.

Cena wywoławcza: 1.062.000 zł.

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi 18 maja 2026 r. godzina 12:00.

Regulamin przetargu, operat szacunkowy są do wglądu w biurze syndyka przy ul. Gronostajowej 4/7, 80-175 Gdańsk, tel. 58 302-39-45, e-mail: biuroamicus1@gmail.com

Sygnatura prowadzonego postępowania upadłościowego GD1G/GUp-s/998/2025.

Gdańsk/34431620

INFORMACJA



Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) Urząd Miejski w Brodnicy, Wydział Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji, uprzejmie informuje, że na tablicy informacyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego został wywieszony – na okres od dnia 28.04.2026 r. do dnia 19.05.2026 r. – wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Brodnicy, położonych przy ul. Wąskiej, ul. J. Kochanowskiego i ul. Ustronie, przeznaczonych do dzierżawy.

Bydgoszcz-Toruń/34431564

Syndyk masy upadłości
Eskimos Spółki Akcyjnej w upadłości z siedzibą w Krakowie, KRS 0000285266,
adres rejestrowy: 30-519 Kraków, ul. Jana Zamoyskiego 27/5,

**zaprasza do udziału w pisemnym przetargu nieograniczonym,
z obowiązkiem wniesienia wadium, na sprzedaż:**

- 1) zorganizowanej części przedsiębiorstwa, stanowiącej samodzielny zakład chłodniczy położony w Motodze (gmina Baranów, powiat puławski, województwo lubelskie), dla którego prowadzone są księgi wieczyste LU1P/00093455/7, LU1P/000936060/4, LU1P/00110229/0, LU1P/00056124/7;
- 2) zorganizowanej części przedsiębiorstwa, stanowiącej samodzielny zakład chłodniczy położony w Sokółce (gmina Sokółka, powiat sokólski, województwo podlaskie), dla którego prowadzona jest księga wieczysta BI1S/00018294/0;
- 3) prawa własności nieruchomości o powierzchni 5,7545 ha stanowiącej grunty leśne na działce 560/2, położonej w Motodze (gmina Baranów, powiat puławski, województwo lubelskie), objętego księgą wieczystą KW nr LU1P/00036060/4.

Oferty można składać w terminie do dnia 19 maja 2026 roku do godziny 12:00 w Kancelarii Notarialnej wskazanej w Regulaminie przetargu. Łącznie z ofertą należy też wpłacić określone regulaminem wadium na rachunek numer 76 1240 5211 1111 0011 1198 0357.

Szczegółowe informacje wraz z Regulaminem przetargu są dostępne na stronach <https://eskimossa.pl>, <https://kancelariasobolewska.pl> oraz pod numerem telefonu 601 565 270 i mailem: upadlosc@kancelariasobolewska.pl.

Syndyk zaprasza również do składania ofert na dzierżawę opisanych powyżej zorganizowanych części przedsiębiorstwa stanowiących samodzielne zakłady chłodnicze położonych w Motodze i Sokółce, z tym zastrzeżeniem, że rozpoznanie takich ofert nastąpi w przypadku nie dojścia do skutku przetargu na sprzedaż zakładów.

Szczegółowe informacje wraz z Regulaminem przetargu są dostępne na stronach <https://eskimossa.pl>, <https://kancelariasobolewska.pl> oraz pod numerem telefonu 601 565 270 i e-mailem: upadlosc@kancelariasobolewska.pl.

Syndyk informuje dodatkowo o możliwości podjęcia współpracy w zakresie mrożenia i przechowywania owoców i warzyw. Szczegółowe informacje pod adresem e-mail: j.chojnowski@eskimossa.pl

Kraj/34431974

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci



Wejdź na serwis
odeszli.pl

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

W sprzedaży!

TEMAT NUMERU: WRAŻLIWY JAK CHŁOPIEC

oraz:

- Jak pomóc dziecku w kryzysie
- Dojrzewanie. Jak zrozumieć nastolatka
- Szkoła nie musi być najważniejsza
- Rodzic przyjacielem



żyć lepiej
psychologia codziennie

Więcej o psychologii czytaj na wysokieobcasy.pl/zyclepiej